

rolnicze abc

Drugi weekend lutego to święto dla rolników i mieszczuchów

Mazurskie Agro Show przez dwa dni w Ostródzie

To już w najbliższy weekend! Największa wystawa w naszym regionie zaprasza do Ostródy rolników. W dniach 10-11 lutego w Expo Mazury odbędzie się czwarta edycja wystawy Mazurskie Agro Show.

Barbara Chadaj-Lamcho
b.chadaj@gazetaolsztynska.pl

Sezon dla rolników rozpoczyna się w regionie Warmii i Mazur już w lutym. Organizatorem wystawy, która powstała przede wszystkim z myślą o rolnikach z regionu północno-wschodniej Polski, jest Polska Izba Gospodarcza Maszyn i Urządzeń Rolniczych. W tym roku odbędzie się jej czwarta edycja.

Kolejny rekord — aż 216 stoisk

Pierwsze trzy imprezy okazały się sukcesem organizacyjnym i frekwencyjnym. W tym roku w największym kompleksie targowym w regionie przygotowano aż 216 stoisk, na których zaprezentuje się 300 czołowych marek maszyn i urządzeń rolniczych. To prawdziwy rekord. Przez dwa dni będzie można najpierw oglądać, zwiedzać,

apodem zrobić niezbędne zakupy przed rozpoczęciem nowego sezonu. Organizatorzy liczą na wielu gości, a poprzeczka zawieszona jest wysoko — rok temu wystawę odwiedziło ponad 42 tys. osób. — Nie szczędziliśmy wysiłków, aby osiągnąć sukces również w przypadku przygotowania profesjonalnej wystawy halowej w Ostródzie — mówi Michał Spaczyński, dyrektor zarządzający Polskiej Izby Gospodarczej Maszyn i Urządzeń Rolniczych. — Udało nam się stworzyć ważne i oczekiwane przez rynek wydarzenie branżowe dedykowane rolnikom z północno-wschodniej Polski. Sprawdza się i formuła imprezy, i jej termin.

Przypomnijmy, że PIGMiUR ma duże doświadczenie w organizacji plenerowych, międzynarodowych wystaw rolniczych Agro Show, będących największymi tego typu w Europie — to

Zielone Agro Show organizowane w maju na Lotnisku Ułęż oraz wrześniowe Agro Show w Bednarach.

Od nasion po maszyny i dotacje

Na Mazurskim Agro Show w najbliższy weekend rolnicy znajdą wszystko, co jest im potrzebne — od nasion zbóż, po najnowocześniejsze kombajny i maszyny rolnicze. Na wystawie zaprezentują się producenci i dystrybutorzy maszyn rolniczych, firm nasiennych, przedsiębiorstw nawozowych, prasy branżowej, organizacje rolnicze oraz inne instytucje związane z rolnictwem. Będą punkty doradcze Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz innych agencji rządowych związanych z rolnictwem. Dla rolników będzie to okazja, by uzyskać odpowiedzi na nurtujące ich pytania dotyczące branży, szczególnie w kwestii PROW czy dotacji unijnych. Co roku największym zainteresowaniem cieszą się ekspozycje maszyn i urządzeń rolniczych. Nie zabraknie ich także w tym roku. Zaprezentują się czołowe marki, obecni będą wszyscy liczący się dystrybutorzy i producenci w regionie.

Gwiazdy polskiego YouTube rolniczego

Przygotowano też dodatkowe atrakcje dla targowych gości. W tym roku po raz pierwszy na Mazurskim Agro Show będzie można nie tylko podziwiać maszyny i urządzenia rolnicze, ale również nagrać o nich film z gwiazdami polskiego YouTube rolniczego. Akcja składa się z dwóch etapów. Pierwszym jest nagranie filmu wspólnie z wybranym YouTuberem. Podczas obu dni wystawy na specjalnie oznaczonym stoisku, na gości będą czekać YouTuberzy — TractorMania by Magda Urbaniak oraz RolnikSzuka. Każda osoba odwiedzająca wystawę może nagrać film z wybranym YouTuberem. Filmy mają za zadanie pokazywać Mazurskie Agro Show oczami odwiedzających wystawę gości. Drugi etap akcji to głosowanie internautów na najlepszy film. Głosowanie



Rok temu wystawę Mazurskie Agro Show w Ostródzie odwiedziło ponad 42 tys. osób Fot. PIGMiUR

REKLAMA

Wystawa Maszyn Rolniczych

MAZURSKIE AGRO SHOW

Ostróda

10-11 LUTEGO

OSTRÓDA 2018

Expo Mazury
ul. Grunwaldzka 55

Wystawa czynna
Sobota 9⁰⁰-17⁰⁰
Niedziela 9⁰⁰-17⁰⁰

Pierwsza profesjonalna wystawa maszyn rolniczych w Polsce północno-wschodniej

Pierwsza wystawa w sezonie z ofertami wszystkich czołowych marek maszyn

Najnowsze oferty dealerów maszyn i urządzeń z regionu Polski północno-wschodniej

www.agroshow.pl

organizator: Polska Izba Gospodarcza Maszyn i Urządzeń Rolniczych
ul. Poznańska 118, 87-100 Toruń
Telefon: 56 / 651 47 40, biuro@pigmiur.pl

miejsce wystawy: expo MAZURY

patronat medialny: TVP

patronat honorowy: [Logo]

Mazurskie Agro Show — PROGRAM

Sobota 10 lutego 2018 r., wystawa czynna dla zwiedzających w godz. 9:00 — 17:00
09:00 — 17:00 Indywidualna prezentacja ofert na stoiskach wystawców, hala 3, 5, 6
09:00 — 10:30 Akredytacja dziennikarzy — Biuro wystawy, hala 4
10:00 — 11:00 Konferencja prasowa Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, hala 3, I piętro
11:00 — 12:00 Oficjalne otwarcie wystawy Mazurskie Agro Show Ostróda 2018 z udziałem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, hala 4, scena
12:00 — 12:45 Seminarium „Płatności bezpośrednie — eWniosek. Ważne zmiany w 2018 roku.” ARiMR, hala 4, scena
12:45 — 13:30 Seminarium: „PROW 2014-2020 — aktualne nabory wniosków, w tym: Modernizacja gospodarstw rolnych oraz inne działania” ARiMR, hala 4, scena
13:30 — 14:30 Spotkanie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z rolnikami, hala 3, I piętro

Niedziela, 11 lutego 2018 r., wystawa czynna dla zwiedzających w godz. 9:00 — 17:00
09:00 — 17:00 Indywidualna prezentacja ofert na stoiskach wystawców, hala 3, 5, 6
12:00 — 13:05 Seminarium: „Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym” KRUS, hala 4, scena

Trwa walka z ASF

Albo bioasekuracja, albo likwidacja hodowli

Obowiązek ścisłego przestrzegania zasad bioasekuracji przez hodowców trzody chlewnej będzie obowiązywał w całym kraju. To kolejny element walki z afrykańskim pomorem świń (ASF). Wirus tej choroby ciągle jest bardzo groźny.

Dariusz Kucman
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Świadczyć może o tym liczba przypadków wykrycia go u padłych lub odstrzelonych dzików. Jak podał główny lekarz weterynarii, tylko na podstawie wyników badań otrzymanych z krajowego laboratorium referencyjnego ds. ASF w dniach 22-28 stycznia br. można było stwierdzić 104 nowe przypadki (ogółem ich liczba to 1022).

W tym okresie najwięcej zakażonych dzików potwierdzono w woj. lubelskim — ponad 50, w woj. podlaskim było ich 6. Ponad 30 przypadków dotyczyło Mazowsza (powiaty: piaseczyński, legionowski, nowodworski, warszawski zachodni, otwocki, siedlecki i miasto Warszawa). Zwraca też uwagę 11 przypadków w woj. warmińsko-mazurskim (powiaty: piski, elcki, bartoszycki i braniewski), co oznacza niestety, że ten region jest coraz bardziej narażony na szerzenie się wirusa ASF.

Chcą wyprzedzić wirusa

Trzeba tu jednak podkreślić, że zagrożenie ASF ma charakter ogólnoeuropejski. Oprócz Polski wirus dotarł także na Łotwę, Litwę, do Estonii, Białorusi, Ukrainy, Rumunii i Czech. — W naszym kraju podejmowanych jest szereg działań mających na celu powstrzymanie dalszego szerzenia się choroby, a w konsekwencji doprowadze-

nia do jej zwalczania. W kompleksowy program działań zaangażowane są nie tylko organy Inspekcji Weterynaryjnej, ale także wielu innych instytucji, w tym Sił Zbrojnych RP, Krajowej Administracji Skarbowej, policji oraz władz regionalnych — zapewniał ostatnio wiceminister rolnictwa Rafał Romanowski.

W ramach tej walki wkrótce będzie obowiązywało znowelizowane rozporządzenie w sprawie środków podejmowanych w związku z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń. Przewiduje ono, że do zasad bioasekuracji będą się musieli stosować hodowcy świń w całym kraju. Ma to być według resortu rolnictwa krok w kierunku wyprzedzenia wirusa, gdyby miał się pojawiać na nowych terenach.

Zabezpieczenie i higiena

I tak, dla potrzeb hodowli rolnicy będą musieli przeznaczyć oddzielne pomieszczenia, w których nie będą utrzymywane inne gatunki zwierząt. Budynki dla trzody będą musiały zostać zabezpieczone przed dostępem zwierząt wolno żyjących oraz domowych, które mają możliwość swobodnego poruszania się po okolicy (choć nie musi to być ogrodzenie, chyba że hodowla prowadzona jest w systemie otwartym).

„Nowe przepisy ustanowią obowiązek stosowania odzieży



Oprócz Polski wirus afrykańskiego pomoru świń dotarł także na Łotwę, Litwę, do Estonii, Białorusi, Ukrainy, Rumunii i Czech Fot. Dariusz Kucman

ochronnej i obuwia ochronnego, które będą noszone tylko przy obsłudze świń, a także karmienia zwierząt tylko paszą, która była odpowiednio zabezpieczona przed dostępem zwierząt dzikich. Wprowadzą także nakaz mycia i odkażania rąk oraz oczyszczania i odkażania obuwia, przez osoby obsługujące świnię, a także czyszczenia i odkażania narzędzi i sprzętu używanego do obsługi zwierząt. Obowiązkowe będzie wykładanie przed chlewnią i systematyczne nasączenie mat dezynfekcyjnych, a zalecane ograniczenie do niezbędnego minimum liczby osób wchodzących do pomieszczeń, gdzie utrzymywane są świnię, jest jednym z elementów zmniejszających ryzyko wystąpienia choroby” — wskazuje resort rolnictwa.

Bioasekuracja albo likwidacja

Przestrzeganie zasad bioasekuracji będzie obowiązkowe. — Oznacza to, że rolnik będzie musiał spełnić wymogi albo zrezygnować z produkcji świń — nie ukrywała wiceminister rolnictwa Ewa Lech.

Jak zapewniła, w lutym będzie prowadzona akcja informacyjna dla rolników, w ramach której Inspekcja Weterynaryjna odwiedzi każde gospodarstwo zajmujące się chowem trzody chlewnej. I już przy pierwszej wizycie powiatowy lekarz weterynarii ma stwierdzać, czy dane gospodarstwo może dostosować się do wymogów bioasekuracji, czy nie. W tej drugiej opcji zostanie wydana decyzja o uboju świń, po osiągnięciu przez nie wymaganej wagi (w takim przypadku nie będzie przyznawane odszkodowanie).

Natomiast jeżeli gospodarstwo zostanie uznane za zdolne do przedstawienia się na bioasekurację, zostanie na to czas. Po tem będzie kontrola wykonania zaleceń. W przypadku opinii negatywnej, służby weterynaryjne wydadzą nakaz likwidacji stada i zakaz chowu świń.

Wprowadzenie ogólnokrajowego programu bioasekuracji postulował w wystąpieniu do ministerstwa sektor produkcji wieprzowiny, czyli organizacje producentów, przetwórców oraz lekarzy weterynarii. Domagają się one także m.in.

likwidacji szarej strefy w obszarze produkcji wieprzowiny, opracowania kompleksowego programu działań w przypadku drastycznego pogorszenia się sytuacji w zakresie występowania ASF (na wypadek wystąpienia choroby na terenach intensywnej hodowli trzody chlewnej) oraz podniesienia wynagrodzenia inspektorów weterynaryjnych.

Wzmocnienia kadrowo-finansowego Inspekcji Weterynaryjnej oczekuje również Krajowa Izba Lekarsko-Weterynaryjna, zwłaszcza w obliczu nowych wyzwań związanych z programem bioasekuracji. Obecnie zaczyna już brakować rąk do pracy w zmaganiach z ASF.

Hodowcy tracą cierpliwość

Apomór odciska mocne piętno na rodzimym rynku trzodziarskim. Dość powiedzieć, że w samym tylko województwie podlaskim w 2017 r. liczba stad świń spadła aż o 5 tysięcy. Decydował o tym m.in. brak zbytu, niskie ceny, brak pewności co do zapłaty za żywca itp.

Ponieważ zwalczanie ASF

przebiega wolniej niż się spodziewano, a ceny na rynku wieprzowiny lecą na łeb na szyję (poniżej 4 zł za kg), niedawno hodowcy z Kujaw i Pomorza ogłosili pogotowie protestacyjne.

Ministerstwo rolnictwa chce pomagać hodowcom ze środków europejskich. Złożyło wnioski na spotkanie przedstawicieli resortów rolnictwa krajów UE o pomoc dla producentów trzody, jednak został on poparty tylko przez część państw. Tym wsparciem miałyby być uruchomienie dopłat do prywatnego przechowywania mięsa, a także refundacji wywozowych. Decyzja w tej sprawie leży po stronie Komisji Europejskiej.

NIK kontra ministerstwo

Na koniec warto wspomnieć o raporcie Najwyższej Izby Kontroli krytycznie oceniającym działania resortu rolnictwa i głównego lekarza weterynarii w zakresie zwalczania ASF w latach 2015-16 i w pierwszym półroczu 2017 r. Według NIK program bioasekuracji okazał się nieskuteczny, był niewielki i nie został w pełni zrealizowany, zaś na rozprzestrzenianie się wirusa reagowano zbyt wolno.

Resort rolnictwa ma inną opinię. W komunikacie podkreślił co prawda, że „mając na uwadze wnioski o wynikach kontroli NIK, podjęto szereg działań mających na celu usprawnienie realizacji programu bioasekuracji”. Ale minister Krzysztof Jurgiel określił ustalenia NIK jako nierzetelne. — NIK szkodzi Polsce, te sygnały puszczane i niekoniecznie rzetelnie sporządzony raport powodują, że rzeczywiście gospodarka może w tym momencie mieć problemy — zaznaczył Jurgiel.

REKLAMA

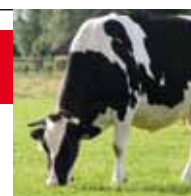
Energoutil

BEZPŁATNY ODBIÓR PADŁYCH ZWIERZĄT GOSPODARSKICH

ZGŁOSZENIA (CAŁODOBOWO) tel. 87 620 38 58, tel. komórkowy 783 888 809

ENERGOUTIL Sp. z o.o., Nowa Wieś Etcka, ul. Etcka 1A, 19-300 Etka

odbiór na terenie woj. podlaskiego, mazowieckiego i warmińsko-mazurskiego



Czampiony z regionu obejrzysz w Zagrodzie



Fot. Anna Uranowska

W ostródzkiej Expo Mazury ocena bydła mlecznego rozpocznie się w sobotę 10 lutego, o godz. 10.00

Barbara Chadaj-Lamcho
b.chadaj@gazetaolsztynska.pl

Targi Hodowlane Zagroda to możliwość obejrzenia ponad setki najlepszych zwierząt: bydła mlecznego, bydła mięsnego, koni, kóz i owiec. Każdy hodowca powinien być w ten weekend w Ostródzie!

W sobotę i niedzielę 10 i 11 lutego w Expo Mazury w Ostródzie odbędzie się Warmińsko-Mazurska Wystawa Zwierząt Hodowlanych Zagroda. To obowiązkowy przystanek na drodze każdego hodowcy.

— Wystawa daje szansę naszym hodowcom na zaprezentowanie tego, co mamy najlepszego w hodowli zwierząt — mówi Jan Heichel, prezes Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej. — Każdy region ma taką wystawę, na której

prezentuje swój potencjał.

Na wystawie w Ostródzie kilkudziesięciu hodowców zwierząt pokaże najdородniejsze sztuki. Dla nich, zwłaszcza nagrodzonych czempionów, to świetna promocja i szansa na wykorzystanie genetycznego potencjału, czyli dobrą sprzedaż. Tym bardziej, że wystawę oglądało w ubiegłym roku ponad 25 tysięcy gości!

— Takiej promocji nie sposób przecenić — mówi Zofia Stankiewicz, przewodnicząca Rady Powiatowej Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej w Ostródzie. — Poza tym, nawet dla rolników z wielopokoleniową tradycją pracy na wsi, zwierzęta hodowlane są dziś czymś nowym. Nawet w tak rolniczym regionie jak nasz. To świadczy o tym, jak daleko odeszliśmy od tej podstawowej produkcji. A war-

to obejrzyć, jak wyglądają efekty współczesnej hodowli, gdzie przede wszystkim liczy się jakość.

Na wystawie będą prezentowane nie tylko zwierzęta, ale również nowe technologie, które rolnicy mogą wdrażać w swoich gospodarstwach. A także bogata oferta wyposażenia, produktów i usług dostępnych na rynku z zakresu hodowli i pielęgnacji zwierząt.

Natomiast hodowcy zwierząt tradycyjnie zaprezentują bydło mleczne, bydło mięsne, konie, kozy i owce. Komisje wybiorą czempionów i wiceczempionów w poszczególnych kategoriach.

Wyróżnienia i „Młody Hodowca”

Pierwszego dnia wystawy minister rolnictwa i rozwoju wsi wręczy wyróżniającym się rolnikom odznaki honorowe Zasłużony dla rolnictwa oraz Złote Honorowe Odznaki Polskiej Federacji Hodowców i Producentów Mleka. Tak będzie i podczas tegorocznej edycji. Odbędzie się także budzący niezwykle emocje konkurs „Młody Hodowca”, podczas którego dzieci prezentują dorobek hodowlany swoich rodziców.

Warmińsko-Mazurska Wystawa Zwierząt Hodowlanych odbędzie się w dniach 10-11 lutego w Expo Mazury w Ostródzie. Jest organizowana przez Warmińsko-Mazurską Izbę Rolniczą, przy współpracy z Samorządem Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Warmińsko-Mazurskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie oraz branżowymi organizacjami rolników. Wystawa jest współfinansowana z Funduszu Promocji Mięsa Wieprzowego i towarzyszy Mazurskiemu Agro Show.

PROGRAM WYSTAWY: SOBOTA 10 lutego 2018 r.

9.00 — otwarcie hal dla zwiedzających
10.00 — 11.00 — konferencja prasowa ministra rolnictwa i rozwoju wsi, sala 3.20, II piętro
10.00 — 12.15 — ocena zwierząt w ringu BYDŁO MLECZNE
11.00 — 12.00 — otwarcie Warmińsko-Mazurskiej Wystawy Zwierząt Hodowlanych, wręczenie odznaczeń „Zasłużony dla Rolnictwa” a także „Za zasługi dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego” oraz złotych odznak Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka
12.15 — 13.30 — ocena zwierząt w ringu KONIE
13.30 — 14.30 — spotkanie z ministrem rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztofem Jurgielem — aktualna sytuacja w polskim rolnictwie, Sala Mazurska, I. piętro
14.30 — 15.30 — panel konferencyjny Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka
od 14.30 — „Produkty wieprzowe smaczne i zdrowe” — akcja promocyjno-informacyjna połączona z bezpłatną degustacją
17.00 — zamknięcie hal dla zwiedzających

NIEDZIELA 11 lutego 2018 r.

9.00 — otwarcie hal dla zwiedzających
10.00 — 11.30 — konkurs „Młody Hodowca”
12.00 — 15.00 — wręczenie pucharów i nagród wyróżnionym hodowcom, prezentacja czempionów w ringu
17.00 — zamknięcie hal dla zwiedzających



Zdobądź z Nami wiedzę i rozwijaj swoje gospodarstwo!

Serdecznie zapraszamy na cykl bezpłatnych szkoleń z zakresu pozyskiwania Funduszy Unijnych w ramach PROW 2014-2020:

- działania inwestycyjne, m.in. modernizacja gospodarstw rolnych, premie dla młodych rolników
- płatności do powierzchni użytków rolnych, w tym dopłaty bezpośrednie
- płatności ekologiczne i rolno-środowiskowo-klimatyczne, w tym ekspertyzy botaniczne i ornitologiczne
- przeprowadzanie postępowań ofertowych zgodnie z zasadą konkurencyjności

Okazją do rozmowy ekspertami. Posiadamy uprawnienia eksperta przyrodniczego, doradcy rolnego i rolnośrodowiskowego.

HARMONOGRAM SZKOLEŃ:

8 lutego 2018 r. godz. 10.00 Sala rycerska Urzędu Miasta i Gminy Pasłęk

13 lutego 2018 r. godz. 10.00 Starostwo Powiatowe w Mławie

15 lutego 2018 r. godz. 10.00 Świetlica wiejska w Lemanach, pow. szczycieński

Ilość miejsc ograniczona. Potwierdź nam swoją obecność!

AGROEXPERT SP. Z O.O.
ul. Ratuszowa 6/2
10-116 Olsztyn

tel. 510 140 369 - biuro Olsztyn,
666 155 411 - punkt informacyjny Braniewo
e-mail: biuro@agro-expert.com.pl

14180tr-b-M

Modele Hyundai w świetnej promocji.

**Wyprzedaż
Hyundai 2017**



**Teraz z sumą korzyści
nawet do 36 000 zł**

Hyundai lubi zadziwiać. Oszałamiający design, innowacyjne technologie oraz zaawansowane systemy łączności i bezpieczeństwa w nowoczesnych modelach robią imponujące wrażenie. Teraz zaskakują również promocyjne warunki wyprzedaży rocznika 2017, dając Ci znaczące korzyści, na które składają się upusty i premie za odkup na wybrane modele. Przyjdź do salonu Hyundai i skorzystaj, zanim wyчерpią się zapasy.



Hyundai Daszuta

Tuwima 23, Olsztyn

89 541-84-66

Znajdź nas: Facebook YouTube Instagram

Pełna oferta: www.daszuta.hyundai.pl



Maksymalna suma korzyści dla każdego prezentowanego modelu dotyczy premii za odkup używanego samochodu przez Autoryzowanego Dealera w wysokości 2 000 zł oraz: dla modelu i20 – upust 6 000 zł; dla modelu i30 Hatchback Premier Luxury – upust 10 000 zł; dla modelu Tucson 1.6 GDI – upust 10 000 zł. Maksymalna suma korzyści „do 36 000 zł” dotyczy upustu dla modelu Santa Fe 7-osobowy 2.0D (185) CRDI 4WD AT z lakierem Chalk Beige w wersji Platinum w wysokości 36 312 zł. Promocja obowiązuje od 01.01.2018 roku do odwołania lub wyczerpania zapasów. Promocja nie jest ofertą w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego i nie łączy się z innymi promocjami, w tym ofertą dla firm oraz grup zawodowych. Promocja nie wyłącza innych promocji Dealera. Samochody prezentowane w reklamie mogą różnić się wizualnie od samochodów objętych promocją. 5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegółowe oferty i program gwarancyjny, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Średni poziom spalania paliwa w cyklu mieszanym dla Hyundai i20 wynosi od 3,6 do 6,7 l / 100 km, a średnia emisja CO₂ od 94 do 155 g/km, dla Hyundai i30 wynosi od 3,6 do 5,6 l / 100 km, a średnia emisja CO₂ od 99 do 136 g/km, dla Hyundai Tucson wynosi 4,6 do 7,6 l / 100 km, a średnia emisja CO₂ od 119 do 177 g/km, dla Hyundai Santa Fe wynosi 5,7 do 6,7 l / 100 km, a średnia emisja CO₂ od 149 do 177 g/km.

Lista Zalecanych Odmian (LOZ) dla województwa
warmińsko-mazurskiego na rok 2018

Lp.	Owies	Jęczmień jary	Pszenica jara
ODMIANY			
1.	Bingo	KWS Fabienne	Goplana
2.	Harnaś	KWS Cantton	Harenda
3.	Nawigator	Oberek	Mandaryna
4.	Amant	Paustian	Nimfa
5.		Radek	Ostka Smolicka
6.		Rubaszek	Rusalka
7.		Salome	Tybalt
8.		Soldo	

OWIES ważniejsze cechy rolniczo-użytkowe odmian z LOZ

Odmiana	Plon ziarna(dt/ha) 2015-2017	Udział łuski (%)	Masa 1000 ziaren (g)
Wzorzec (dt/ha)	79,2	23,9	44,1
Bingo	80,0	22,7	45,9
Harnaś	79,2	26,9	39,5
Nawigator	79,2	23,0	45,4
Amant	54,6	5,9	27,3

JĘCZMIEŃ JARY ważniejsze cechy rolniczo-użytkowe odmian z LOZ

Odmiana	Wartość browarna	Plon ziarna a ₁ (dt/ha) 2016-2017	Plon ziarna a ₂ (dt/ha) 2016-2017	Masa 1000 ziaren a ₂ (g)
Wzorzec (dt/ha)		71,2	82,0	56,5
typ browarny				
KWS Fabienne	7,40	73,3	85,3	52,6
KWS Cantton	6,25	74,8	83,6	57,8
typ pastewny				
Oberek	-	71,2	77,9	61,3
Paustian	-	74,8	85,3	57,9
Radek	-	72,6	85,3	55,4
Rubaszek	-	75,5	83,6	52,1
Salome	-	74,8	78,7	54,6
Soldo	-	71,9	86,1	62,9

PSZENICA JARA ważniejsze cechy rolniczo-użytkowe odmian z LOZ

Odmiana	Grupa technologicz na	Plon ziarna a ₁ (dt/ha) 2016-2017	Plon ziarna a ₂ (dt/ha) 2016-2017	Masa 1000 ziaren a ₂ (g)
Wzorzec (dt/ha)		76,7	86,8	45,6
Goplana	A	78,2	89,4	44,5
Harenda	B	80,5	89,4	42,2
Mandaryna	A	75,2	85,9	37,1
Nimfa	A	78,2	87,7	48,2
Ostka Smolicka	A	69,8	84,2	47,5
Rusalka	A	78,2	89,4	47,1
Tybalt	A	75,9	87,7	47,2

Ważniejsze cechy rolnicze dla odmian z LOZ (jako średnie wyniki) pochodzą z kilku doświadczeń. W ramach PDO (za wyjątkiem owsa) doświadczenia prowadzone były na dwóch poziomach agrotechniki:

a₁ – przeciętny poziom agrotechniki (bez ochrony)

a₂ – wysoki poziom agrotechniki (zwiększone w stosunku do a₁ o 40 kg/ha nawożenie azotowe, dolistne preparaty wieloskładnikowe, ochrona przed wyłęganiem i chorobami).

Zalecane odmiany Zboża jare na sezon 2018

mgr inż. Małgorzata Gazda,
COBORU, SD00
we Wróćkowie
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Zboża są najważniejszą grupą roślin uprawianych w naszym kraju. Formy jare są mniej popularne

w uprawie niż formy ozime. Podstawą wyboru odpowiedniej odmiany do uprawy jest jej przeznaczenie, czy to będzie na cele paszowe czy na młynarsko-piekarnicze lub browarne.

W przypadku odmian przeznaczonych na pasze oczekuje

je się przede wszystkim uzyskania wysokiego plonu, ale jeżeli chcemy je przeznaczyć na cele przemysłowe bardzo ważne stają się odpowiednie właściwości przerobowe i technologiczne ziarna.

Wielkość i jakość plonu

Jedną z najważniejszych cech wartości gospodarczej odmian jest wielkość i jakość plonu. Poszczególne odmiany zbóż jarych wykazują znaczne zróżnicowanie zarówno pod względem plonowania, jak i cech rolniczych oraz użytkowych. Krajowy rejestr (KR) oferuje nam szeroką gamę odmian zbóż jarych do uprawy, umożliwia dobór najbardziej odpowiednich odmian do uprawy w konkretnych warunkach gospodarowania. W 2017 roku Krajowy rejestr liczył 30 odmian pszenicy jarej, w większości pochodzące z krajowej hodowli. Znajdowało się w nim również 68 odmian jęczmienia jarego, w tym 29 typu browarnego i 39 typu pastewnego. Udział zagranicznych odmian jęczmienia jarego w KR jest dość wysoki i wynosi 59 proc. Obecnie w KR znajduje się 30 odmian owsa, w tym 25 zwyczajnego i 5 nagiętego. W owsie przeważają odmiany z polskich hodowli. W roku 2018 wpisano do KR kolejne nowe odmiany zbóż jarych: 4 – pszenicy jarej, 10 – jęczmienia jarego, 1 – odmianę pszenżyto jarego oraz 2 – owsa, większość z nich będzie badana w naszych doświadczeniach w bieżącym sezonie. Nowo rejestrowane odmiany najczęściej wnoszą postęp w zakresie plenności jak również odporności na choroby.

Wojewódzki Zespół PDO na posiedzeniu w styczniu (po wnikliwej analizie wyników doświadczeń) ustalił zestaw odmian najbardziej wyróżniających się i przydatnych do uprawy w województwie warmińsko-mazurskim na sezon wegetacyjny 2018. Proponowane są następujące odmiany zbóż jarych.

Rekomendowane odmiany wykazały się wysokim plonowaniem w ostatnim roku badań oraz wysokim i stabilnym plonowaniem w minionym dwu i trzyleciu.

Owies reprezentowany jest przez cztery odmiany pochodzące z polskich hodowli. Wszystkie odmiany po raz kolejny znalazły się na LOZ, są to: Bingo, Harnaś, Nawigator oraz nagoziarnista odmiana Amant. Wszystkie rekomendowane odmiany oplewione mają żółtą łuskę.

Na liście zalecanej w bieżącym roku znalazło się osiem odmian jęczmienia jarego, w tym dwie odmiany typu browarnego. W 2018 roku wpisano na LOZ odmianę browarną KWS Cantton oraz odmianę pastewną Paustian. Należy zaznaczyć, że wszystkie odmiany jęczmienia jarego bez względu na typ użytkowy (browarny lub pastewny) badane i prowa-

Lista Zalecanych Odmian (LOZ) dla województwa
podlaskiego na rok 2018

Pszenica jara	Jęczmień jary	Owies oplewiony	Owies nieoplewiony
1. Frajda	1. Allianz	1. Bingo	1. Amant
2. Goplana	2. Basic	2. Elegant	2. Siwek
3. Harenda	3. Ella	3. Harnaś	
4. Mandaryna	4. KWS Dante	4. Komfort	Pszenżyto jare
5. Nimfa	5. KWS Irina		1. Mamut
6. Rusalka	6. Radek		2. Mazur
7. Tybalt			3. Sopot

Lista Zalecanych Odmian (LOZ) dla województwa
mazowieckiego na rok 2018

Lp.	Gatunek/ odmiana	Rok wpisania do krajowego rejestru	Rok włączenia do LOZ
Pszenica jara			
grupa A (jakościowe)			
1	Arabella	2011	2013
2	Goplana	2015	2017
3	KWS Torridon	2012	2015
4	Nimfa	2016	2018
5	Tybalt	2005	2007
6	WPB Skye	2016	2018
grupa B (chlebowe)			
7	Harenda	2014	2016
8	Kamelia	2015	2018

Jęczmień jary			
1	Argento	2013	2016
2	Ella	2012	2014
3	KWS Atrika	2013	2015
4	KWS Cantton	2016	2018
5	KWS Irina	2014	2016
6	KWS Vermont	2016	2018
7	Paustian	2016	2018
8	Polonia Staropolska	2016	2018
9	Rubaszek	2014	2017
10	Salome	2014	2016
11	Soldo	2013	2015
12	SU Lolek	2014	2016

Owies			
1	Arden	2010	2012
2	Bingo	2009	2011
3	Elegant	2016	2018
4	Harnaś	2014	2017
5	Nawigator	2015	2018

Pszenżyto jare			
1	Dublet	2006	2014
2	Mamut	2016	2018
3	Mazur	2014	2015
4	Sopot	2015	2017



W 2017 roku Krajowy rejestr liczył 30 odmian pszenicy jarej, w większości pochodzące z krajowej hodowli. Znajdowało się w nim również 68 odmian jęczmienia jarego, w tym 29 typu browarnego i 39 typu pastewnego Fot. Anna Uranowska

dzone są w doświadczeniach PDO jako odmiany pastewne. W przypadku jęczmienia jarego z ośmiu proponowanych odmian trzy pochodzą z polskich hodowli.

Odmiany pszenicy jarej, które znalazły się w tym roku na LOZ należą w większości do grupy technologicznej A (pszenice jakościowe). Po raz pierwszy

w bieżącym roku umieszczono na LOZ odmiany jakościowe Nimfa i Rusalka, wpisane do KR w 2016 roku. Od 2012 roku wśród odmian zalecanych jest jedna odmiana oścista — Ostka Smolicka (A) nadająca się szczególnie do uprawy na polach położonych w bliskim sąsiedztwie terenów leśnych, a co za tym idzie upraw narażonych na

żerowanie dzięki zwierzęny. Z rekomendowanych odmian pszenicy jarej na liście zalecanej znajduje się tylko jedna odmiana pochodząca z hodowli zagranicznej — Tybalt

Ważniejsze cechy rolniczo-użytkowe

W tabelach zamieszczono wyniki badań ważniejszych

cech rolniczo-użytkowych odmian zamieszczonych na LOZ. Wyniki plonowania są średnią z doświadczeń prowadzonych w ramach PDO w naszym województwie. Oceniano odmiany na dwóch poziomach agrotechniki (przeciętnym — a1 i wysokim — a2). Na obu poziomach agrotechniki stosowano tę samą zaprawę nasienną oraz taki sam sposób zwalczania chwastów i szkodników. Wysoki poziom agrotechniki (a2) różni się od przeciętnego zwiększonym o 40 kg/ha nawożeniem azotowym, stosowaniem dolistnych preparatów wieloskładnikowych (łącznie z fungycydami), ochroną przed wyleganiem (1 zabieg) i chorobami (2 zabiegi). Pozwala to zaobserwować przyrost plonu odmian przy zastosowaniu wyższego poziomu agrotechniki.

Do zapoznania się ze szczegółowymi wynikami prezentowanych odmian zapraszamy na naszą stronę internetową: www.wrociko-wo.coboru.pl

Zmiany w rozporządzeniu Uboj zwierząt po nowemu

Resort rolnictwa przygotowuje nowelizację rozporządzenia z 9 września 2004 r. w sprawie kwalifikacji osób uprawianych do zawodowego uboju oraz warunków i metod uboju i uśmiercania zwierząt. Teraz uzyskać wspomniane kwalifikacje ma być łatwiej.

Jak poinformowało ministerstwo, „uboju cieląt w wieku do szóstego miesiąca życia, świń, owiec i kóz na własny użytek będzie mogła dokonać osoba pełnoletnia, która posiada odpowiedni poziom kwalifikacji, aby wykonywać te czynności, nie powodując u zwierząt jakiegokolwiek niepotrzebnego bólu, niepokoju lub cierpienia”. Trzeba będzie znać podstawowe wzorce zachowań i potrzeb konkretnych gatunków zwierząt oraz rozpoznawać oznaki przytomności i reakcji na bodźce bólowe. Wymagana będzie także wiedza na temat zasad określonych w art. 10 rozporządzenia Rady Unii Europejskiej nr 1099/2009 z 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwie-

rząt podczas ich uśmiercania. „Odpowiedni poziom kwalifikacji potwierdzi zaświadczenie o odbyciu bezpłatnego szkolenia w tym zakresie zorganizowanego przez powiatowego lekarza weterynarii albo — na jego zlecenie — przez inny podmiot” — czytamy w komunikacie ministerstwa. Należy też pamiętać, że uzyskanie z uboju na własny użytek produkty nie będą mogły być wprowadzane na rynek.

Wymagania te nie dotyczą uboju drobiu, zajęcy i królików poza rzeźnią na potrzeby własnej konsumpcji domowej. Jeśli zaś ktoś będzie chciał dokonywać ich uboju na terenie gospodarstwa i przeznaczać małe ilości mięsa na bezpośrednie dostawy konsumentom końcowym bądź lokalnym zakładom detalicznym sprzedającym świeże mięso bezpośrednio konsumentom końcowym, będzie musiał uzyskać kwalifikacje takie, jakie mają obowiązywać przy uboju zwierząt kopytnych na własny użytek. **KN**

REKLAMA

ABS CORN

6-14-29+2 MgO+10 SO₃+0,1B+0,1Zn

- Idealne zaopatrzenie roślin w fosfor
- Zrównoważone i kompleksowe odżywienie
- Właściwy rozwój systemu korzeniowego
- Wyższa odporność roślin na warunki stresowe
- Optymalny plon o wysokiej jakości



FOSFOR ZAWSZE DOSTĘPNY

Agri intelligence



TM

Nawóz przeznaczony do kukurydzy i innych upraw o wysokim zapotrzebowaniu na fosfor

ABS P to unikalna technologia otoczkowania nawozów specjalną powłoką, która zapobiega stratom fosforu. Dzięki zastosowaniu systemu ABS fosfor w przyswajalnej dla roślin formie jest dostępny przez cały okres wegetacji.

Agrii

www.agrii.pl

ARIMR. Od 15 stycznia wnioski można składać w każdym biurze powiatowym Kwalifikowany i elitarny

Anna Uranowska
a.uranowska@rolniczeabc.pl

Działanie wspomagające stosowanie przez rolników kwalifikowanego materiału siewnego w ciągu ubiegłego roku przeszło przez dwie agencje rządowe. Od początku funkcjonowania tego mechanizmu wsparcia produkcji rolnej, działaniem zajmowała się Agencja Rynku Rolnego. Po jej rozwiązaniu zeszłoroczne wypłaty realizował Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa a teraz z początkiem roku 2018 mechanizm przeszedł ostatecznie do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Ozmianach w sposobie składania wniosków rozmawiamy z dr. Marcinem Kazimierczukiem, zastępcą dyrektora Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Olsztynie.

— **Od 15 stycznia do 25 czerwca rolnicy z całej Polski mogą składać wnioski o przyznanie dopłat z tytułu zużytego materiału siewnego lub nasadzeniowego kategorii elitarny lub kwalifikowany. Tym razem do biur powiatowych ARiMR.**

Do tej pory wnioski składało się do stolicy województwa, trzeba było pofatygować się do Olsztyna. Natomiast dzięki temu, że ARiMR ma biura powiatowe w każdym mieście powiatowym, teraz wnioski składamy właśnie w naszych biurach powiatowych. Jest to uproszcze-

nie, skrócenie drogi do urzędu i zaoszczędzenie czasu i pieniędzy rolników. Wnioski należy składać do kierownika biura powiatowego ARiMR właściwego ze względu na miejsce zamieszkania albo siedzibę producenta rolnego i to kierownik BP będzie podejmować decyzje w kwestii przyznania pomocy. Ponieważ świadczona pomoc finansowa jest pomocą o charakterze pomocy de minimis w rolnictwie, rolnik musi kontrolować poziom wykorzystania przysługujących środków w okresie ostatnich trzech lat. Przypomnijmy. Wysokość pomocy nie może przekroczyć w okresie trzech lat podatkowych 15 tys. euro.

— **Jak kontrolować tę kwotę?**

— Wystarczy przejrzeć chronologicznie wstecz decyzje o przyznaniu środków z tytułu zużytego materiału siewnego lub nasadzeniowego kategorii elitarny lub kwalifikowany, są one zarazem zaświadczeniami wskazującym poziom wykorzystania środków z pomocy de minimis w rolnictwie. Do wniosku natomiast trzeba będzie załączyć oryginalne zaświadczenie albo jego kopię potwierdzoną przez notariusza lub organ który je wydał albo przez upoważnionego pracownika ARiMR. Chodzi o zaświadczenia o udzielonej pomocy de minimis w rolnictwie lub innej pomocy de minimis (pomoc de minimis i pomoc de minimis w rybołówstwie), jakie otrzymał rolnik w ciągu 3 lat podatkowych (obrotowych), licząc wstecz od roku, w którym złożony zostanie wniosek oraz wcią-

gu dwóch poprzedzających go lat podatkowych (obrotowych). Inne rozwiązanie to złożenie oświadczenia o wielkości pomocy de minimis otrzymanej w tym okresie.

— **Według KOWR w zeszłym roku rolnicy złożyli 65,8 tys. wniosków o przyznanie dopłat, z czego w województwie warmińsko-mazurskim zostało pozytywnie zaopiniowanych 2709, na kwotę blisko 6 mln złotych. Płatności dotyczyły upraw o powierzchni 59 tys. hektarów. Czy w tym roku można spodziewać się podobnych wyników?**

— Każdy rok to nowe otwarcie. Najpierw zbierane są wnioski od 15 stycznia do 25 czerwca. Potem do 30 września czekamy na rozporządzenie Rady Ministrów i dopiero to rozporządzenie na bieżący rok przedłoży nam odpowiednie stawki. Kwota wsparcia będzie znana dopiero po opublikowaniu rozporządzenia, gdyż uwzględni ona zarówno budżet działania jak i podział środków między zweryfikowane już wnioski rolników, czyli zadeklarowaną powierzchnię upraw. Od 2017 roku budżet wsparcia wzrósł z 100 mln do 120 mln zł i w zeszłym roku stawki dopłat do 1 ha powierzchni gruntów ornych obsianych lub obsadzonych kwalifikowanym materiałem siewnym wynosiły: 92,45 zł — w przypadku zbóż i mieszanek zbożowych lub mieszanek pastewnych; 147,90 zł — w przypadku roślin strączkowych; 462,25 zł — w przypadku ziemniaków. W tym roku kwoty dopiero poznamy.

— **Kto może ubiegać się o takie wsparcie i jakie warunki trzeba spełnić?**

— O wsparcie może ubiegać się każdy producent rolny, który posiada działki rolne, na których uprawia rośliny objęte dopłatą na powierzchni min. 1 ha. Dopłata dotyczy materiału siewnego tylko odmian zarejestrowanych i sprzedawanych przez upoważnione do tego podmioty gospodarcze, co trzeba oczywiście sprawdzić. Dopłaty dotyczą: zbóż (jęczmień, owies, pszenica, pszenżyto, żyto); roślin strączkowych (bobik, groch siewny, lubin, soja, wyka siewna); ziemniaków; mieszanek zbożowych oraz roślin pastewnych sporządzonych wyłącznie z kwalifikowanego materiału siewnego zbóż i roślin strączkowych. Dopłatami nie są objęte uprawy przeznaczane na przedplon lub poplon. Trzeba tu również pamiętać o minimalnej ilości materiału siewnego, jaka powinna być użyta do obsiania

lub obsadzenia 1 ha powierzchni gruntów ornych. Ilości te określa rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 22 maja 2013 roku.

— **Co jeśli na gruncie obsianym/obsadzonym wystąpiła szkoda?**

— Do wniosku należy złożyć oświadczenie o położeniu upraw rolnych, które uległy zniszczeniu. Dokument składany jest w sytuacji, gdy uprawy założone z materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany zostały zniszczone z powodu wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności lub siły wyższej jak: susza, grad, deszcz nawalny, ujemne skutki przezimowania, przymrozki wiosenne, powódź, huragan, piorun, obsunięcie ziemi lub lawina — w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich. Dodatkowo należy udokumentować wystąpienie szkody poprzez złożenie przynajmniej jednego dokumentu

jak np. protokół oszacowania szkód sporządzony przez komisję powołaną przez wojewodę właściwego ze względu na miejsce wystąpienia szkód. Czyli ponieśliśmy koszty związane z zakupem i obsianiem materiałem siewnym, jednak siła wyższa spowodowała, że nie jesteśmy w stanie uprawy prowadzić dalej bo uległa zniszczeniu, ale dzięki temu, że mamy np. protokół z wystąpienia szkody mamy podstawę do ubiegania się o wnioskowaną dopłatę.

— **Jak rozliczamy poniesione wydatki?**

— Materiał siewny objęty dopłatami należy zakupić w okresie od 15 lipca 2017 r. do 15 czerwca 2018 r. Wydatki rozliczamy na podstawie faktury zakupu pod warunkiem, że materiał ten został zużyty w tym okresie do siewu lub sadzenia i/lub na podstawie dokumentu wydania z magazynu. Co ważne ten dokument powinien zawierać: datę sprzedaży lub wydania z maga-



dr Marcin Kazimierczuk,
zastępca dyrektora
WM OR ARiMR w Olsztynie
Fot. Katarzyna Kaczmarek ARiMR

zynu materiału siewnego, nazwę gatunku i odmiany, kategorię lub stopień kwalifikacji materiału siewnego i numer partii materiału siewnego.

— **Kiedy rolnik otrzyma pieniądze?**

— Decyzję o przyznaniu pomocy kierownik BP ARiMR wydaje w terminie do 60 dni po wejściu w życie rozporządzenia o wysokości tegorocznych stawek, a płatność następuje do 30 dni po przyznaniu tej decyzji.

Więcej informacji o dokumentach potrzebnych do wniosku zainteresowani powinni szukać na stronie www.arimr.gov.pl

REKLAMA

Wnioski o dopłaty obowiązkowo przez internet



Od 2018 r. wszystkie wnioski o przyznanie płatności bezpośrednich oraz płatności obszarowych z PROW muszą zostać złożone w formie elektronicznej za pośrednictwem formularza geoprzestrzennego udostępnionego na stronie internetowej ARiMR.

ARiMR, tak jak dotychczas, będzie przysyłać rolnikom wstępnie wypełniony wniosek, tzw. wniosek spersonalizowany, wraz z załącznikami w wersji papierowej (do 2020 r.).

Należy jednak traktować go tylko informacyjnie.

Aby ułatwić rolnikom złożenie wniosków przez internet, Agencja przygotowała nową aplikację eWniosekPlus.

Nowa aplikacja e-Wniosek

— przejrzystsza, prostsza i bardziej intuicyjna niż poprzednia.

Program wychwyci pomyłki i na bieżąco będzie informował o popełnionych błędach czy brakach, co zaoszczędzi czas rolnika, przyspieszy obsługę wniosku, a tym samym da szansę na wcześniejszą wypłatę płatności.

Rolnicy, którzy posiadają już konto w aplikacji e-Wniosek, mogą logować się jak do tej pory. **W przypadku, gdy rolnik nie posiada konta w aplikacji e-Wniosek, powinien je utworzyć na stronie www.arimr.gov.pl, w zakładce eWniosekPlus.**

Od 12 lutego 2018 r. wszyscy rolnicy za pośrednictwem strony internetowej ARiMR będą mogli zapoznać się z wersją demonstracyjną aplikacji eWniosekPlus. Pełna wersja nowej aplikacji zostanie udostępniona 15 marca 2018 r.

Szkolenia i pomoc

Na stronie internetowej ARiMR udostępnione będą filmy instruktażowe oraz instrukcje na temat procesu składania wniosku. Prowadzone będą szkolenia i spotkania informacyjne.

Po przeszkoleniu przez ARiMR również pracownicy ODR-ów oraz izb rolniczych będą mogli udzielać pomocy rolnikom.

Oświadczenie zamiast e-Wniosek

W 2018 roku zamiast wniosku o przyznanie płatności rolnicy mogą złożyć pisemne oświadczenie, w którym potwierdzą brak zmian w porównaniu do wniosku z poprzedniego roku. Oświadczenie może być składane przez rolników, którzy we wniosku o przyznanie płatności na rok 2017 deklarowali powierzchnię gruntów ornych mniejszą niż 10 ha i spełnili określone warunki.

Oświadczenie będzie można składać w terminie od 15 lutego do 14 marca 2018 r. na formularzu udostępnionym na stronie internetowej ARiMR, w biurach powiatowych i oddziałach regionalnych Agencji.

WWW.ARIMR.GOV.PL

Minimalna ilość materiału siewnego

Minimalna ilość materiału siewnego jaka powinna być użyta do obsiania lub obsadzenia 1 ha powierzchni gruntów ornych (rozporządzenie MRiRW z dnia 22 maja 2013 r.), wynosi:

1. odmiany populacyjne pszenicy zwyczajnej — 150 kg;
2. odmiany mieszańcowe pszenicy zwyczajnej — 70 kg albo 1,7 jednostki siewnej;
3. pszenica twarda — 150 kg;
4. odmiany populacyjne żyta — 90 kg albo 2 jednostki siewne;
5. odmiany syntetyczne żyta — 80 kg;
6. odmiany mieszańcowe żyta — 60 kg albo 1,7 jednostki siewnej;
7. odmiany populacyjne jęczmienia — 130 kg;
8. odmiany mieszańcowe jęczmienia — 90 kg albo 2 jednostki siewne;
9. pszenżyto — 150 kg;
10. owies zwyczajny — 150 kg;
11. owies nagi — 120 kg;
12. owies szorstki — 80 kg;
13. lubin (żółty, wąskolistny lub biały) — 150 kg;
14. groch siewny (odmiany roślin rolniczych) — 200 kg;
15. bobik — 270 kg;
16. wyka siewna — 80 kg;
17. soja — 120 kg;
18. ziemniak — 2000 kg;
19. mieszanek zbożowe lub mieszanek pastewne sporządzone z materiału siewnego gatunków lub odmian roślin zbożowych lub pastewnych wymienionych w pkt 1-17 — 140 kg.

EKSPERT RADZI: CO ZANIM WYBIERZESZ MIESZANKĘ TRAW?

Trawy pastewne są źródłem naturalnej, zdrowej i bogatej w składniki pokarmowe paszy objętościowej, niezbędnej w całorocznym żywieniu zwierząt gospodarskich. Pozyskiwana zielona masa może być wykorzystywana w sezonie letnim w postaci zielonki, a zimą jako siano, kiszzonka czy sianokiszzonka. Żywnienie zwierząt w oparciu o łąki i pastwiska jest metodą będącą w największej zgodzie z ich naturą. Duża zawartość dobrze przyswajalnych składników mineralnych, prowitamin i witamin w runi wpływa pozytywnie nie tylko na wyniki produkcyjne w postaci wysokiej jakości mięsa i mleka, ale również wpływa na zdrowotność samych zwierząt i ludzi.

— Łąki i pastwiska właściwie zagospodarowane i odpowiednio pielęgnowane mogą dawać z 1 hektara plon wynoszący 60-100 q siana lub 400 q wysokobiałkowej zielonki — wyjaśnia Krzysztof Humaj, przedstawiciel regionalny Małopolskiej Hodowli Roślin.

— Gwarancją długotrwałego użytkowania i wysokich, wartościowych plonów jest stosowanie sprawdzonego, kwalifikowanego materiału siewnego. Wybór mieszanki powinien być poprzedzony decyzją o kierunku użytkowania oraz rzetelną wiedzą o warunkowaniach klimatyczno-glebowych występujących na danym terenie — tłumaczy.

Na łąkach kośnych, dających co najmniej dwa pokosy w okresie wegetacji, powinny przeważać trawy wysokie, dostarczające obfitej masy roślinnej, np.: kostrzewa łąkowa, tymotka łąkowa, kupkówka pospolita. — Nie może jednak zabraknąć traw

niskich, dających mocne zadarnienie i bogato ulistnionych, czyli życicy trwałej, wiechliny łąkowej i kostrzewy czerwonej — wyjaśnia Krzysztof Humaj.

— Na pastwiska wysiewa się mieszanki gwarantujące runi niewysoką, wyrównaną i zwartą, obficie ulistnioną. Musi ona zawierać rośliny znoszące udeptywanie i częste przegryzanie przez zwierzęta, tj. życicę trwałą, wiechlinę łąkową i kostrzewę czerwoną. Trawy wysokie — kostrzewa łąkowa, tymotka łąkowa, kupkówka pospolita — są dodatkiem tych mieszank — wyjaśnia specjalista. Krzysztof Humaj poleca trzy mieszanki traw pastewnych:

— MIESZANKA KOŚNA ZM3

— Skład: życica wielokwiatowa westerwoldzka — 50 proc., życica wielokwiatowa — 20 proc., koniczyna łąkowa — 10 proc., lucerna siewna — 5 proc., festulolium — 15 proc. Mieszanka kośna na 2-3 letnie użytki przemienne na gruntach ornych. Bardzo plenna, w warunkach intensywnego nawożenia uzyskanie nawet 80-90 t/ha zielonej masy już w pierwszym roku użytkowania. Mieszanka polecana jest na zielonkę, siano i sianokiszonkę w siedliskach umiarkowanego wilgotnych i okresowo-posusznych. Norma wysiewu 40 kg/ha.

— MIESZANKA KOŚNA ZM14

— Skład: życica wielokwiatowa westerwoldzka — 40 proc. (2n), życica wielokwiatowa westerwoldzka — 30 proc. (4n), życica wielokwiatowa — 20 proc., koniczyna biała — 10 proc. Mieszanka o bardzo szybkim odroście po koszeniu. Przezna-



Krzysztof Humaj, przedstawiciel regionalny Małopolskiej Hodowli Roślin

Fot. Archiwum prywatne

czona do intensywnego jednorocznego użytkowania. Zalecana do uprawy w optymalnych warunkach wilgotnościowych. Dostarcza smakowitej runi o dużej zawartości cukrów i białka. Norma wysiewu 35-40 kg/ha.

— MIESZANKA PASTWISKOWA Z KOMONICĄ NA TERENY SUCHIE ZM11

— Skład: kupkówka pospolita — 10 proc., kostrzewa łąkowa — 10 proc., kostrzewa trzcinowa — 15 proc., kostrzewa czerwona — 15 proc., życica trwała — 25 proc., życica wielokwiatowa westerwoldzka — 10 proc., życica wielokwiatowa — 10 proc., komonica — 5 proc. Mieszanka traw wieloletnich na stanowiska lżejsze, narażone na wysychanie. Zawiera najwartościowsze odmiany traw przeznaczonych do użytku kośno-pastwiskowego, pozwala na uzyskanie dobrego plonu o wysokiej zawartości białka i cukrów. Charakteryzuje się schodkowym systemem korzeniowym co znacząco podnosi jej odporność na okresowe susze. Norma wysiewu 35-40 kg/ha.

MAŁOPOLSKA HODOWLA ROŚLIN Sp. z o.o.

www.hbp.pl

OFERTA HANDLOWA

kwalifikowany materiał siewny

ZBOŻA JARE: pszenica, jęczmień, owies, pszenżyto

KUKURYDZA: na ziarno i kiszonkę

BURAKI pastewne: wielokiełkowe, jednokiełkowe

BOBOWATE drobnonasienne: koniczyna łąkowa, koniczyna biała, koniczyna perska, lucerna siewna, esparceta siewna, seradela

BOBOWATE grubonasienne: groch siewny, bobik, łubin wąskolistny słodki i gorzki, łubin żółty, wyka siewna

ROŚLINY rolnicze: facelia błękitna, gryka, gorczyca biała,

kapusta pastewna, marchew pastewna, rzepa, rzodkiew oleista

MIESZANKI TRAW GAZONOWYCH na trawniki

MIESZANKI TRAW PASTEWNYCH na łąki i pastwiska

ZIEMNIAKI SADZENIAKI



Magazyn Nasienny Lidzbark Warmiński
11-100 Lidzbark Warmiński
ul. Dąbrowskiego 15
tel.: 89/ 767 22 81, fax 89/ 767 23 19
e-mail: lidzbark@hbp.pl

Krzysztof Humaj
Przedstawiciel Regionalny
Region Północno-wschodni
tel. +48 539 190 355
e-mail: khumaj@hbp.pl

REKLAMA

REKLAMA

KOGOWSKI
VEHICLES AND AGRICULTURE

SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH

- Stała ekspozycja
- Fachowe doradztwo
- Konkurencyjne ceny
- Różne formy finansowania
- Serwis
- Gwarancja jakości

FARMTRAC
TRACTORS EUROPE

METAL-FACH

TALEX

Schäffer

ROL/EX

AGRO MASZ

Orneta ul. Gdańska 23 tel. 602 580 468 e-mail. kogowski@kogowski.pl

Dwie lutowe konferencje w Ornece

Nasze warmińskie owoce są wspaniałe

Ewa Lubińska

e.lubinska@gazetaolsztynska.pl

O tym jak dobre i cenione są warmińskie owoce rozmawiamy dzisiaj z Mirosławem Królem, prezesem zarządu firmy Mirpol Orneta, który zaprasza wszystkich zainteresowanych na dwie konferencje zaplanowane na 13 i 14 lutego w Ornece.

— **Pana firmę Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe Mirpol kojarzę głównie ze sprzedażą materiałów budowlanych, a tu okazuje się że ma pan też spore doświadczenie w skupie owoców i zbóż.**

— Skup truskawek i jabłek przemysłowych rozpoczęliśmy już w roku 1993. I robimy to z powodzeniem. Owoce pochodzą z tradycyjnych upraw, nie są intensywnie nawożone oraz sztucznie nawadniane. Nie jest to też intensywna produkcja. Cechą charakterystyczną naszych produktów jest ręczny zbiór, co daje efekt wyselekcjonowanych owoców. Współpracujemy z przetwórcami oraz chłodniami znanymi na naszym rynku krajowym i nie tylko krajowym.

— **Słyszałam, że jest spore zainteresowanie naszymi warmińskimi owocami.**

— Bo są doskonałe. To surowiec z najzdrowszego regionu Polski, czyli z Warmii, Mazur i Powiśla. Jest rzeczywiście bardzo ceniony przez producentów, z czego się bardzo cieszymy. Jakość naszych owoców jest szeroko znana i doceniana. Przy okazji warto posłużyć się tutaj chociażby takim argumentem, że badania przeprowadzane przez niezależne laboratoria, potwierdzają brak skażeń pestycydami oraz niskie nawożenie nawozami. Skup prowadzony jest pod nadzorem Inspektoratu Sanitarnego oraz Inspektoratu Weterynaryjnego.

Środki transportowe są też pod nadzorem tych instytucji. Spełnianie oczekiwań naszych odbiorców oraz pełne udokumentowanie pochodzenia owoców powoduje, że zakłady przetwórcze oraz producenci plantatorzy ze względu na naszą wieloletnią wiarygodność oraz doświadczenie chętnie nawiązują z nami współpracę. Wykwalifikowana kadra z wieloletnim doświadczeniem oraz stworzona baza surowcowa w naszym regionie pozwala na spełnienie oczekiwań co do jakości owoców dla zakładów przetwórczych.

— **Jakie owoce skupujecie?**

— Kupujemy truskawkę, głównie odmiany senga sengana, jabłka przemysłowe, czerwoną porzeczkę, czarną porzeczkę, aronię, malinę, czarny bez oraz śliwę mirabelkę dla wiodących producentów soków i mrożonek. Uważam, że nasze owoce powinny być bardziej promowane, bo są naprawdę bardzo zdrowe. Owoce z naszego regionu są doceniane przez polski przemysł przetwórczy i ten surowiec wspólnie staramy się zagospodarować. Specyficzny mikroklimat w naszym regionie powoduje, że owoce cechuje wysoka jakość. Charakteryzują się dużą trwałością podczas transportu w stanie świeżym. Truskawki staramy się kupować we wczesnych godzinach porannych, żeby jak najszybciej owoce trafiły na taśmę produkcyjną.

Producentom plantatorom, oprócz zagospodarowania ich surowców, oferujemy środki do produkcji, które zwiększają efektywność ekonomiczną posiadanych arealów upraw, oferujemy też wiedzę w postaci konferencji i sympozjum. Wspólna praca pozwala uzyskać surowiec o odpowiednich parametrach, dzięki czemu nie mamy problemu ze zbytem.

— **Skupujecie też zboża?**

— Tak. Kupujemy zboża konsumpcyjne: pszenicę, żyto, owies i jęczmień dla znanych producentów i przetwórców mąk, kasz, płatków oraz zboża paszowe dla producentów pasz. Realizujemy kontrakty eksportowe i importowe zbóż paszowych z wiodącymi firmami działającymi w tej branży. Dodatkowo prowadzimy skup rzepaku dla wiodących przetwórców przemysłu tłuszczowego. Jesteśmy również właścicielami gruntów rolnych, na których możemy łączyć teorię z praktyką włącznie z naszą działalnością handlową środkami do produkcji rolnej.

— **Owocowy rynek bardzo pana wciągnął, słyszałam, że organizuje pan częste spotkania i konferencje z plantatorami owoców i producentami zbóż rzepaku.**

— Zgadza się. W tym roku jako firma Mirpol współpracujemy z Warmińsko-Mazurskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie dzieląc się jubileuszową, konferencją dotyczącą produkcji owoców w naszym regionie, z czego się bardzo cieszymy, bo to świadczy o tym, że jest zainteresowanie rozwojem tej tematyki w naszym regionie. Współuczestnikami konferencji są firmy, które są przedstawicielami przemysłu spożywczego oraz są zainteresowane uzyskaniem jak największej efektywności ekonomicznej produkcji owoców. Te spotkania przyciągają coraz więcej uczestników producentów plantatorów, co daje nam motywację do dalszych działań w tym zakresie.

W tym roku w Ornece odbędą się dwie konferencje. Jedną to „Innowacyjne metody uprawy zbóż oraz roślin strączkowych”, którą zaplanowaliśmy na 13 lutego w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy



— Firma Mirpol, której prezesem zarządu jest Mirosław Król organizuje konferencje razem z Warmińsko-Mazurskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie Fot. Ewa Lubińska

w Ornece, a druga 14 lutego w Gościńcu Warmińskim w Ornece i ta będzie dotyczyła „Innowacje w produkcji owoców”. Obie rozpoczynają się o godz. 10:00. Podaję godzinę, na wypadek gdyby ktoś chciał jeszcze do nas dołączyć.

Organizujemy je razem z Warmińsko-Mazurskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie, reprezentowanym przez dyrektora Damiana Godzińskiego. Podczas takich konferencji staramy się zaprezentować ofertę producentów sprzętu rolniczego, środków ochrony roślin i nawożenia oraz ofertę finansowania produkcji owoców oraz produkcji roślinnej. Staramy się wspierać producentów owoców i zbóż, rzepaku między innymi w formie takich własnych spotkań, konferencji, na które serdecznie zapraszam.

REKLAMA

Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie i MIRPOL Orneta

zapraszają na konferencję INNOWACYJNE METODY UPRAWY ZBÓŻ ORAZ ROŚLIN STRĄCZKOWYCH

kąta odbędzie się **13.02.2018 r.**
godz. 10 w Sali Konferencyjnej
Urzędu Miasta i Gminy Orneta, Plac Wolności 26.

PROGRAM KONFERENCJI:

- 10.00- 10.10 Otwarcie konferencji, powitanie uczestników
- W-MODR z siedzibą w Olsztynie
- 10.10-11.05 Agrotechnika w uprawie zbóż oraz roślin strączkowych.
Zmianowanie, prawidłowy dobór odmian
- W-MODR z siedzibą w Olsztynie
- 11.05-11.50 Trendy i zapotrzebowanie rynku zbóż
- DAKU INTERNATIONAL Sp. z o.o.
- 11.50-12.00 Przerwa kawowa
- 12.00-12.45 Nawożenie upraw zbożowych oraz strączkowych
- YARA POLAND Sp. z o.o.
- 12.45-13.30 Zapotrzebowanie rynku. Rośliny bobowate
- CEFETRA POLSKA Sp. z o.o.
- 13.30-14.15 Oferta nasienna zbóż, rzepaki jare
- DSV POLSKA
- SAATEN-UNION POLSKA Sp. z o.o.
- RAPOOL POLSKA Sp. z o.o.
- 14.15 -15.00 Program ochrony zbóż, rzepaku i kukurydzy
- CIECH Sarzyna S.A.
- 15.00-15.15 Podsumowanie konferencji, konkurs
- MIRPOL ORNETA

Prosimy o potwierdzenie uczestnictwa do dnia 09.02.2018 r. Osoby do kontaktu: Mirosław Zdunek, tel. 665-890-633 (W-MODR z siedzibą w Olsztynie), Aneta Michalska, tel./fax 55/242 15 00 w.19, 600-050-038 (MIRPOL Orneta)

zapraszają na konferencję X JUBILEUSZOWĄ KONFERENCJĘ „INNOWACJE W PRODUKCJI OWOCÓW”

kąta odbędzie się **14 lutego 2018 r.**
godz. 10.00 Orneta, w „Gościńcu Warmińskim”,
ul. Przemysłowa 25 w Ornece

PROGRAM KONFERENCJI:

- 10.00-10.10 Otwarcie konferencji
- Damian Godziński, Dyrektor W-MODR z siedzibą w Olsztynie
- 10.10-11.00 Aspekty ekonomiczne upraw roślin jagodowych
- dr. Inż. Dariusz Paszko, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie
- 11.00-11.40 Innowacje w nawożeniu roślin sadowniczych i jagodowych -Jarosław Barszczewski, Yara Poland Sp. z o.o.
- 11.40-12.00 Przerwa poczęstunek
- 12.00-12.50 Innowacyjność preparatów INTERMAG Olkusz
-Wiesław Ciecierski, Kierownik ds. Rozwoju Biznesu INTERMAG Sp. z o.o.
- 12.50-13.50 Ochrona przed patogenami roślin jagodowych ze szczególnym uwzględnieniem truskawki i maliny -dr hab. Barbara H. Łabanowska, prof. Instytutu Ogrodnictwa w Skierniewicach
- 13.50-14.30 Prezentacja środków ochrony roślin dla upraw sadowniczych i upraw firmy Bayer CropScience -Mariusz Szczepkowski, Doradca Techniczny -Handlowy Bayer CropScience, Roman Konstantynowicz, Doradca Techniczny -Handlowy Bayer CropScience
- 14.30-14.50 Efektywna produkcja owoców -Magdalena Pusz, W-MODR Olsztyn
- 14.50-15.10 Podsumowanie konferencji, konkurs -Mirosław Król, Prezes MIRPOL Orneta

Prosimy o potwierdzenie uczestnictwa do dnia 09.02.2018 roku. Osoby do kontaktu Magdalena Pusz tel. 89 526 44 39, Anna Soltan tel./fax. 55 242 21 27, 600 050 034 (MIRPOL Orneta)

REKLAMA



**Polub rolnicze abc
na Facebooku**

Produkcyjność oraz koszty uprawy Kukurydza w systemie ekologicznym i integrowanym

dr Jolanta Bojarszczuk,
IUNG-PIB Puławy
prof. dr hab. Jerzy Książek,
IUNG-PIB Puławy
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

W Polsce od roku 2000 nastąpił dynamiczny wzrost powierzchni uprawy kukurydzy. Wzrost zainteresowania tym gatunkiem jest efektem możliwości jej uprawy w rolnictwie ekologicznym, którego rozwój jest tendencją ogólnosiwiatową.

Gatunek ten może być uprawiany zarówno w integrowanym jak i ekologicznym systemie produkcji. Podkreśla się konieczność rozwoju różnych systemów produkcji oraz ich oddziaływań środowiskowych.

Zmiany w technologiach uprawy

Uprawa kukurydzy w Polsce oparta jest na nowych środkach produkcji, których umiejętne wykorzystanie przez rolnika jest gwarancją uzyskiwania wysokich i ekonomicznie opłacalnych plonów. Dla producentów roślin uprawnych najważniejsze jest zmniejszenie kosztów produkcji, co pociąga z kolei zmiany w technologiach uprawy. Ekologiczny system uprawy roślin umożliwia ograniczenie kosztów uprawy, przez co staje się coraz bardziej popularny. W rolnictwie

ekologicznym dąży się do zaniechania stosowania środków uzyskanych na drodze przemysłowej syntezy chemicznej na rzecz naturalnych metod utrzymywania i podwyższania żyzności gleby oraz walki z chwastowaniem.

Porównanie dwóch systemów

Opłacalność uprawy kukurydzy zależy od czynników, które najsilniej oddziałują na wysokość plonu, czyli zależy od przebiegu warunków pogodowych podczas sezonu wegetacyjnego oraz sytuacji popytowo-podażowej na giełdach towarowych. Opłacalność produkcji kukurydzy jest ściśle związana z wielkością plonu. Badania IUNG-PIB w Puławach wykazały, że analizując plonowanie poszczególnych odmian kukurydzy uprawianych na zieloną masę w systemie ekologicznym i integrowanym wyższe plony stwierdzono w systemie integrowanym. Średnie plony zielonej i suchej masy kukurydzy uprawianej w tym systemie były odpowiednio wyższe o 31 i 38 proc. w porównaniu z systemem ekologicznym (tab. 1).

Główne źródło przychodów z produkcji kukurydzy niezależnie od systemu jakim jest uprawiana stanowi wartość plonu (średnio 79 proc.) oraz

dopłaty bezpośrednie (21 proc.). Wyniki te są zbliżone dla obu systemów uprawy tego gatunku (tab. 1). Większą wartość przychodów zapewnia kukurydza uprawiana w systemie integrowanym, co wynika z wyższego poziomu plonowania pomimo wyższych kosztów ponoszonych na jej uprawę.

W systemie integrowanym uprawy tego gatunku ponoszone są wyższe o 12 proc. koszty bezpośrednie w porównaniu do systemu ekologicznego (tab. 3). Ponadto rozpatrując strukturę kosztów uprawy według głównych nośników stwierdzono, że w systemie integrowanym

większy udział w stosunku do ekologicznego stanowiły koszty materiałowe, na co wpływ mają koszty zastosowanego nawożenia mineralnego i ochrony chemicznej (łącznie 27,2 proc.).

Koszt użycia maszyn i narzędzi w uprawie kukurydzy w systemie ekologicznym był o 16 proc. wyższy w stosunku do uprawianej w systemie integrowanym. Trzykrotne zastosowanie pielniaka szczotkowego wykorzystywanego do mechanicznego zwalczania chwastów w okresie wegetacji roślin kukurydzy wpłynęło znacząco na zwiększenie kosztów zabiegów uprawowych.

WYSZCZEGÓLNIENIE	SYSTEM PRODUKCJI	
	Ekologiczny	Integrowany
Zielona masa	40,5	53,2
Sucha masa	13,8	19,1

Źródło: Opracowanie własne

Plon zielonej i suchej masy odmian kukurydzy w zależności od systemu produkcji (t/ha)

WYSZCZEGÓLNIENIE	SYSTEM PRODUKCJI	
	Ekologiczny	Integrowany
Wartość plonu	3036	3986
Wartość produkcji z płatnościami obszarowymi	3925	4876

Źródło: Opracowanie własne

Wartość plonu i wartość produkcji kukurydzy w zależności od systemu produkcji (zł/ha)



Fot. Anna Uranowska

WYSZCZEGÓLNIENIE	SYSTEM PRODUKCJI	
	ekologiczny	integrowany
Koszty bezpośrednie	3663	4098
Koszty materiałowe, w tym:	1307	2070
materiał siewny	370	370
nawozy mineralne	0	877
nawozy naturalne	937	585
ochrona chemiczna	0	237
Koszt użycia maszyn i narzędzi	2356	2029

Źródło: Opracowanie własne

Koszty bezpośrednie uprawy kukurydzy w systemie ekologicznym i integrowanym

REKLAMA

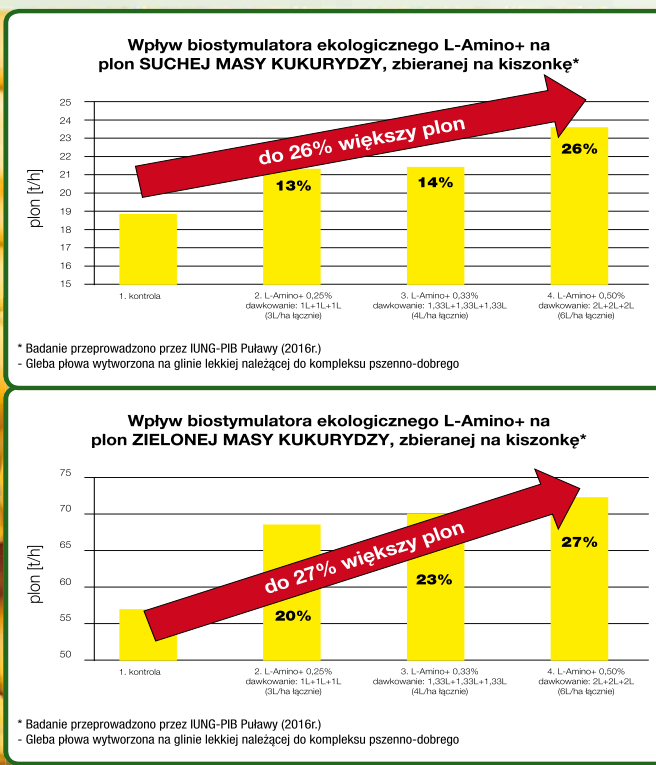
BIOSTYMULATORY AGRO-SORB®

IUNG CERTYFIKAT EKOLOGICZNY NE/332/2016

AGRO-SORB Folium

L-Amino+

WOLNE AMINOKWASY



**Siła aminokwasów
AGRO-SORB®**

x3

- 100% NATURALNE wolne aminokwasy
- 100% L-Alfa (forma lewoskrętna)
- 100% Hydroliza enzymatyczna

Ważne informacje:

- Dlaczego biostymulatory Agro-Sorb® są tak skuteczne? Dlatego że:**
 - wolne aminokwasy wyprodukowano unikalną technologią hydrolizy enzymatycznej L-Amino+®
- Skąd taka siła aminokwasów w biostymulatorach Agro-Sorb®? Dlatego że:**
 - biostymulatory zawierają wyłącznie NATURALNE aminokwasy 100% w formie lewoskrętnej L-Alfa.
- Należy używać sprawdzonych biostymulatorów zarejestrowanych w MRiWR**
 - produkt zarejestrowany pod nr S-518b/17 (Folium) i 430b/17 (L-Amino+)

tel. +48 34 366 54 49
e-mail: info@agro-sorb.com

You Tube **www.polskieaminokwasy.pl**

BIOSTYMULATORY Z AMINOKWASAMI OFICJALNIE ZAREJESTROWANE W MRiWR
ZAPRASZAMY SKLEPY I HURTOWNIE DO WSPÓŁPRACY

Czyli jak zadbałam o owady na polach w gospodarstwie rodzinnym

Akcja na rzecz owadów zapylających



Pszczoła miodna na facelii, czerwiec 2017 roku



Pełnia kwitnienia facelii i gryki, lipiec 2017 roku



Rusałka kratkowiec (forma letnia owada) na słoneczniku, lipiec 2017



Rozkwitły słoneczniki, sierpień 2017

mgr inż. Natalia Machałek,
własne gospodarstwo rolne,
Jedzbark
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

We współczesnym gospodarowaniu na polach powinno mieć się wzgląd na owady. Nie skupiam się tu jedynie na pszczołach, ale na wszystkich owadach tj.: trzmiele, motyle, chrząszcze, bzygi i pszczoły. Obecnie są dwa spierające się grupy. Jedna twierdzi, że z roku na roku populacja pszczół spada, zaś druga postuluje, że na naszych terenach występuje bardzo duża liczba pszczół. Kto ma rację? Nie wiem. Wiem, że trzeba działać i pomagać owadom, tak jak one nam pomagają.

Jedną z aktywnych form pomocy zapylaczom jest akcja Operation Pollinator. Akcja ta ma na celu stworzenie przyjaznych warunków dla pszczół, motyli, trzmieli, chrząszczy. Tak, żeby te zwierzątka miały możliwość żerowania a i człowiekowi przyniosły korzyści. Inicjatorem akcji jest firma Syngenta. Przypadkowo, przeglądając witrynę internetową tej firmy, natknęłam się na akcję i stwierdziłam, że jest sens zaangażować się.

Początki działań

W lutym 2017 roku trafiłam na zakładkę Operation Pollinator. Zapoznałam się z celem i misją akcji. Przed

przystąpieniem do programu należało wypełnić kwestionariusz dotyczący struktury zasiewu, wyboru roślin, którymi obsiewa się pola, należało zaznaczyć areal gospodarstwa, rodzaj prowadzonej produkcji. Po wypełnieniu kwestionariusza danych osobowych i przystąpieniu do programu trzeba było uzbroić się w cierpliwość w oczekiwaniu na przesyłkę z partią nasion roślin miododajnych. Wszystko w zupełności za darmo. Od razu ucieszyłam się, że otrzymam nasiona dla gospodarstwa moich rodziców i będziemy mogli aktywnie wspierać owady w ich pracy. Chociaż w dalszej części formularza dodana była informacja o ograniczonej ilości partii nasion co nieco ostudziło mój zapał, zaczęłam zastanawiać się czy załapiemy się do tego-rocznej akcji.

W kwietniu przesyłka od firmy Syngenta została dostarczona do nas. W kartonie oprócz nasion znalazłam broszurę informacyjną w jaki sposób należy zakładać plantację. Mieszananka zawierała w swym składzie: słonecznik zwyczajny, grykę zwyczajną, facelię błękitną, koniczynę perską. Razem 12 kg/ha. Miejsce na polu pod mieszanekę zostało wydzielone.

Wysiano ją w niedalekim sąsiedztwie zadrzewionego rowu melioracyjnego, po

którego drugiej stronie zasiany był owies. Przedplonem dla plantacji było pszenżyto ozime. Wysiewu dokonano siewnikiem o szerokości 4,5 m, natomiast długość obsianego poletka to 900 m. Od czasu wysiewu mieszanek zaczęło się moje wyczekiwanie na pierwsze rośliny, kwiaty oraz owady. Ciekawa byłam, jak poletko będzie wyglądać. Podczas całego sezonu wegetacji mieszanek miododajnej nie stosowano oprysków herbicydowych ani fungicydowych.

Postępy na plantacji

W miarę upływającego czasu obserwowałam zmiany w wyglądzie i pokroju roślin oraz ilości owadów zasiedlających plantację. Kwiecień i maj to miesiące rozwoju wegetatywnego. Rozwijały się liście i łodygi. Było zielono i brakowało owadów. Gdy na dworze robiło się coraz cieplej plantacja zmieniała kolor. Zaczęły rozwijać się kwiaty. Gryka zakwitła na białą, facelia na fioletowo. W czerwcu i lipcu poletko zrobiło się fioletowo-białe. Zielony słonecznik pisał się do góry. W czerwcu zaczęły pojawiać się owady — pszczoły i motyle. Najbardziej obfitym miesiącem w owady był lipiec. W dni ciepłe obserwowałam motyle, trzmiele, pszczoły, bzygi i chrząszcze. Obserwując pracę tych stworzeń odnosiłam wrażenie, że



Natalia Machałek, autorka tekstu w gospodarstwie rodzinnym w Jedzbarku, w gminie Barczewo, w woj. warmińsko-mazurskim Fot. Archiwum prywatne

cała plantacja bzy. Tyle było owadów żerujących na facelii i gryce. Im pogoda była ładniejsza czyli ciepło, słoneczniej i na dodatek bezwietrznie; owadów było mnóstwo. Podczas dni ciepłych, ale pochmurnych spotykałam niewiele owadów latających. Gdy minął lipiec wraz z nim plantacja zaczęła przekwitać. Gryka i facelia zawiązały nasiona, zakwitł słonecznik. Poletko było żółto-brązowe. Żółte kwiatostany słonecznika wystrzeliły w górę. Jednakże nie spotkałam już dużej ilości zapylaczy.

Podczas wegetacji mieszkanki jeździłam na poletko, celem lustracji zasiewu. Interesowało mnie wiele rzeczy. Począwszy od skielkowania roślin, rozpoznawania roślin po kształcie liści i pokroju. W naszym gospodarstwie nie uprawialiśmy gryki i facelii stąd byłam ciekawa, jak będą wyglądać gryczane kwiaty czy jak z bliska wygląda kwiatostan facelii. Co 2-3 tygodnie sprawdzałam na poletku co się dzieje; jak wyglądają kwiaty, jakie mogą spotkać owady. Kilka gatunków było

dla mnie zupełnie nowych. Te, które były dla mnie nieznane od razu poznawałam dzięki forum entomologicznemu. Będąc na polu fotografowałam rośliny i owady. Dokumentacja fotograficzna pozwoliła mi na uwiecznienie pięknych barw roślin, procesów następujących po sobie w rozwoju roślin oraz była przyczynkiem do poznawania nowych gatunków roślin uprawnych oraz owadów.

Obserwacje poletka stały się moim obowiązkiem i jednocześnie przyjemnością w wolnym czasie. Dziękuję Pracownikom firmy Syngenta za otrzymanie mieszanki roślin miododajnych, celem podniesienia owadziej bioróżnorodności na polach gospodarstwa rolnego należącego do moich rodziców. Jednocześnie dziękuję moim rodzicom, za zaangażowanie w potrzebną inicjatywę. Zachęcam Rolników, którzy tak samo jak moja rodzina chcą aktywnie wpływać na otaczające środowisko, do przyłączania się do takich akcji związanych z tworzeniem dogodnych miejsc dla owadów.

REKLAMA

REKLAMA

PHU **ROLCZAR**

URSUS

Solidny Partner



CIĄGNIKI ROLNICZE 50-150 KM

POLSKAMOC

WYPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW URSUS 2017

tel. 667 300 800

REMONTY KAPITAŁNE SILNIKÓW



SZLIFOWANIE WAŁÓW KORBOWYCH

REGENERACJA GŁOWIC

SZLIFOWANIE I TULEJOWANIE CYLINDRÓW

**NAPRAWA SIŁOWNIKÓW
HYDRAULICZNYCH
REGENERACJA OSI
PRZEDNICH Z NAPĘDEM I BEZ
REGENERACJA PODNOŚNIKÓW**



ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ ODBIORU I DOSTAWY REGENEROWANYCH CZĘŚCI
PO WCZEŚNIEJSZYM USTALENIU TELEFONICZNYM

USŁUGI DLA ROLNICTWA I PRZEMYSŁU

Kleszewo 52, 06-100 Pułtusk
tel./fax (23) 692 84 80
tel./fax (23) 692 84 70
tel.kom. 667 300 700
e-mail: handel@rolczar.com.pl

06-460 Grudusk, ul. Kolejowa 4a
tel./fax (23) 671 15 77
tel.kom. 507 714 446
e-mail: grudusk@rolczar.com.pl

www.rolczar.com.pl

200180tr-a-M

Timac AGRO Polska

LOTERIA **Wielka Majówka** 2018

KUPUJ PRODUKTY I WYGRYWAJ NAGRODY!

5x Skuter KYMCO Agility 50 4T

2x AYGO Toyota

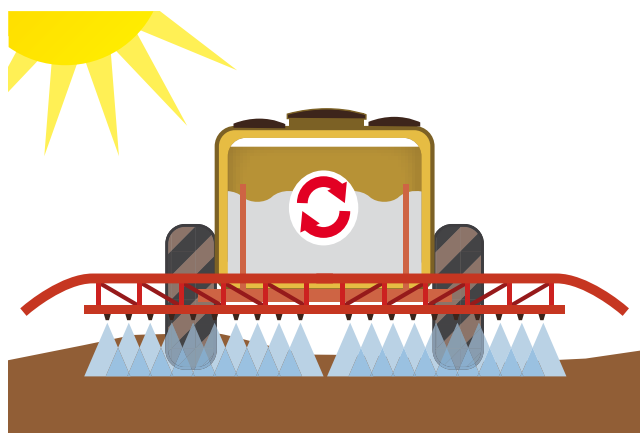
1x HILUX Toyota

WIELKA WIOSENNA LOTERIA TIMAC AGRO POLSKA: 01.02 - 30.04.2018
KONFERENCJA I LOSOWANIE NAGRÓD: 09.05.2018
SZCZEGÓŁY NA WWW.TIMACAGRO.PL I U DORADCÓW

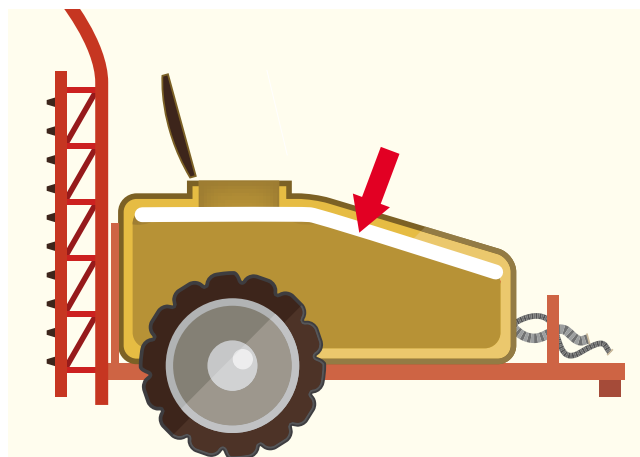
Timac AGRO Polska

www.timacagro.pl

196180tr-a-M



Zabieg polowy wykonany cieczą opryskową. Wyższa temperatura, nagrzewanie górnej części opryskiwacza, zasychający osad.



Zaschnięty osad na górnej części opryskiwacza z pozostałości po środkach ochrony roślin.



Napełnianie zbiornika opryskiwacza wodą. Odważenie odpowiedniej ilości preparatu Clean Max do mycia opryskiwaczy i rozpuszczenie go w niewielkiej ilości wody.



Dodanie do zbiornika opryskiwacza przygotowanego środka do mycia, włączenie pompy lub systemu myjącego.

Konieczne po każdej zmianie środka, który stosujemy Mycie opryskiwacza



mgr inż. Roman Szewczyk, właściciel Z.P.H. Agromix z Niepołomic

dr inż. Monika Kopaczek-Radziulewicz
m.radziulewicz@rolniczeabc.pl

Opryskiwacz czysty od zanieczyszczeń i pozostałości, to zabieg bez uszkodzeń i fitotoksyczności. Wszyscy to wiedzą, więc po zabiegu środkami chemicznymi rolnicy przystępują do płukania opryskiwacza.

Ale czy płukanie wystarczy, czy jednak trzeba dokładnie umyć opryskiwacz? Z mgr inż. Romanem Szewczykiem właścicielem firmy Agromix z Niepołomic rozmawiamy o dobrych preparatach myjących i warunkach jakie powinny spełniać oraz jak powinno przebiegać prawidłowe mycie opryskiwacza.

— **Płukanie opryskiwacza, a mycie opryskiwacza mam wrażenie, że do niedawna wielu rolników stawiało znak równości pomiędzy tymi czynnościami, a jak już myli opryskiwacz to preparatem myjącym był najczęściej płyn do naczyń.**

— Wszystko się zgadza, tak było a w niektórych gospodarstwach z pewnością jeszcze tak jest. Jednak przy coraz większej różnorodności substancji biologicznie czynnych i coraz większym wysublimowaniu zakresu ich stosowania mycie opryskiwaczy jest coraz większym problemem. Nie wystarczy już mycie płynem do naczyń, konieczne jest użycie dobrego preparatu myjącego do mycia opryskiwaczy.

— **Czym powinien charakteryzować się dobry preparat myjący?**

— Preparat taki musi spełniać kilka warunków. Po pierwsze musi dobrze myć, po drugie musi dezaktywować pozostałości środków ochrony roślin w zbiorniku opryskiwacza, po trzecie nie może być agresywny dla stopów metali kolorowych, z których wykonane są elementy pompy, po

czwarte zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi musi być możliwe wypryskanie roztworu po myciu opryskiwacza na teren, na którym zaczyna się zabieg. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi nie można wypryskać cieczy myjącej opryskiwacza na teren nieużytkowany rolniczo. Preparaty do mycia opryskiwaczy są to bardzo specyficzne preparaty. Od kilku lat produkujemy taki preparat o nazwie Clean Max i przy każdej nadarzającej się okazji podkreślamy, że opryskiwacz czysty od zanieczyszczeń i pozostałości to zabieg bez uszkodzeń i fitotoksyczności.

— **Sprawdzając, czy opryskiwacz jest umyty z reguły zaglądamy od góry, nie ma osadu, pozostałości, więc jest czysty i bezpieczny, a tymczasem okazuje się, że pozostałości po środkach ochrony roślin gromadzą się w całkiem innym miejscu?**

— Zgadza się największy problem tkwi w czystości wewnętrznej powierzchni góry opryskiwacza. Dlatego, tak się dzieje? Bardzo łatwo można to wytłumaczyć. W momencie napełniania opryskiwacza wodą, po wprowadzeniu środków i dopełnieniu opryskiwacza wodą, zbiornik opryskiwacza jest schłodzony. Natomiast górna powierzchnia zbiornika jest stosunkowo ciepła. Zawsze cieplejsza od pozostałej dolnej części opryskiwacza i w miarę postępu tego jak przyskamy i opróżniamy zbiornik, górna powierzchnia staje się coraz cieplejsza. Nagrzewa się. Cały problem zaczyna się przed rozpoczęciem oprysku, a w momencie wyjazdu opryskiwacza w pole. Opryskiwacz jedzie nierówną, polną drogą. Ciecz w środku koliduje się na wszystkie strony i zwilża górną, wewnętrzną część powierzchni opryskiwacza. Ponieważ powierzchnia ta nie mając stałego kontaktu z wodą jest dość ciepła, ciecz robocza zasycha i pozostaje na górze opryskiwacza.

Następnie przygotowujemy kolejny opryskiwacz. Zmieniamy skład mieszaniny roboczej i kolejną cieczą góra opryskiwacza jest częściowo zwilżana. Z tej powierzchni zmywane są też inne środki, które osadziły się na niej wcześniej. Dlatego optymalnym rozwiązaniem jest umycie opryskiwacza po każdej

zmianie środka, który stosujemy.

— **Umycie opryskiwacza po każdej zmianie środka, który stosujemy nie jest chyba taką prostą sprawą?**

— Najprostszym rozwiązaniem jest stosowanie opryskiwaczy z systemem myjącym typu dysz wirowy, wtedy pod ciśnieniem myty jest cały zbiornik opryskiwacza. W takim przypadku należy użyć środka myjącego w ilości 150 gramów na 100 litrów wody, do tego ciecz myjąca w ilości 10-15 proc. pojemności zbiornika. Odważoną ilość środka należy rozpuścić w niewielkiej ilości wody i wlać do rozładniacza, następnie należy włączyć system myjący. Po umyciu usunąć ciecz myjącą i przepłukać zbiornik oraz instalację niewielką ilością czystej wody.

— **A jak sobie poradzić, jeśli nie mamy opryskiwacza z systemem myjącym?**

— Przy tradycyjnych opryskiwaczach bez systemu myjącego zalecamy stosowanie środka, który produkujemy Clean Max w ilości 100 gramów na 100 litrów pojemności zbiornika opryskiwacza. Odważoną ilość środka należy rozpuścić w niewielkiej ilości wody i wlać do zbiornika opryskiwacza. Następnie oile

istnieją takie możliwości uzupełnić zbiornik opryskiwacza w całości wodą i włączyć pompę mieszającą na 10-15 minut. Po tym czasie usunąć ciecz myjącą, czyli wypryskać w miejscu, gdzie zaczęliśmy oprysk, przepłukać zbiornik i instalację niewielką ilością czystej wody. I mamy gotowy opryskiwacz do kolejnych działań. Przybliżony koszt umycia opryskiwacza na 100 l cieczy myjącej wychodzi poniżej 2 zł.

— **Jak wygląda temat mycia opryskiwaczy na przestrzeni ostatnich kilku lat, czy uważał pan, że rzeczywiście rolnicy starają się wykonać ten zabieg jak należy przy użyciu odpowiedniego środka i z zachowaniem wszelkich wytycznych? Czy wciąż mycie zostawiają gdzieś jako temat mniej ważny, bo priorytet to wykonać oprysk!**

— Różnie to bywa. Ci rolnicy, którzy ponieśli już konsekwencje wykonywania zabiegu niedomytym opryskiwaczem, jak uszkodzenie roślin, opryskiwacze zaczęli myć. Bezwzględnie opryskiwacz należy umyć po każdej zmianie substancji aktywnej. Zapraszamy do obejrzenia filmów na naszych kanale Agromix Niepołomic na Youtube.

REKLAMA



AGROMIX

POLSKI PRODUCENT ADIUWANTÓW OD 1992 ROKU

32-005 NIEPOŁOMICE, ul. Mokra 7
tel.: 12 281 10 08, fax 12 281 14 53

www.agromix.com.pl
e-mail: agromix@agromix.com.pl

Polska Północna, tel. 509 638 822
Polska Południowa, tel. 602 761 678

Zmiana na lepsze czy kryzys łowiectwa? Prawo łowieckie

Krzysztof Napierski
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Ministerstwo Środowiska przedstawiło rekomendacje do nowelizacji prawa łowieckiego. Dotyczą one m.in. odległości obszaru prowadzenia polowań od zabudowań mieszkalnych oraz możliwości wyłączenia nieruchomości z granic obwodu łowieckiego.

W nowelizowanej obecnie ustawie Prawo łowieckie resort proponuje zwiększenie odległości obszaru, na którym myśliwi mogą prowadzić polowania, od zabudowań mieszkalnych, z obowiązujących obecnie 100 m do 150 m. Ma to zapewnić większe bezpieczeństwo ludzi podczas polowań.

500 czy 150 metrów?

„Rekomendujemy podwyższenie obecnie obowiązującej odległości na tyle, aby

zachować możliwość dalszego prowadzenia gospodarki łowieckiej” — wyjaśnia w opublikowanym przez ministerstwo komunikacie szef resortu Henryk Kowalczyk. Jak dodaje, „proponowane przez organizacje ekologiczne ustalenie tej odległości na poziomie 500 m spowodowałoby, że polowania możliwe byłyby jedynie w dużych kompleksach leśnych”, a „to z kolei uniemożliwiłoby skuteczną redukcję populacji zwierzyny, w tym dzika w ramach zwalczania afrykańskiego pomoru świń (ASF) oraz spowodowałoby ogromne szkody w rolnictwie”.

Opozycja i ekolodzy postulowali także możliwość wyłączenia nieruchomości przez jej właściciela z obszaru polowań za pomocą oświadczenia w formie aktu notarialnego. Nawiązując do tej propozycji, minister chce wprowadzić taki zapis do ustawy — dzięki

niemu obywatel będzie mógł wyłączyć nieruchomość z obwodu łowieckiego bez podawania przyczyny.

Przejęcie zobowiązań kół łowieckich

Kolejne sugerowane zmiany dotyczą funkcjonowania Polskiego Związku Łowieckiego. Resort chce, żeby to Minister Środowiska powoływał i odwoływał Łowczego Krajowego i zatwierdzał status związku. Zdaniem Henryka Kowalczyka pozwoli to wzmocnić instrumenty nadzoru ministerstwa nad PZŁ. „Rekomendujemy również, by ponownie rozpatrzyć kwestie odszkodowań w zakresie przejęcia przez PZŁ zobowiązań kół łowieckich z tytułu niewypłacanych w terminie odszkodowań za szkody łowieckie. Jeżeli koło łowieckie nie wypłaci go w terminie, obowiązek ten — zgodnie z ustawą — przeszedłby na

Polski Związek Łowiecki z zachowaniem możliwości zwrotnego roszczenia od koła łowieckiego” — dodaje we wspomnianym komunikacie Kowalczyk.

Kto powinien zasiadać w zarządzie?

Dalsze zmiany dotyczą składu zarządów PZŁ. Zdaniem resortu nie powinny w nich zasiadać osoby, które pracowały na rzecz organów bezpieczeństwa, o których mowa w ustawie o Instytucie Pamięci Narodowej — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Polski Związek Łowiecki już wydał oświadczenie, w którym nie zgadza się z rekomendacjami Ministerstwa Środowiska. Jego zdaniem mogą one spowodować upadek łowiectwa w Polsce. Niezadowolone z nowelizacji ustawy są także organizacje ekologiczne.

REKLAMA





LEGITYMACJA
ID CARD

MIECZYŚLAW WOŹNY
Rzecznik
Expert
w zakresie szkód powodowanych przez zwierzęta dziko żyjące
In the assessment of damage caused by wild animals

Nr 63/2016



WŠECHNICA POLSKA
Szkolenia Wyższa w Warszawie

**CENTRUM SZACOWANIA
SZKÓD ŁOWIECKICH**
tel. 602 390 131

6818stzo-a -P

REKLAMA



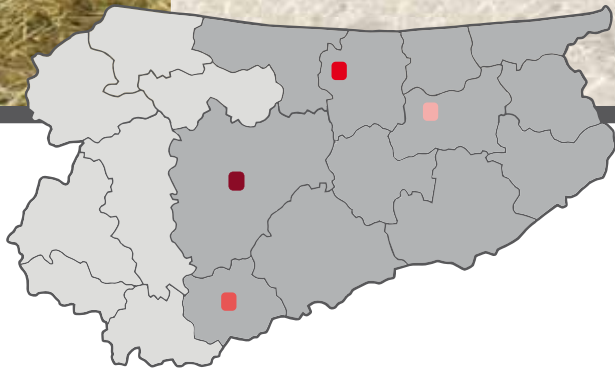
SPRZEDAŻ | SERWIS | DORADZTWO

maszyny
części zamienne



WWW.AGROSZNAJDER.PL

- **OLSZTYN**
ul. Towarowa 9
dział maszyn:
tel. 89 537 53 10, 89 537 53 11
dział części:
tel. 519 537 837, 519 327 818
serwis:
tel. 519 327 873, 519 541 465
- **ODDZIAŁ KORSZE**
ul. Wojska Polskiego 50
tel. 515 205 333
- **ODDZIAŁ NIDZICA**
ul. Działdowska 5
tel. 515 205 309
- **ODDZIAŁ GIŻYCKO**
ul. Białostocka 33a
tel. 519 327 813



AGRO Sznajder Sp. z o.o.
ul. Towarowa 9, 10-416 Olsztyn
tel. 89 53 75 310, 311

 /AgroSznajder

AUTORYZOWANY DEALER:

CLAAS HORSCH

O czym warto pamiętać?

Skuteczne wapnowanie zimą

dr inż. Monika Kopaczal-
-Radziulewicz
m.radziulewicz@rolniczeabc.pl

**Deszczowa jesień pokrzy-
żowała plany rolników. Niektórych jesiennych
zabiegów uprawowych
nie udało się wykonać
przez obfite deszcze, które
skutecznie uniemożliwiły
wjazd w pole.**

Jesienne wapnowanie w wielu przypadkach również nie zostało wykonane. Idzie wiosna, nowy sezon, wiele zaległości do nadrobienia, a wiosną zawsze brakuje czasu. Czy można wapnować zimą, kiedy rolnicy mają więcej wolnego czasu?

Wapna wciąż za mało

Od kilku lat rolnicy zaczęli inwestować w wapnowanie gleb. Pierwszym bodźcem do takiego kroku były wysokie ceny nawozów mineralnych. Z konieczności ograniczyli ilość stosowanych nawozów mineralnych, a zaczęli wapnować gleby, żeby makro i mikroelementy, które w niej się znajdują i które podają, były lepiej wykorzystywane przez rośliny.

Ini by wszystko idzie w dobrym kierunku, ale jest kilka szczegółów, nad którymi

trzeba jeszcze popracować: stosowanie wapna tylko na wybranych polach pod uprawy, które gwarantują większy zysk; zaniżanie dawek wapna; pewność, że jak już wapnowało się 5 lat temu to jest wszystko ok i jest uregulowane. Niestety badania i statystyki pokazują, że mimo tego ruchu wokół tematu wapnowania wciąż nie jest dobrze.

Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa Państwowego Instytut Badawczy w Puławach w sporządzonym „Monitoringu chemizmu gleb ornych w Polsce w latach 2015-2017” podaje, że w grupie badanych profili zwiększył się udział bardzo kwaśnych i kwaśnych gleb i obecnie przekracza on 60 proc. i uzasadnia, że fakt ten wynika z przyczyn naturalnych — głównie składu mineralogicznego skały macierzystej oraz wieloletnich zaniedbań w zakresie wapnowania gleb.

Z danych przedstawionych przez Instytut wynika, że udział gleb bardzo kwaśnych i kwaśnych wzrasta. W roku 1995 było to 59,26 proc., a w roku 2015 już 65,3 proc. Niepokojący jest fakt, że znacznie wzrósł udział gleb bardzo kwaśnych o pH <4,5. Przy wartościach pH

poniżej 4,5 w roztworze glebowym pojawiają się rozpuszczalne formy glinu uszkadzające włósniki korzeni. Upośledza to pobieranie wody i składników pokarmowych przez rośliny, a co za tym idzie ogranicza ilość i jakość plonów. Przy tak niskim pH następuje również mobilizacja wielu szkodliwych pierwiastków zawartych w glebie, m.in. takich jak toksyczne pierwiastki śladowe i wzrasta ich pobieranie przez rośliny.

Skuteczne wapnowanie zimą

Wapnowanie zimą jest bardziej efektywne i zalecane, niż wapnowanie wiosenne. Rozsiane wapno dłużej będzie miało kontakt z glebą, jest więcej wilgoci, więc woda będzie pomagała w procesie transportu wapna i w odkwaszaniu powierzchniowym. Zabieg wykonany wczesnym rankiem, gdy gleba jest na powierzchni zamrożona, po pierwsze umożliwia wjazd ciężkiego sprzętu, a po drugie nie ugniat nadmiernie gleby i nie niszczy jej struktury.

Jednak należy pamiętać o zachowaniu pewnych zasad, żeby wszystko odbyło się zgodnie z prawem. Zasa-

dy te reguluje ustawa z dnia 10 lipca 2007 r. o nawozach i nawożeniu, czyli obowiązujący i aktualnie najważniejszy akt prawny.

Zabieg wapnowania zimowego można wykonać tylko na polach równinnych, żeby mieć pewność, że wapno nie spłynie podczas wiosennych roztopów. Nie wolno przeprowadzać zabiegu wapnowania na glebie zamrożonej do 25 cm, na polach pokrytych grubą warstwą śniegu oraz na terenach zalanych wodą. Kilkucentymetrowa warstwa śniegu nie powinna przeszkadzać w przeprowadzeniu zabiegu.

Węglanowe, czy tlenkowe?

Od terminu wapnowania zależy dobór nawozu wapniowego i jego dawka. Dawki wapna stosowane zimą powinny być mniejsze, niż te, które stosujemy w terminach standardowych. Lepiej zdecydować się na wapno węglanowe, ponieważ działa szybciej w niższych temperaturach. Jest mniej agresywne i rozsiane na mokrą ziemię może pozostać dłuższy czas bez przykrycia.

Zimą należy zrezygnować z wapna tlenkowego. Działa ono bardziej agresywnie w glebie i istnieje niebezpie-



Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa Państwowego Instytut Badawczy w Puławach w sporządzonym „Monitoringu chemizmu gleb ornych w Polsce w latach 2015-2017” podaje, że udział gleb bardzo kwaśnych i kwaśnych wzrasta. W roku 1995 było to 59,26 proc., a w roku 2015 już 65,3 proc. Fot. Anna Uranowska

czeństwo gorszych wschodów roślin. Ponadto jest mocno higroskopijne i w zetknięciu z wilgocią będzie się zbrylać. W przypadku wapna tlenkowego warunkiem koniecznym jest wymieszanie go z glebą, a zimą nie mamy takiej możliwości.

Dobrym i praktycznym rozwiązaniem jest wapno granulowane, łatwo je rozsiać, nie trzeba mieszać z glebą. Jest w czym wybierać, bo wapna granulowanego z roku na rok przybywa,

ale cena takiego wapna będzie wyższa.

Pamiętajmy, że dawki nawozów wapniowych i wapniowo-magnezowych ustala się indywidualnie dla każdego gospodarstwa w oparciu o aktualne wyniki badań pH, potrzeby wapnowania, kategorię agronomiczną oraz wymagania poszczególnych gatunków roślin. Gleba to warsztat pracy każdego rolnika, a uregulowane pH gleby to podstawowy element zachowania jej żyzności.

EKSPERT RADZI: NA CO ZWRACAĆ UWAGĘ PRZY WYBORZE NAWOZÓW WAPNIOWYCH?



Elżbieta Zyskowska, dyrektor handlowy nawozów wapniowych Complexor

Fot. Archiwum prywatne

Oprócz porównywania zawartości czystego składnika CaO (tlenek wapnia), należy głównie zwrócić uwagę na rodzaj skały, z której wytworzony jest nawóz wapniowy (Kreda — najmłodsza skała; Jura, Dolomit — najstarsza skała o największej gęstości i przyswajalności) oraz stopień jej rozdrobnienia, gdyż efektywnego działania nawozów wapniowych można spodziewać się tylko wtedy,

gdy skała jest bardzo drobno zmielona.

— Spośród wielu dostępnych na rynku nawozów wapniowych polecam wapno węglanowe charakteryzujące się dłuższym i skuteczniejszym działaniem, a jednocześnie bezpiecznie można je stosować na wszystkich rodzajach gleby i pod wszystkie uprawy. Szczególnie polecane jest na glebach lekkich i ubogich w magnez — wyjaśnia Elżbieta Zyskowska, dyrektor handlowy Nawozów Wapniowych Pol-Drzew-Complexor. W takie zapotrzebowanie idealnie wpisują się nawozy Complexor i Complexor Turbo, które pochodzą ze zmielenia i spalenia skały Jura i Dolomitu do stopnia mikronów. — Z uwagi na duży stopień rozdrobnienia wapń łatwo przechodzi do reakcji w glebie i jest automatycznie przyswajalny przez rośliny co skutkuje reaktywnością na poziomie 98 proc. i zwiększają plonu

nawet o 25 proc. — tłumaczy Elżbieta Zyskowska. Complexor — to ponad 90 proc. CaCO₃ (min 52-56 CaO i 6 proc. MgO + mikroelementy) — To nawóz wapniowy o reaktywności 98 proc. Wysoka zawartość CaO efektywnie podnosi pH gleby, co przyczynia się do lepszego rozwoju systemu korzeniowego roślin, a tym samym większego wykorzystania nawozów NPK nawet do 70 proc., co skutkuje zwiększają plonu nawet do 25 proc. — wyjaśnia dalej. Complexor Turbo — to 60 proc. CaCO₃ i 30 proc. MgCO₃ (min 30 proc. CaO i 21 proc. MgO + mikroelementy) To nawóz wapniowy o podwyższonej zawartości magnezu, dedykowany do uprawy kukurydzy, rzepaku, na łąki i pastwiska. — Wysoka zawartość magnezu pobudza proces kielkowania, poprawia gospodarkę wodną i oddychanie roślin,

zapobiega chlorozie (żółknięciu liści) uczestniczy w procesie fotosyntezy, poprawia odporność na choroby i suszę oraz obniża kwasowość gleby — mówi Elżbieta Zyskowska, dyrektor handlowy. — Przedsiębiorstwo lub pogłównie to zalecane terminy stosowania, ale nie należy zaorywać rozsianego wapnia — przestrzega specjalistka. Zaawansowana technologicznie granula o zróżnicowanym uziarnieniu, gwarantuje przemysłowe i optymalne uwalnianie wapnia w glebie, idealnie z zapotrzebowaniem oraz zapewnia równomierny wysiew. Istnieje możliwość wysiania praktycznie każdym typem siewnika. — W obecnym sezonie 2017/2018 jest bardzo duża ilość wody w glebie, co często uniemożliwia rolnikom podjęcie jakichkolwiek prac agrotechnicznych. Z uwagi na to, że nawozy marki Complexor nie wymagają zaorania, polecam stosowanie ich zimą na zamar-

niętą glebę — rekomenduje nawóz Elżbieta Zyskowska. Więcej informacji dotyczących korzyści ze stosowania nawozów Complexor, dawek, cen oraz różnych promocji będzie

można uzyskać 10-11 lutego podczas Mazurskiego Agro Show w Ostródzie na stoisku Complexor, hala nr 3 stoisko 155 lub dzwoniąc pod nr 784 543 354 lub 727 925 807.

REKLAMA

COMPLEXOR
nowoczesne nawozy wapniowe

90% CaCO₃ z magnezem
Podnosi pH gleby i zwiększa wykorzystanie nawozów NPK

30% CaO 40% SO₃
Siarczan wapnia zwiększa przetwarzanie azotu w białko

60% CaCO₃ i 30% MgCO₃
Działa jako biostymulator wzrostu i jakości plonu

www.complexor.agro.pl
www.wapno-nawozowe.eu

Pol-DRZEW 18-520 Stawiski ul. Wiejska 25 tel. 694-100-572, 784-54-33-54

Praca sezonowa Zatrudnianie cudzoziemców po nowemu

Od 1 stycznia obowiązują nowe przepisy dotyczące zatrudniania w Polsce cudzoziemców do pracy sezonowej. Mają one zapobiec nadużyciom wykorzystaniu zezwoleń na pracę i oświadczeń oraz usprawnić zarządzanie migracjami zarobkowymi.

Zgodnie ze znowelizowaną ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, praca sezonowa może być wykonywana przez okres nie dłuższy niż 9 miesięcy w roku kalendarzowym w sektorach: rolnictwo, ogrodnictwo, turystyka, w ramach działalności uznanych za sezonowe (są one wymienione w rozporządzeniu wykonawczym Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie podklas działalności według klasyfikacji PKD, w których wydawane są zezwolenia na pracę sezonową cudzoziemca). Aby móc ją wykonywać, trzeba będzie uzyskać zezwolenie na pracę sezonową. Wniosek o wydanie dokumentu składa



Fot. Archiwum GO

w powiatowym urzędzie pracy pracodawca, dołączając do niego dowód dokonania wpłaty w wysokości 30 zł. Zezwolenie wydaje starosta.

Obywatelom sześciu państw — Armenii, Białorusi, Gruzji, Mołdawii, Rosji i Ukrainy — przysługuje kilka ułatwień związanych z procedurą uzyskania zezwolenia. Są oni zwolnieni z tzw. testu rynku pracy, mają możliwość uzyskania wpisu wielosezonowego (do trzech lat), atakże powierzenia im pracy innej niż sezonowa na

okres do 30 dni (z wyjątkiem pracowników tymczasowych).

Jak podaje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, uzyskanie nowego zezwolenia na pracę sezonową nie jest konieczne w przypadkach: zmiany siedziby lub miejsca stałego pobytu, nazwy lub formy prawnej podmiotu powierzającego wykonywanie pracy cudzoziemcowi; przejścia zakładu pracy lub jego części przez innego pracodawcę; przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę; atakże zawarcia przez podmiot powierzający wykonywanie pracy i cudzoziemca umowy o pracę zamiast umowy cywilnoprawnej.

Szczegółowe informacje na temat nowych przepisów dotyczących zatrudniania cudzoziemców do pracy sezonowej są dostępne na stronie internetowej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej — www.mpips.gov.pl — w dziale „Zatrudnienie cudzoziemców”.

KN

ARiMR. Nabór na modernizację gospodarstw Rolnicy ruszą po kasę na maszyny

Poprzedni (z 2016 r.) nabór wniosków o dofinansowanie zakupu maszyn rolniczych w ramach obecnej edycji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich cieszył się dużą popularnością, przełożoną na blisko 30 tys. złożonych aplikacji. Teraz może być ich jeszcze więcej.

Takie wrażenie można odnieść, jeśli wziąć pod uwagę głosy rolników podnoszone na różnego rodzaju spotkaniach oraz w internecie. Zatem prawdopodobnie okres od 19 lutego do 20 marca, gdy można będzie składać wnioski o przyznanie pomocy na „Modernizację gospodarstw rolnych” w obszarze „d” (dotyczy maszyn i urządzeń rolniczych), będzie dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa „gorący”.

Oczywiście największym magnesem jest tutaj sama możliwość pozyskania pieniędzy na nowe traktory, przyczepy itp. Ale teraz do-

datkowym wabikiem może się okazać podniesienie progu, od którego trzeba stosować ustawę o zamówieniach publicznych z 20 tys. zł do 30 tys. euro. Zmiana ta oznacza, że rolnik, realizując dotowaną inwestycję, której koszt nie przekracza 127 tys. zł, nie będzie musiał ogłaszać przetargu i zbierać ofert.

Warto przypomnieć, że o pomoc mogą ubiegać się rolnicy posiadający gospodarstwa, których wielkość ekonomiczna mieści się w przedziale od 10 tys. do 200 tys. euro.

„Wsparcie przyznawane jest w postaci dofinansowania poniesionych kosztów na realizację danej inwestycji. Poziom dofinansowania wynosi standardowo 50 proc. poniesionych kosztów kwalifikowalnych. Może on być wyższy i wynieść 60 proc., ale tylko w przypadku gdy o pomoc ubiega się młody rolnik lub gdy wniosek o wsparcie składa wspólnie kilku rolni-

ków” — informuje ARiMR.

Maksymalna kwota wsparcia nie może przekroczyć 500 tys. zł, przy czym w przypadku inwestycji niezwiązanych bezpośrednio z budową, modernizacją budynków inwentarskich (w tym ich wyposażeniem) lub budową lub modernizacją magazynów paszowych w gospodarstwach, w których jest prowadzona produkcja zwierzęca — maksymalna wysokość pomocy wynosi 200 tys. zł.

„Złożone przez rolników wnioski zostaną poddane ocenie punktowej. Suma uzyskanych punktów będzie decydowała o kolejności przyznawania pomocy” — wyjaśnia Agencja.

Wnioski będą przyjmowały oddziały regionalne ARiMR właściwe ze względu na miejsce realizacji inwestycji. Ale można je będzie również złożyć za pośrednictwem biura powiatowego.

Dk

REKLAMA



SERWIS MASZYN

REGENERACJA SIŁOWNIKÓW

NAPRAWY BIEŻĄCE

maszyn rolniczych i przemysłowych
ciężarówek (STAR, MAN, Jelcz...),
przyczep i busów

TULEJOWANIE OSI PRZEDNICH (REGENERACJA PRZODKÓW)

SILNIKI, SKRZYNIE, MOSTY

DORABIANIE NIETYPOWYCH CZĘŚCI ZAMIENNYCH

WYMIARY CALOWE

Warsztat w Giżycku na rogu ul. Świdorskiej i Antonowskiej

tel. 663 200 740 www.newantica.pl

Nowa obora w Bożej Wólce na 180 krów

Budynek musi pracować, produkować i spłacać się



Boża Wólka to malowniczo położona wieś nad Jeziorem Boskim w powiecie mrągowskim, w województwie warmińsko-mazurskim. W tych pięknych okolicznościach przyrody swoje gospodarstwo hodowlane prowadzą Agnieszka i Kazimierz Więcko.

dr inż. Monika Kopaczel-
Radziulewicz
m.radziulewicz@rolniczeabc.pl

Półtorej roku temu właściciele gospodarstwa podjęli

decyzję o modernizacji gospodarstwa, powiększeniu stada i o budowie nowej dużej obory. Skąd ten pomysł w obecnych czasach, gdzie hodowcy raczej zmniejszają stada, na-

rzekają na niestabilną cenę za mleko?

Takiej decyzji nie podejmuje się pochopnie

Właściciele zgodnie twierdzą, że na szczęście ich gospodarstwo ma taką lokalizację, że ma to sens. Bliskość Mleczarni Mrągowa, która wciąż rozwija się izdobywa nowe rynki zbytu na całym świecie — min. w Indonezji, Chinach, Malezji, krajach afrykańskich — daje im duże możliwości rozwoju.

Kolejny argument to rozpoczęta w Mrągowie budowa

kluczowej inwestycji, najnowocześniejszej w Polsce i Europie proszkowni mleka. Zakład będzie przerabiał 3 mln litrów mleka i serwatki na dobę. — Myślę, że ta inwestycja to gwarancja dla producentów mleka, że wyprodukowane w ich gospodarstwach mleko zostanie odebrane i przerobione — mówi Kazimierz Więcko, właściciel gospodarstwa.

Czerwony dach i 11 metrów w kalenicy

Jadąc drogą prowadzącą do gospodarstwa z daleka poły-

skuje czerwony dach nowej obory. Podjeżdżając bliżej, można powiedzieć tylko jedno: inwestycja robi wrażenie. Dokładne wymiary obory to 67 m x 38 m. — Obora przewidziana jest na 180 stanowisk, plus izolatki oraz dojarnia „bok w bok” 12x2, czyli na 24 stanowiska udojowe i to wszystko, bo będzie to obora typowo produkcyjna, nie przechowalnia jałówek, cieląt tylko produkcja — podkreśla hodowca.

Państwo Więcko planując inwestycję przeglądali masę projektów, rozwiązań i szu-

kali tego najlepszego dla nich. W podjęciu ostatecznej decyzji pomógł Jacek Szczuka, właściciel Przedsiębiorstwa Budowlanego Szczuka. Pan Jacek przyjechał z mnóstwem projektów, a przede wszystkim z dużym doświadczeniem i wiedzą w tym zakresie. — Po długich rozmowach i analizach zdecydowaliśmy się na projekt z dwoma stołami paszowymi po zewnętrznej stronie budynku. Właśnie te dwa stoły paszowe spowodowały, że budynek jest wyższy w stosunku do innych obór,

NASZA ROZMOWA.

Cena jest ważna, ale jakość jest jeszcze ważniejsza

Z Jackiem Szczuką właścicielem Przedsiębiorstwa Budowlanego Szczuka rozmawiamy o budownictwie rolniczym, zmieniających się technologiach i ponad 20-letnim doświadczeniu w prowadzeniu firmy. Dowiemy się od czego zacząć planowanie inwestycji w rolnictwie i dlaczego cena jest ważna, ale jakość wykonania jest jeszcze ważniejsza.

— Jak to wygląda w praktyce jeżeli ktoś ma w planach jakąś inwestycję, ale potrzebuje porady, przedstawienia propozycji, nie wie od czego zacząć itd. Dzwoni się do pana firmy i dojeżdżacie



Jacek Szczuka, właściciel Przedsiębiorstwa Budowlanego Szczuka

do potencjalnego klienta z ofertą?

— Najczęściej kontaktują się z naszą firmą klienci, którzy nie mają jeszcze gotowego projektu, a jedynie pomysł. I jest to najlepszy moment na spotkanie, a ponieważ wybudowałem już w swoim życiu naprawdę wiele obiektów rolnych, to wiem co tak naprawdę się sprawdzi. Zapraszam klientów do naszej siedziby w Woszczelach koło Elku i przy kawie omawiamy potrzeby i oczekiwania budowy. Na początku zadaje kilka istotnych pytań o istniejące budynki w gospodarstwie oraz o przeznaczenie nowo wybu-

dowanego obiektu. Następnie ustalamy wielkość i kształt obory, jaki będzie system chowu — obora rusztowa, czy na zgarniacze. Dzięki doświadczeniu, które posiadamy staramy się doradzić, jak najlepsze rozwiązanie w zależności do potrzeb klienta.

— Wybraliśmy projekt, jest decyzja i środki na inwestycję, podpisujemy umowę z pana firmą i co dzieje się dalej? Czy państwo nadzorują cały proces budowy, aż do tzw. stanu „pod klucz”, czy wykonujecie tylko pewien etap prac?

— Wiemy jak dużym obciążeniem psychicznym jak

i finansowym jest wybudowanie nowego obiektu, więc chcemy uprościć cały ten proces inwestorowi i bierzemy na swoje barki kompleksowe wykonawstwo. Od pewnego czasu, aby jeszcze bardziej komfortowa była budowa poszerzyliśmy ofertę i dodatkowo zajmujemy się usługami ślusarskimi dla rolnictwa. Wykonujemy między innymi drzwi o konstrukcji stalowej, kojce dla cieląt, furtki przepędowe oraz nietypowe wygrozdzenia.

— Na jakim terenie najczęściej stawiacie budynki rolnicze? Czy jest to głównie teren północno-wschodniej

bo ma, aż 11 metrów w kalendarzy — tłumaczy Kazimierz Więcko.

Oczywiście budowa większego budynku to dodatkowe koszty, ale więcej jest plusów. — Po pierwsze jest więcej przestrzeni, więcej powietrza, więcej światła, krowy mają lepsze warunki do bytowania — wymienia właściciel gospodarstwa.

Specjaliści twierdzą, że tak się teraz powinno budować, bo stwarzamy zwierzętom idealne warunki do życia, poprawiamy ich zdrowotności, a to wszystko wpływa na produkcję mleka na odpowiednim poziomie.

— W tej chwili jest połowa obsady, ale w tym roku mam do wycielenia około 90 jałówek ze swojego chowu, plus dokupi się resztę, uzupełni stado, żeby już w tym roku zasiedlić całą oborę i produkować w pełnej obsadzie. To są moje założenia na 2018 rok — podkreśla hodowca. — Budynek musi pracować, produkować, spłacać się i istnieć, a mleka będzie potrzeba coraz więcej. Cena mleka w tej chwili jest dosyć satysfakcjonująca oby tak dalej, oby nie spadła — mówi Kazimierz Więcko.

Zapas wartościowej paszy to podstawa

Powierzchnia gospodarstwa to około 230 ha w tym 110 ha własności, reszta dzierżawy. Ten areal powinien wystarczyć na wyprodukowanie paszy i na wyżywienie docelowego stada.

Jeżeli chodzi o strukturę zasiewów to dominuje kukurydza i użytki zielone, poza tym uprawy wysoko



Czy było warto? Agnieszka i Kazimierz Więcko właściciele gospodarstwa odpowiadają jednym głosem, że tak! Już po kilku dniach pracy w nowej oborze, przekonali się, że inwestycja ułatwiła i poprawiła komfort pracy Fot. Monika Kopacz-Radziulewicz

białkowe, żeby było czym uzupełnić białko. Poza tym trochę mieszanki zbożowej. Hodowca dzierżawi około 40 ha lucerny w czystym siewie, a drugie 40 ha to mieszanka traw z motylkowymi i jak do tej pory nie było problemów i nie brakowało paszy.

W bieżącym roku rolnik planuje zwiększyć areal kukurydzy z 35 do 50 ha, obsada zwiększy się, więc i zapotrzebowanie będzie większe i trzeba mieć trochę zapasu. To jest priorytet w gospodarstwie państwa Więcko. — Każdy

rok jest inny, a w ostatnich latach nie można przewidzieć niczego, wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu gospodarstwa determinuje pewne działania. W tym roku również korzystamy z pasów ubiegłorocznych tzn. nawet sprzed 2 lat, bo z koszenia z 2016 roku — dodaje Agnieszka Więcko. — W roku 2016 był bardzo dobry plon, w kolejnym roku warunki pogodowe nie pozwoliły w terminie skosić i kukurydza jest nieco gorszej jakości — dodaje.

Mniej pracy fizycznej, szybszy udój

W oborze w Bożej Wólce zamontowano jedną z nowocześniejszych udojni DeLaval „bok w bok” P. 2100 2x12 tj. na 24 stanowiska udojowe, wyposażoną w systemem zarządzania stadem DeLpro, która ułatwia pracę w gospodarstwie azintegrowane z niestacjami paszowymi zwiększając produkcję mleka. — Montaż urządzeń udojowych i wyposażenia towarzyszącego powierzyliśmy Mariuszowi Mackiewiczowi i firmie Tech-

mar. Czasu było niewiele, bo zależało nam żeby krowy do świąt Bożego Narodzenia zamieszkały w nowej oborze — dodaje pan Kazimierz.

Hala udojowa „bok w bok” jest to system przeznaczony do szybkiego i płynnego doju krow. Krowy szybko i sprawnie zajmują miejsca, a bramki sekwencyjne ustawiają krowy na właściwych miejscach i nie dopuszczają do wejścia zbyt dużej liczby krow. Droga wejścia do stanowisk jest szeroka, co umożliwia szybkie dojście krowy i bezpieczne

zajęcie pozycji udojowej. Sterowanie jest umiejscowione w dogodnym miejscu w kanale dojarza, dzięki temu dojarz nie musi pokonywać długich dystansów podczas pracy.

Wszystko udało się zgodnie z planem, montaż urządzeń udojowych firma Techmar ukończyła w terminie przewidzianym w umowie. 15 grudnia właściciele wgonili krowy do nowej obory. I wspominają, że pierwsze dni to był wielki szok i dla krow i dla

Ciąg dalszy na str. 18

Polski czyli województwa podlaskiego oraz warmińsko-mazurskiego, czy działacie również w innych rejonach Polski?

— Najwięcej naszych realizacji powstało w województwie podlaskim. Ostatnie cztery lata dużo działaliśmy na terenie mazowieckim. Niestety w naszym województwie, warmińsko-mazurskim postawiliśmy obór najmniej.

— W ostatnich latach sporo mówiło się o redukowaniu pogłowia bydła mlecznego, a jak to wygląda z perspektywy pana działalności?

Rolnicy redukują, czy rozwijają się, inwestują i budują duże obory nastawione na produkcję mleka, czy więcej stawia się obór mniejszych i średnich?

— Nie narzekamy na brak zainteresowania rolników

nastawionych na produkcję mleka, ponieważ staramy się dobrze doradzić, jak i dobrze wykonać naszą pracę. Trzeba pamiętać o tym że cena jest ważna, ale jakość wykonania jest jeszcze ważniejsza. Zawsze najważniejsza była dla mnie solidna, rzemieślnicza praca i tego samego nauczyłem swoje córki, a jedną z nich już przyuczam do zawodu. My nie stosujemy

tanich materiałów i nie ma u nas ukrytych kosztów. Jeżeli chodzi o wielkość obiektów to raczej się zwiększa, patrząc na to co budowaliśmy przed dekadą, a jakie budynki stawiamy obecnie. Zdecydowanie są to obiekty wyższe, bardziej naświetlone i zwentylowane, czego doskonałym przykładem jest obora w Bożej Wólce w powiecie mrągowskim.

— Jakie obory najczęściej wybierają rolnicy, z którymi pan się spotyka, czy są jakieś ogólnie panujące trendy, czy każdy wybiera coś innego dopasowanego do potrzeb swojego stada?

— Najczęściej są to obory rusztowe, a wielkość i sposób usuwania obornika są dopasowane do potrzeb stada i gospodarstwa rolnika.

— Ile obór rocznie stawia

— pana firma, czy są to jakieś stałe liczby, założenia, czy każdy rok jest inny?

— Obór stawiamy około 10-11 sztuk rocznie. Uważam, że nie sztuką jest podpisać umowy, cały sekret polega na dopilnowaniu tych inwestycji, ale oczywiście w ciągu roku dochodzą jeszcze mniejsze inwestycje jak silosy, magazyny oraz utwardzenia terenów.

MK-R

REKLAMA

Szczuka
BUDOWNICTWO
ROLNICZE & BRUKARSKIE

(87) 621 62 23
www.szczuka.pl
biuro@szczuka.pl



Bodźcem do działania jest dla nas Twoja potrzeba, narzędziem — nasza wiedza i doświadczenie, a nagrodą — Twoje zadowolenie



Wymiary obory to 67 m x 38 m. Przewidziana jest na 180 stanowisk, plus izolatki oraz dojarnia typu „bok w bok” na 24 stanowiska udojowe Fot. Monika Kopacz-Radziulewicz

Ciąg dalszy ze str. 17

nich. — Trochę zmienił się system udojowy, bo weszły z rybiej ości do udojni „bok w bok” i to było szokiem dla krów, ciężko było je tam wgoić, ale z każdym dniem było coraz lepiej. Po 3-4 dniach krowy przestawiły się, nauczyły, dostosowały się do tego, także teraz 80 krów doi się w ciągu godziny — mówi zadowolona z inwestycji i nowych warunków pracy pani Agnieszka.

Uwagę naszą zwrócił ogromny zbiornik na mleko. Właściciel potwierdził, że jest on specjalnie większy, zmieści, aż 12 tys. litrów mleka, bo rezerwa musi być. W tej chwili doi się około 80 krów z tego jest około 4 tys. litrów mleka co drugi dzień, czyli około 2 tys. litrów mleka dziennie. Hodowca wyliczył, że przy pełnej obsadzie i przy ustawieniu produkcji ilość mleka będzie wystarczająca. Państwo Więcko, zdają sobie sprawę, że czeka ich teraz wiele pracy, przede wszystkim trzeba ustawić stado, ich celem w najbliższym czasie jest produkcja około 10 tys. litrów od krowy rocznie — jak to mówią — nie od razu Kraków zbudowano.

Pomoc unijna

Właściciele gospodarstwa przy realizacji inwestycji skorzystali z pomocy unijnej. Między innymi z programu Modernizacja gospodarstw rolnych, dotyczącego w tym przypadku rozwoju produkcji mleka krowiego (obszar B). Z tego projektu zainwestowano w urządzenia udojowe, z tego projektu został również wykonany silos na kiszonki

o wymiarach 52 m x 12 m szerokości i 2,5 m wysokości. Po przejściu wszystkich etapów, właściciele gospodarstwa zgodnie twierdzą, że nie było łatwo, mnóstwo dokumentów, wiele spotkań i wszyst-

kie formalności wymagają przede wszystkim anielskiej cierpliwości. Wiele razy było pod górkę, ale szczęśliwie dobrnęli do końca. W tej chwili zainwestowali 100 proc. środków własnych, a po złożeniu

wniosku o zwrot kosztów poniesionych na wybudowanie silosu i zakup udojni, otrzymają zwrot 50 proc. kosztów kwalifikowalnych inwestycji.

Czy było warto? Odpowiadają jednym głosem, że tak!

Już po kilku dniach pracy w nowej oborze, przekonali się, że inwestycja ułatwiła im pracę, poprawiła komfort pracy. — W nowoczesnym systemie udojowym, krowy stoją blisko siebie, więc

mniej jest chodzenia, mniej wykonywania fizycznej pracy, krowy szybciej doją się, więcej sztuk doi się na raz, dlatego znacznie skrócił się poranny i wieczorny udój — wylicza Kazimierz Więcko.

EKSPERT RADZI: CO NALEŻY BRAĆ POD UWAGĘ PRZY PLANOWANIU INWESTYCJI?



Andrzej Kowalski,
dyrektor regionu DeLaval
Fot. Archiwum prywatne

Wybór technologii, wyposażenia oraz rozwiązań zastosowanych w nowej lub modernizowanej oborze stanowi krok, który wyznaczy kierunek i tempo rozwoju na nierzadko kilkanaście lat funkcjonowania gospodarstwa. Planując inwestycję trzeba podjąć wiele decyzji i dokonać szeregu wyborów. Należy przy tym kierować się własnymi potrzebami i preferencjami, ale trzeba także brać pod uwagę możliwości i ograniczenia, jakie występują w gospodarstwie oraz otoczeniu. — Przy planowaniu inwestycji należy brać pod uwagę uwarunkowania klimatyczne, ukształtowanie terenu,

areal, osiągalność pasz i słomy, sąsiedztwo a także pozycję podmiotu skupującego mleko, przepisy prawne, dostępność do kapitału i jego koszt oraz wiele innych czynników — mówi Andrzej Kowalski, dyrektor regionu DeLaval. — Podstawową sprawą jest wybór odpowiedniej technologii utrzymania zwierząt. W Polsce nadal najwięcej krów utrzymywanych jest na uwięzi w systemie stanowiskowym. Pomimo pewnych mankamentów tego rozwiązania, przy spełnieniu wymogów dobrostanu i odpowiednim inwestycjom w urządzenia do doju, żywienia i usuwania odchodów, można stworzyć w tego typu obiekcie dobre warunki dla zwierząt jak i przyjazne środowisko do pracy ludzi — wyjaśnia Andrzej Kowalski. Jednak przy budowie nowych obór producenci mleka najczęściej decydują się na wolnostanowiskowy system utrzymania krów. Wybór takiego rozwiązania oznacza konieczność zaplanowania układu technologicznego budynku uwzględniającego potrzeby zwierząt i spełniającego techniczne wymogi urządzeń. Hodowca, który zdecydował się na głęboką modernizację lub budowę nowej obory musi podjąć szereg ważnych decyzji, jak choćby wybór urządzeń

do doju, systemu żywienia, sposobu gromadzenia i usuwania odchodów, typu legowisk i wiele innych. Przy planowaniu inwestycji bezwzględnie należy pamiętać o szeroko pojętym dobrostanie. Zwierzęta wymagają nieograniczonego dostępu do świeżej wody i dobrej jakości paszy, chcą poruszać się po przyjaznych powierzchniach i leżeć na wygodnych legowiskach. Zapewnienie im wymiany powietrza w budynku, ochrona przed przegrzaniem w okresach letnich dbałość o spokój i komfort

psychiczny to wymogi, którym musi sprostać hodowca chcący uzyskiwać najlepsze wyniki. — Dobra, przynosząca maksymalny możliwy efekt inwestycja nie koniecznie musi oznaczać zakup najdroższych rozwiązań i urządzeń lub budowę przeprowadzoną wysokim kosztem. Dobra inwestycja to taka, która przynosi maksymalny możliwy do uzyskania efekt, przy zrównoważonych kosztach — zapewnia dyrektor regionalny DeLaval. Wiele technologii, jakie mogą być zastosowane w obiektach

dla bydła na pewno nie ułatwia hodowcom podjęcia decyzji o ich wyborze. — Nie ma z natury złych rozwiązań lub dobrych dla każdego i w każdych warunkach. Są jednak niestety złe wybory, dlatego zachęcam do kontaktu z dealerami firmy DeLaval oraz ze mną osobiście już na etapie wczesnego planowania przedsięwzięcia. Chętnie podzielimy się z państwem naszą wiedzą i doświadczeniem oraz pomożemy w dokonaniu trafnych wyborów. Zapraszamy do kontaktu: tel. 605 319 924

REKLAMA



Autoryzowani dealerzy Warmii i Mazur

Tomasz Kuźniewski, Lidzbark Warmiński, tel. 697 611 334
Mariusz Mackiewicz, Młynary, tel. 602 606 146
Cezary Malinowski, Ostróda, tel. 605 086 603
Łukasz Ważny, Szczytno, tel. 507 374 098
Rafał Zielonka, Giżycko, tel. 513 197 820

zapraszają Państwa w dniach 10-11 lutego 2018 r.
na nasze stoisko zlokalizowane w Ostródzie,
na **Warmińsko-Mazurskiej Wystawie Zwierząt Hodowlanych**

Niedobór składników pokarmowych negatywnie wpływa na metabolizm

Żywienie krów w okresie okołoporodowym

Jan Miciński,
UWM w Olsztynie
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Prawidłowe, żywienie krów w okresie okołoporodowym warunkuje wysoką wydajność krów w całej laktacji. Najprościej okres okołoporodowy określa się jako czas obejmujący 3 tygodnie przed wycieleniem i 3-4 tygodnie po wycieleniu tj. do osiągnięcia szczytu wydajności laktacyjnej.

W okresie zasuszenia najważniejsza jest druga połowa tego okresu. Wówczas zachodzi wiele istotnych fizjologicznych zmian w organizmie krowy. Jedną z nich dotyczy regeneracji wymienia, polegającej na jak najlepszym jego przygotowaniu do produkcji mleka w kolejnej laktacji.

Powinniśmy rozdzielić pierwiastki i wieloródki

Na 3 tygodnie przed wycieleniem rozpoczyna się bardzo duży przyrost tkanki gruczołowej w wyniku czego ciężar wymienia (ok. 450 g na dobę). Ponadto w 3 trymestrze ciąży przypadającym na okres zasuszenia następuje intensywny rozwój i przyrost masy ciała płodu (ok. 75 proc. masy cielęcia przy urodzeniu).

W żywieniu krów w okresie zasuszenia powinniśmy rozgraniczyć krowy pierwiastki i wieloródki. Krowy pierwiastki przy prawidłowym żywieniu w tym okresie powinny pobierać 1,70 kg suchej masy na 100 kg swojej masy ciała, natomiast wieloródki w okresie zasuszenia powinny pobierać 2 kg suchej masy pa-

szy w przeliczeniu na 100 kg jej masy ciała.

Zmniejsza się apetyt

Na 3-4 tygodnie przed terminem ocielenia nasilają się procesy fizjologiczne, które dotyczą zwiększającej się masy płodu. W tym czasie rozpoczynają się także procesy związane z produkcją siary, która wystąpi po wycieleniu oraz zmianą statusu endokrynologicznego. W związku z powyższym gwałtownie wzrastają potrzeby energetyczne krowy przy zmniejszającym się jednocześnie apetycie krowy, który swój kulminacyjny poziom osiąga nie podczas wcielenia. Szacuje się, że spadek apetytu w tym okresie wpływa na zmniejszoną ilość pobieranej paszy nawet o 30-35 proc. Nie jest to korzystne zjawisko,

gdyż niedobór składników pokarmowych negatywnie wpływa na metabolizm krowy, która rozpocznie uwalnianie własnych rezerw energetycznych ciała i spowoduje zagrożenie w postaci wystąpienia różnych chorób metabolicznych negatywnie wpływających na użyteczność krów w tym także pogorszenie wskaźników rozrodu. Azatem powinniśmy zwiększyć koncentrację energii w dawce pokarmowej poprzez zwiększanie w niej paszy treściwej. Czynność taka jest konieczna, tym bardziej, że chcemy, aby po rozpoczęciu laktacji krowa pobierała dużą ilość paszy treściwej zawierającej skrobię. Podawanie paszy treściwej w tym okresie sprzyja zmianom w błonie śluzowej żwacza powodując wzrost brodawek żwaczowych

zwiększających powierzchnię wchłaniania składników pokarmowych oraz przyczynia się do rozwoju flory bakteryjnej. Dodatek paszy treściwej sprzyja także prawidłowemu wzrostowi i rozwojowi płodu oraz sprzyja syntezie dobrej jakości ilości siary.

Na 3 tygodnie przed wycieleniem

Pasze treściwe do dawki pokarmowej wprowadzamy stopniowo. Rozpoczynamy 3 tygodnie przed wycieleniem w ilości 1 kg paszy treściwej a następnie zwiększamy do 2 kg na 2 tygodnie przed wycieleniem i 3 kg na tydzień przed wycieleniem. Natomiast, jeżeli w stadzie mamy krowy odznaczające się bardzo wysoką wydajnością, to możemy na tydzień przed wycieleniem podać nawet do

około 5 kg paszy treściwej. Odwlekanie podawania paszy treściwej aż do ocielenia, wpływa na niskie pobieranie paszy oraz zawartej w niej energii w okresie pierwszego tygodnia po ocieleniu. Wraz ze zwiększaniem udziału paszy treściwej w dawce zwiększamy również udział kiszonki z kukurydzy, która jest przecież podstawową paszą objętościową w żywieniu krów.

Niedobory białka wywołują choroby

Oprócz zapotrzebowania energetycznego krów w okresie zasuszenia ważne jest także zapotrzebowanie na białko. Niedobory tego składnika skutkują bowiem wystąpieniem poważnych chorób, tj.

Ciąg dalszy na str. 20

REKLAMA



www.shiuz.pl



Przyszłość rodzi się z nami

Ciąg dalszy ze str. 19

zatrzymanie łożyska, gorączka poporodowa, utrudniony poród, ciche ruje czy też zapalenie gruczołu mlekowego. Tak więc w pierwszym okresie zasuszenia dawka pokarmowa krowy powinna zawierać 12 proc. białka a w drugiej połowie tego okresu nawet 14 proc. Podwyższona zawartość białka korzystnie wpływa na wydajność mleka krów oraz na ich rozród, ale należy zachować rozsądek, gdyż nadmierne zwiększenie białka obniży ilość pobieranej paszy i tym samym zmniejszy wydajność. Najlepiej na 2 tygodnie przed wycieleniem wprowadzić do dawki sru-tę sojową bądź rzepakową w ilości 1 kg i zostać przy jej skarmianiu także w okresie laktacji.

Makro- i mikroelementy w diecie krów

Kolejnym elementem żywienia krów w okresie zasuszenia jest dostarczenie im odpowiedniej ilości składników mineralnych i witamin. Można zatem zakupić z firmy paszowej odpowiednią mieszankę mineralno-witaminową o odpowiedniej ilości makro- i mikroelementów i z odpowiednim stosunkiem wapnia do fosforu wynoszącym 1:0,1. Rozpoczynając się laktacja ma ogromne potrzeby związane z wapniem. Im wcześniej nastąpi mobilizacja wapnia z kości, tym przebieg będzie

łagodniejszy. Zwiększona mobilizacja organizmu do uwalniania wapnia z rezerw znajdujących się w kościach przed rozpoczęciem laktacji w znacznym stopniu może przyczynić się do zmniejszenia częstości występowania podklinicznych jak i klinicznych postaci gorączki mlekowej.

Są jeszcze inne składniki, których obecność jest bardzo pożądana, tj. selen, witamina A i C, beta-karoten oraz jod, cynk, miedź, mangan, fosfor i witamina D. Niedobór selenu i witaminy A powoduje zatrzymanie łożyska, zmniejszenie wydajności mleka, mastitis i problemy z rozrodem. Podanie witaminy C skutkuje obniżeniem liczby komórek somatycznych.

Beta-karoten i witamina A odgrywają ogromną rolę w prawidłowej płodności krów przyczyniając się do prawidłowego zapłodnienia, przebiegu ciąży i porodu. Niedobór beta-karotenu w dawce pokarmowej krów zasuszonych wpływa negatywnie na płody powodując, że rodzące się cielęta są słabe i mają obniżoną odporność. Wysoką zawartość karotenu obserwuje się w zielonce, sianokiszonce i sianie dobrej jakości (zebrane w słoneczne dni). Takie pasze powinny być podawane krowom w okresie zasuszenia. Niewątpliwie bogatym źródłem karotenu jest marchew. Niedobór karotenu występuje u krów karmionych wyłącznie kiszunką z kukurydzy.



O wysokiej wartości pokarmowej kiszunki z kukurydzy decyduje odpowiednia zawartość suchej masy w roślinie, tj. wynoszącej ok. 35 proc. Fot. Archiwum GO

Na 2 tygodnie przed ocie-leniem zaleca się stosowanie dodatków w postaci: niacyny, enzymów celulolitycznych oraz żywych kultur drożdży. Już niewielki dodatek drożdży (20g/szt./dzień) zwiększa ilość pobieranej paszy i powoduje lepsze przystosowanie drobnoustrojów żwacza do dawek skarmianych w okresie laktacji.

Pełne pokrycie potrzeb energetycznych

W okresie zasuszenia należy przygotować tzw. „TMR zasuszeniowy” w którym 50 proc. suchej masy powinna stanowić słoma pszenna pocięta na

sieczkę o długości 4-8 cm oraz tzw. „TMR laktacyjny” (pozostałe 50 proc. suchej masy). Przy takiej dawce krowy powinny pobierać od 11 do 12 kg suchej masy w ciągu doby. Wykazano, że krowy żywione taką dawką utrzymywały kondycję 3,5-3,75 pkt. BCS (body condition score) przy wycieleniu oraz rzadziej chorowały na gorączkę poporodową, ketozę i przemieszczenie trawieńca. Poza tym ruja była bardziej widoczna, cykle płciowe regularne i wydajność mleka wyższa o około 600 kg na rok.

Największym problemem jest pełne pokrycie potrzeb

energetycznych krowy, gdyż zaraz po wycieleniu występuje deficyt energetyczny. Całkowite pokrycie potrzeb energetycznych w tym stadium laktacji w praktyce jest niemożliwe do osiągnięcia. U krów wysoko wydajnych ujemny bilans energii występuje w co najmniej 85 proc. Tłumaczyć to można tym, że szczyt wydajności laktacyjnej u krów z wysoką wydajnością występuje między 8 a 10 tygodniem od ocielenia. Krowa zdolność do pobierania maksymalnej ilości paszy osiąga w 12-15 tygodniu laktacji. Natomiast równowagę pomiędzy ilością pobieranej paszy a masą ciała osiąga dopiero po upływie 35 tygodnia laktacji.

Syndromu „stłuszczonej wątroby”

Niedobory energetyczne związane z produkcją mleka w okresie przejściowym krowa pokrywa z rezerw tłuszczowych nagromadzonych w ciele. Udział energii z rezerw ciała w produkcji mleka zależy od poziomu dobowej wydajności oraz od stadium laktacji. Uwalnianie dużych ilości tłuszczu zapasowego prowadzi do zaburzeń w przemianie materii skutkujących pojawianiem się schorzeń metabolicznych — głównie ketozy. Przyjmuje się, że utrata 60 kg tłuszczu zapasowego z przeznaczeniem na produkcję mleka mieści się jeszcze w granicach normy fizjologicznej. Taka ilość tłuszczu pozwoli na produkcję około 500 kg mleka. Negatywnym elementem jest więc duża utrata tłuszczu zapasowego przy jednoczesnym braku dostatecznej ilości energii otrzymywanej ze żwacza w postaci lotnych kwasów tłuszczowych

— prekursorów glukozy.

Niski poziom glukozy we krwi uniemożliwia całkowite spalanie tłuszczu w wątrobie. Ciała ketonowe jako produkty niecałkowitego spalania tłuszczu krążą we krwi oraz gromadzą się w wątrobie doprowadzając w efekcie do tzw. syndromu „stłuszczonej wątroby”. Zwierzę traci apetyt a przetłuszczona wątroba coraz bardziej staje się niezdolna do syntezy odpowiedniej ilości ciał odpornościowych, hormonów płciowych a także do spełniania innych bardzo ważnych funkcji. Wówczas pojawia się szereg dolegliwości, np. mogą pojawić się: zapalenie gruczołu mlekowego (mastitis), zaburzenia w funkcjonowaniu układu rozrodczego, ciężki poród czy zaleganie poporodowe.

Mając na względzie konsekwencje głębokiego deficytu energetycznego u krów w okresie tzw. przejściowym zaleca się podawanie krowom możliwie jak największych ilości paszy. Krowa w tym okresie powinna pobierać suchą masę w ilości około 4 proc. jej masy ciała, aby poprzez jak największe pobranie paszy zmniejszać deficyt energetyczny. Często od żywienia w końcówce laktacji i w okresie zasuszenia zależy jak głęboki będzie deficyt energetyczny krów po wycieleniu.

Jak rozpoznać problem?

Najczęściej popełnianym błędem w końcowej fazie laktacji a później w okresie zasuszenia jest żywienie krów zbyt obfitymi w energię dawkami, co w efekcie prowadzi do ich zapasienia. Krowę należy tak żywić, aby kończą laktację była w kondycji 3,5-3,75 punktów BCS. Sprawi to, że w momencie ocielenia będzie miała też taką kondycję. Często w dawkach pokarmowych występuje niewłaściwy skład komponentowy wynikający z niewłaściwego stosunku pasz objętościowych do pasz treściwych a także z niewłaściwego zbilansowania dawki pod względem zawartości składników pokarmowych.

Poprawność żywienia w końcowym okresie poprzedniej laktacji można z pewnym prawdopodobieństwem oszacować na podstawie zawartości białka i mocznika w mleku. Jeżeli mleko zawiera 3,2 proc. białka oraz powyżej 200 mg/l mocznika, mamy do czynienia z nadmiarem białka w dawce pokarmowej i niedoborem energii. W sytuacji, gdy zawartość białka w mleku przekracza 3,7 proc., a za-

REKLAMA

DEMO TOUR Kirovets

4 równe koła, 18 ton, silnik w 8 o mocy 420 KM
Potężny uciąg dzięki hydro-pneumatycznej skrzyni biegów



Zgłoszenia: jakub.agromilka@gmail.com | tel. 665 701 145

wartość mocznika jest niższa niż 150 mg/l mleka, krowa otrzymuje zbyt mało białka a za dużo energii. Żywnienie krów taką dawką prowadzi do nadmiernego otluszczenia.

Niewystarczająca ilość pobieranej przez krowę paszy po ocieceniu, obok negatywnych konsekwencji związanych z deficytem energetycznym, wywiera także znaczący wpływ na wydajność mleka za cały okres laktacji.

Wraz ze wzrostem wydajności mlecznej krów powinien wzrastać poziom energii w dawce. Wówczas należy zadbać o jak największe pobranie suchej masy z dawki pokarmowej przez krowę poprzez dostarczanie pasz o wysokiej wartości pokarmowej. W prawidłowo ułożonej dawce pokarmowej udział suchej masy pochodzącej z paszy objętościowej powinien wynosić 40-50 proc. co oznacza, że koncentracja energii i białka w suchej masie paszy objętościowej powinna być taka sama jak w suchej masie paszy treściwej.

Prawidłowy przebieg procesów fermentacyjnych

Obecnie najważniejszą paszą objętościową w żywieniu krów jest kiszonka z kukurydzy. O wysokiej wartości pokarmowej kiszonki z kukurydzy decyduje odpowiednia zawartość suchej masy w roślinie, tj. wynoszącej ok. 35 proc. Taka zawartość suchej masy gwarantuje odpowiednio wysoki udział ziarna kukurydzy w zakiszonej masie przekraczający 50 proc. Nie bez znaczenia jest także przebieg fermentacji zakiszonej masy w kierunku maksymalnej produkcji kwasu mlekowego przez bakterie.

Kolejną paszą objętościową jest kiszonka z traw sporządzana przy poziomie 30-35 proc. podsuszonej masy. Można kiszonkę z traw sporządzać jako mieszankę z koniczyną lub lucerną. Udział w dawce pokarmowej kiszonki z kukurydzy i kiszonki z traw powinien wynosić 50 proc. suchej masy całej dawki. Problemem może być karmienie krów o bardzo wysokiej wydajności, gdzie udział pasz treściwych jest bardzo wysoki. Należy jednak, u takich krów pilnować, aby w ciągu doby udział suchej masy z paszy objętościowej nie był niższy niż 40 proc. Jest to ważne z punktu widzenia zawartości włókna surowego w dawce, która powinna wynosić 18-22 proc. Taka ilość włókna jest niezbędna do prawidłowego przebiegu

procesów fermentacyjnych w żwacu. Jeżeli ilość pasz treściwych będzie ponad 60 proc. suchej masy w dawce, wówczas istnieje bardzo poważne prawdopodobieństwo pojawienia się kwasicy — jednej z groźnych chorób metabolicznych. Wszelkie zabiegi mające na celu utrzymanie kwasowości żwacza na odpowiednim poziomie poprzez stosowanie dodatków w postaci substancji chemicznych, mających właściwości buforujące, są niezwykle pożądane, gdyż zmniejszają niebezpieczeństwo wystąpienia tej choroby. Jednym z takich dodatków jest kwaśny węglan sodu, który występuje w postaci sody oczyszczonej.

Dla prawidłowego przebiegu procesów fermentacyjnych należy określić prawidłowy

Odwlekanie podawania paszy treściwej aż do ociecenia, wpływa na niskie pobieranie paszy oraz zawartej w niej energii w okresie pierwszego tygodnia po ocieceniu.

udział w dawce węglowodanów strukturalnych: włókna NDF (neutralne włókno detergentowe), ADF (kwaśne włókno detergentowe) i ADL (lignina detergentowo kwaśna) oraz węglowodanów niestrukturalnych NFC (skrobia i cukry). Ocena jakościowa pasz objętościowych opiera się na obecności w nich frakcji NDF i ADF. W diecie krów bardzo ważne jest włókno neutralne, wypełniające żwacz, stanowiące źródło energii dla bytujących tam mikroorganizmów. Pasze wchodzące w skład dawki pokarmowej powinny charakteryzować się odpowiednią strukturą. Elementów o długości ok. 4 cm powinno być 10 proc. licząc wagowo w stosunku do całej dawki.

Należy stosować dodatek białka chronionego

Organizm krowy nie ma możliwości korzystania z rezerw białkowych zawartych w ciele tak, jak to jest w przypadku tłuszczu. U krów odznaczających się wysoką wydajnością mleczną, w szczycie laktacji należy stosować dodatek białka chronionego (otoczkowane-

go), co chroni białko przed rozkładem w żwacu. Białko to charakteryzuje się wysoką wartością biologiczną i jest trawione w dwunastnicy. Ponadto należy także stosować dodatek aminokwasów tzw. ograniczających: lizyny i metioniny, których niedobór pogarsza wykorzystanie białka zawartego w paszy. Jeżeli chodzi o pasze jakie należy stosować w szczytowym okresie laktacji, to koniecznie należy skarmiać pasze wysokobiałkowe, tj. śrutą sojową lub rzepakową, gluten kukurydziany, suszone młoto browarniane lub koncentraty białkowe.

Niezbędna ilość skrobi

Najniebezpieczniejszym okresem jest jednak okres ujemnego deficytu energetycznego, który występuje po wycieleniu krowy. Badania naukowe wykonywane są w kierunku stosowania różnych metod zmierzających do obniżenia tego deficytu. Dobrą metodą jest skarmianie w dawce odpowiedniej ilości skrobi. Zwiększona podaż skrobi powoduje nasilenie w żwacu fermentacji propionowej prowadzącej do nagromadzenia kwasu propionowego, który jest substratem do produkcji glukozy. Glukoza oprócz tego, że służy do syntezy laktozy w mleku, to również „zagospodarowuje” ciało ketonowe znajdujące się w wątrobie. Najlepiej, aby część skrobi nie ulegała rozkładowi w żwacu i była trawiona dopiero w jelicie. Krzyżewski (2013) podaje, że optymalna ilość skrobi nie rozłożonej w żwacu powinna wynosić 600-1000 g/dobę. W 1 kg ziarna kukurydzy znajduje się 250 g skrobi nie ulegającej rozkładowi w żwacu. Natomiast w 1 kg kiszonki z kukurydzy jako świeżej masy znajduje się 50-60 g skrobi nie ulegającej rozkładowi w żwacu. Z obliczeń zatem wynika, że skarmianie 10-17 kg takiej kiszonki dostarczy krowie niezbędną ilość skrobi nie ulegającej rozkładowi w żwacu. Można także zastosować dodatek propionianu sodu lub wapnia. Innym dodatkiem może być glikol propylenowy lub gliceryna w ilości 150-200 g dziennie przez okres 2 tygodni przed wycieleniem i 300 g przez 2-3 tygodnie po wycieleniu.

Tłuszcz niechroniony w dawce pokarmowej

Zmniejszenie deficytu energetycznego w szczycie laktacji u krów, można także uzyskać poprzez dodatek tłuszczu do dawki pokarmowej w posta-

ci tłuszczu oleju roślinnego, oleju rybnego lub makuchu (tłuszcz niechroniony) oraz różne preparaty przemysłu paszowego z tłuszczem chronionym. Jednak nie należy przekraczać 2-3 proc. dodatku tłuszczu niechronionego dawki pokarmowej. Całkowita zawartość tłuszczu nie może przekraczać 4-5 proc. Przyjęto, że dodatek dobowy tłuszczu niechronionego powinien

wynosić 200-400 g na krowę. Nieco inaczej dozujemy dodatek tłuszczu chronionego, którego ilość dobową może dochodzić nawet do 1 kg na krowę. Jednak najczęściej stosuje się od 600 do 700 g/szt.

Po porodzie drożdże dobre na apetyt

Ważnym problemem po porodzie i w dalszych dniach laktacji jest utrata apetytu

krów. Poprawa apetytu może nastąpić dzięki zastosowaniu żywych kultur drożdży wilgoci dobowej do 10 g na krowę lub metabolitów drożdży w ilości ok. 100 g na sztukę lub też drożdży pastewnych nieaktywnych w ilości 300 g na krowę w czasie doby. Wpływają one korzystnie na rozwój bakterii celulolitycznych rozkładających włókno paszowe w żwacu.

EKSPERT RADZI: JAK DOBRZE PRZYGOTOWAĆ KROWY DO LAKTACJI?

W dobie intensyfikacji produkcji mleka okres okołowycieleniowy jest dla hodowcy najważniejszy. Daje możliwość poprawy statusu zdrowotnego krów w ciągu nadchodzącej laktacji, a tym samym poprawy żerności, rozrodu, produkcji mleka oraz ograniczenia kosztów weterynaryjnych i brakowania. W okresie okołowycieleniowym bardzo często występują schorzenia metaboliczne, takie jak np. hipokalcemia (związana z niedoborem wapnia), ketoza oraz brak apetytu i niedostateczna żerność krów. Niestety nadal zbyt często są lekceważone, gdy tymczasem nierozpoznana subkliniczna hipokalcemia występuje u około 50 proc. krów wysokoprodukcyjnych i jest przyczyną większości schorzeń okresu okołowycieleniowego, a co za tym idzie, znacznych strat finansowych. Krowy w końcówce zasuszenia zazwyczaj sygnalizują problem hipokalcemii utratą apetytu i żerności.

— W związku z tym, profilaktyka hipokalcemii w końcowym okresie zasuszenia powinna być najważniejszym zadaniem hodowcy przygotowującego krowy do wycielenia. Najczęściej popełniane w tym okresie błędy żywieniowe to niewłaściwy dobór pasz w dawce, za wysoką podaż kationów wapnia i potasu w dawce przed wycieleniem oraz często niewłaściwie dostosowane metody profilaktyki hipokalcemii — wylicza dr Beata Skiba, kierownik Sektora Bydło, Trouw Nutrition Polska. W praktyce pomimo wielu skutków ubocznych, nadal najczęściej stosowaną

metodą profilaktyki hipokalcemii są sole anionowe (chlorki, siarczany) podawane w dawce przygotowującej do laktacji. Należy pamiętać, że sole anionowe, poprzez chemiczne zakwaszenie organizmu krowy, dają sygnał do mózgu krowy o ograniczeniu pobrania paszy, co skutkuje utratą apetytu i spadkiem pobrania s.m. dawki pokarmowej. Taki efekt jest wielce niepożądany w trakcie przygotowania do laktacji oraz na jej starcie. — W praktyce zazwyczaj polecam hodowcom znacznie bezpieczniejszą i skuteczniejszą metodę prewencji żywieniowej hipokalcemii, jaką jest stosowanie CalFix-u 2.0, zwanego też potocznie blokerem wapnia. CalFix 2.0, poprzez wiązanie wapnia w obrębie jelita, pozwala na imitowanie dawki pokarmowej niskowapniowej, usprawniającej metabolizm wapnia przed i po wycieleniu — wyjaśnia specjalista. Dr Beata Skiba podkreśla, że metoda ta jest wyjątkowo prosta i skuteczna na poziomie aż 98-100 proc. (pod warunkiem stosowania zgodnego z zaleceniami producenta). Jednak najważniejszą zaletą dawki pokarmowej, zbilansowanej na bazie CalFix-u, jest jej wysoka smakowość i bardzo dobre pobieranie dawki przed wycieleniem, utrzymujące się również przez wiele tygodni po wycieleniu. CalFix 2.0 zwiększa pobranie s.m. dawki o około 1,5-2,0 kg przed i po wycieleniu. Tak skomponowana dawka ogranicza ryzyko schorzeń okresu okołowycieleniowego i koszty leczenia nawet o 50 proc., a dodatkowo poprawia



dr Beata Skiba,
kierownik Sektora Bydło,
Trouw Nutrition Polska

żerność krów i gwarantuje ich bardzo dobre rozdojenie na starcie laktacji. Dr Beata Skiba zachęca wszystkich hodowców do konsultacji z doradcami żywieniowymi, którzy w oparciu o CalFix 2.0 i analizy bazy pasz pomogą ustawić prawidłowe żywienie krów przed wycieleniem, gwarantujące najbardziej satysfakcjonujące wyniki. Istotne jest, aby dawka stworzona przez doradcę była odzwierciedleniem dawki stosowanej w praktyce na fermie.



Zapraszamy na nasze stoisko nr 158 w hali 3 na Mazurskim Agro Show w Ostródzie



TROUW NUTRITION POLSKA Sp. z o.o.

ul. Chrzanowska 21/25, 05-825 Grodzisk Maz., tel. +48 22 755 02 00
www.trouwnutrition.pl, www.facebook.com/TrouwNutritionPolska

Pasze GMO jeszcze przez 5 lat?

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi chce przedłużyć okres stosowania pasz GMO w żywieniu zwierząt o kolejne 5 lat — czyli do 1 stycznia 2024 r. Projekt ustawy o zmianie ustawy o paszach przygotowano 15 stycznia br.

„W Polsce, podobnie jak w przypadku wielu innych państw członkowskich Unii Europejskiej, problematyka dotycząca wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt pasz genetycznie zmodyfikowanych oraz organizmów genetycznie zmodyfikowanych do użytku paszowego budzi wiele kontrowersji, których odzwierciedleniem są dyskusje i polemiki społeczne, a także debaty polityczne” — przyznaje w uzasadnieniu dokumentu ustawodawcy. Resort rolnictwa podkreśla jednak, że obecnie nie ma możliwości całkowitego wyeliminowania białka GMO z żywienia zwierząt (głównie ze względu na poważne ograniczenia podaży surowców białkowych nie pochodzących z importowanej śrutu sojowej z nasion modyfikowanych genetycznie — wnaszej strefie klimatycznej praktycznie nie ma alternatywnych źródeł białka mogących ją całkowicie zastąpić). W związku z tym zakaz stosowania pasz GMO po raz kolejny ma być odroczony (pierwotnie miał on obowiązywać już od 12 sierpnia 2008 r., później jednak kilkakrotnie ter-

min ten przesuwano — kolejno na: 1 stycznia 2013 r., 1 stycznia 2017 r. i 1 stycznia 2019 r.).

Przedłużenie okresu stosowania pasz GMO uzasadnia się także wynikami badań naukowych, jakie w latach 2008-2011 przeprowadził przy współudziale Państwowego Instytutu Weterynaryjnego — Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach, Instytut Zootechniki — Państwowy Instytut Badawczy w Krakowie. Jak precyzuje ministerstwo, ich celem było „określenie wpływu stosowania genetycznie zmodyfikowanych materiałów paszowych (poekstrakcyjnej śrutu sojowej i śrutu kukurydzianej) w żywieniu zwierząt gospodarskich (drobiu, świń i bydła) na uzyskiwane wskaźniki produkcyjne, status metaboliczny i zdrowotny organizmu, jakość uzyskiwanych produktów oraz transfer transgenicznego DNA w organizmie, w tym możliwość jego obecności w produktach spożywczych pochodzenia zwierzęcego”. Okazało się, że „w przeprowadzonych badaniach nie stwierdzono negatywnego wpływu skarmiania pasz GMO na jakość i bezpieczeństwo produktów zwierzęcych, zdrowie ludzi i zwierząt oraz na środowisko” (podobne badania kilka lat temu przeprowadzono w Hiszpanii — dowiodły, że mleko zwierząt karmionych paszami GMO nie zawierało w swoim składzie GMO). KN

Aplikacja na urządzenia mobilne „ODR Olsztyn”

W styczniu br. Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie (WMODR) oddał na ręce użytkowników smartfonów do użytku aplikację ODR Olsztyn, która została stworzona z myślą o rolnikach z województwa warmińsko-mazurskiego, jako forma nowoczesnego narzędzia do komunikacji na linii ROLNIK-DORADCA.

Funkcjonalność

Aplikacja jest bezpłatna a jej główną funkcją jest możliwość umawiania się na spotkanie z Doradcą WMODR w gospodarstwie Użytkownika lub w siedzibie Doradcy, a także możliwość dokonania przez Użytkownika zgłoszenia udziału w szkoleniach i konferencjach organizowanych przez WMODR.

Przejrzysty interfejs

Aplikacja zbudowana jest z kilku modułów.

Moduł „Kontakt z doradcą”

— umożliwia Użytkownikowi umówienie się na spotkanie z Doradcą. Użytkownik, dla większej efektywności spotkania, określa zakres tematyczny spotkania. Spotkanie może odbyć się w gospodarstwie Użytkownika lub w siedzibie Doradcy.

Moduł „Szkolenia” — pozwala Użytkownikowi dokonać zgłoszenia chęci udziału w szkoleniach



i konferencjach organizowanych przez WMODR na terenie całego województwa warmińsko-mazurskiego. Użytkownik na dwa dni przed wydarzeniem otrzyma powiadomienie — przypomnienie o temacie, terminie, miejscu odbywania się szkolenia lub konferencji.

Moduł „Mój kalendarz” — to miejsce, w którym automatycznie zapisane zostają informacje o potwierdzonych spotkaniach z Doradcą, szkoleniach i konferencjach, na które zostały przyjęte zgłoszenia chęci udziału Użytkownika, o terminach atestów opryskiwaczy i polis ubezpieczeniowych. Użytkownik może ponadto dodać własne wpisy do kalendarza.

Moduł „Zasoby” — pozwala na wprowadzenie terminów atestacji opryskiwaczy oraz terminów polis ubezpieczeniowych. O zbliżających się terminach upływu ważności wymienionych, Użytkownik będzie informowany przez aplikację z wyprzedzeniem dwu-, jednodniowym oraz tygodniowym. Moduł zawiera również kalkulator opłacalności ekonomicznej gospodarstwa rolnego, prognozę pogody pokazowaną na podstawie aktualnej lokalizacji Użytkownika, a także funkcję dodawania notatek tekstowych i głosowych.

Moduł „Informacje” — zawiera dwie sekcje: Aktualności i Wydarzenia. Aktualności — to ważne wiadomości dla branży rolno-spożywczej usystematyzowane wg kategorii: technologia produkcji, ochrona środowiska, PROW, żywność, ekonomia rolnictwa. Wydarzenia mają charakter komunikatów przypominających istotne terminy, np. naboru wniosków, imprez targowych.

Moduł „Powiadomienia” — to zbiór komunikatów dotyczących umawiania się na spotkanie z Doradcą, zgłaszania chęci udziału w szkoleniach i konferencjach, terminów z kalendarza (np. atestacji, polis, własnych wpisów), ogłoszeń konkursów wiedzy dostępnych w aplikacji.

Moduł „Agrofagi” — zawiera komunikaty o wystąpieniu agrofagów. Dodatkowo aplikacja zawiera metodyki integrowanej ochrony roślin w formacie pdf.

Użytkownicy aplikacji mogą wziąć udział w konkursach wiedzy organizowanych przez WMODR, a także wyrażać opinie poprzez udostępniane ankiety badające, np.: potrzeby szkoleniowe rolników i innych mieszkańców obszarów wiejskich, jakość imprez targowych.

Aplikację można pobrać bezpłatnie z Google Play, z App Store oraz adresu internetowego aplikacja.wmodr.pl. mgr Mirosław Fesnak, WMODR w Olsztynie

REKLAMA



Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie

ul. Jagiellońska 91, 10-356 Olsztyn
tel./fax 89 535 76 84, 89 526 44 39

e-mail: sekretariat@w-modr.pl, www.w-modr.pl

Oddział w Olecko

ul. Kolejowa 31, 19-400 Olecko
tel./fax 87 520 30 31, 87 520 30 32
e-mail: olecko.sekretariat@w-modr.pl

REKLAMA

www. **AGR STAR** .info
Handel i obsługa zwierząt gospodarskich

skupujemy bydło
hodujemy i sprzedajemy
jako mięso wołowe
na kraj i na export.

Zapraszamy do współpracy
We welcome your cooperation

AGR STAR

AGROSTAR Sp. J., A. Starownik, J. Starownik
Nowa Jedlanka 87, 21-109 Uścimów, e-mail: agrostar@poczta.onet.pl
tel. +48 818 523 223, fax +48 818 523 612

7618ekwe-a-0

Masz pomysł
na aplikację mobilną?

ZREALIZUJ JĄ Z NAMI!

Tworzymy dedykowane rozwiązania mobilne na zamówienie.

WM **wmobi.pl**
aplikacje mobilne

54817otbr-f-M

918otbp-a-M

Wygodne i opłacalne zakupy przez internet

Zakupy online dla gospodarstwa

Współczesny rolnik w związku z bardzo dużą ilością obowiązków ma bardzo napięty grafik, stąd coraz częściej decyduje się na sprawne zakupy poprzez internet. Okazuje się to wygodnym, bezpiecznym i przede wszystkim opłacalnym rozwiązaniem.

Dlaczego warto kupować w e-sklepach

Badania wskazują, iż już blisko 75 proc. Polaków dokonało zamówień różnych produktów poprzez internet, a zdecydowana większość z nich jest z tego faktu zadowolona i coraz częściej to robi. Wśród rolników ten procent nie jest tak imponujący, stąd warto opisać zalety takich zakupów:

- dostęp do ogromnej ilości produktów, których nie można kupić w naszej okolicy
- oszczędność czasu — brak konieczności dojazdu do punktów sprzedaży i tracenia czasu w kolejkach do kas, wszystko dostarczone wprost do domu
- uniknięcie nachalnych sprzedawców, chcących sprzedać często coś w zamian lub dodatkowo, np. niepotrzebne nam rzeczy — wielka swoboda w dokonywaniu własnych



Internet jest olbrzymią kopalnią wiedzy i bardzo dobrych rozwiązań. Zakupy online w nim dokonywane są w większości przypadków bardzo opłacalne pod względem zaoszczędzonych pieniędzy, czasu i komfortu jaki nam dają. Fot. Beata Szymańska

- wyborów, bez skrupowania przy oglądaniu i kupowaniu
- przejrzysta oferta, dokładnie opisane i pokazane produkty wraz z opiniami innych kupujących
- możliwość porównywania cen poszczególnych produktów w różnych e-sklepach, szybko i dokładnie
- śledzenie zmian cen, częste promocje na określone towary, duże rabaty przy większych zakupach, czyli po prostu znacznie tańsze zakupy niż w sklepach stacjonarnych
- możliwość przeczytania opinii o danym sprzedawcy — na różnych portalach, forach itd. — bezpieczne zakupy.

Jak zamawiać?

Chcąc znaleźć dany produkt należy wpisać jego nazwę w wyszukiwarce internetowej lub wybrać określony rolniczy sklep internetowy i wyszukać produkty za pomocą okienka „szukaj” lub poprzez określone kategorie np. nasiona > mieszanki traw > rodzaj mieszanek, a w nim wybrać interesującą nas mieszankę.

Gdy już mamy wybrane produkty, które nas interesują to sama czynność ich zamówienia jest bardzo prosta. Będąc na stronie danego produktu wystarczy kliknąć „dodaj do koszyka”. Produkt zostaje

natychmiast przeniesiony do naszego wirtualnego koszyka. Następnie w razie potrzeb możemy dorzucić do niego inne produkty, na tej samej zasadzie co pierwszy. Gdy mamy już wszystko co potrzebujemy — klikamy w „koszyk” (zwykle w prawym górnym rogu strony) i widzimy całe nasze zamówienie. Możemy dokonać w nim zmian np. wybrać większą ilość danego artykułu lub usunąć któryś z nich. Następnie należy wybrać opcję dostawy klikając w wybraną opcję, np.: darmowa dostawa, wycena przez konsultanta lub płatne: paczka / paleta w zależności od masy produktów. System podsumowuje nam wszystkie produkty i ewentualny koszt dostawy i wtedy wybieramy sposób zapłaty: pobranie przy odbiorze lub płatność

przelewem. Często warunki dostawy i płatności są ze sobą połączone, gdyż wysyłka towaru jest tańsza, po opłaceniu zamówienia przelewem. Następnie należy kliknąć „przejdź do kasy”, gdzie wpisujemy dane do dostawy i faktury (jeśli jest potrzebna). Widzimy podsumowanie naszego zamówienia i chcąc je sfinalizować klikamy na „zamówienie z obowiązkiem zapłaty” potwierdzając tym samym jego złożenie. Automatycznie na maila wysyłane jest potwierdzenie. Jeśli wybraliśmy niestandardowe produkty lub ilości to należy oczekiwać na kontakt konsultanta.

Dostawa i płatności

Dostawa produktów odbywa się zwykle za pomocą firm kurierskich — paczki i palety

o masie do 1200 kg. Podczas dostawy należy zwrócić szczególną uwagę na stan przesyłki tj. czy nie uległa ona zniszczeniu podczas transportu. Jeśli jest uszkodzona to należy spisać z kurierem protokół uszkodzenia. Dochodzi do tego niezwykle rzadko, ale jest to istotne.

Płatność za towar następuje w większości przypadków „za pobraniem” czyli gotówką dla kuriera. Wygodniejszą opcją jest jednak przelew. Warto wspomnieć również, iż płatność gotówką dla kuriera w zależności od firmy przewozowej nie może przekroczyć kwoty około 9000 zł stąd, gdy przy większych zakupach słyszymy o konieczności dokonania przelewu to nie musimy od razu podejrzywać, że jest to oszustwo.

ABS

EKSPERT RADZI: JAK NIE SPRZEDAWAĆ MARŻENI TYLKO ZYSK?



Armand Bruno Szara, rolnik i właściciel firmy AgriVision Kętrzyn / BIG-AGRO.pl
Fot. Archiwum prywatne

Sklep internetowy Big-Agro.pl został stworzony, aby umożliwić zapracowanym rolnikom możliwość zakupu najwyższej jakości produktów w niskich cenach. — Na atrakcyjnych warunkach

dostawy w całym kraju, nawet w ciągu 24 godzin od złożenia realizujemy zamówienia naszych klientów — zapewnia Armand Bruno Szara, rolnik i właściciel firmy AgriVision Kętrzyn / Big-Agro.pl. W przypadku sklepów internetowych ważne jest również zaplecze magazynowe i wiarygodność potwierdzone przez partnerów firmy, czyli czy zakupy online są po prostu bezpieczne. — Współpracujemy z wieloma renomowanymi producentami, którzy autoryzują nasze działania, dlatego zakupy w Big-Agro.pl są bezpieczne — wyjaśnia właściciel. — W magazynie mamy stale zdecydowaną większość produktów z naszej oferty, co umożliwia szybką wysyłkę do klienta. Także duża sprzedaż w naszym sklepie zapewnia świeżość produktów. Staramy się również efektywnie doradzać. Odpowiadamy na zapytania przesyłane

do nas drogą mailową, poprzez Facebook'a czy na forach internetowych. Aby jeszcze ciekawiej prezentować produkty w praktyce, stworzyliśmy blog ekspercki, który będziemy rozwijać w najbliższym czasie — wyjaśnia Armand Bruno Szara. — Poprzez swoje aktywne działania, doradztwo i ekspercki blog nasza firma stała się znana. Mamy dużo pozytywnych opinii zarówno w internecie jak i u naszych lojalnych klientów. Stawiamy na najwyższą jakość i optymalne, sprawdzone w praktyce rozwiązania. Jeśli wprowadzamy jakąś nowość to obiektywnie ją badamy w naszym gospodarstwie, aby nie sprzedawać marzeń tylko efektywne środki mające na celu zadowolenie i zysk rolnika — zapewnia Armand Bruno Szara, rolnik i właściciel firmy AgriVision Kętrzyn / Big-Agro.pl.

REKLAMA



BIG-AGRO
Internetowy sklep rolniczy

MIESZANKI TRAW (DSV, AGRILAND, PIETRZAK)

KONICZYNY I LUCERNY - nasiona otoczkowane DynaSeed

KUKURYDZA: NAJLEPSZE ODMIANY (SUBITO, ROSOMAK, SURPRIME, SUDRIX, DANUBIO, UŁAN, POPIS, HULK, EDUARDO, CODIGREEN)

EFEKTYWNE NAWOZY DOLISTNE 15% TANIEJ

FOLIE, SIATKI, OKRYWY DO BEL, OLEJE I SMARY

MINIŁADOWARKI AVANT, AGREGATY DO PODSIEWU

PASZE, PEŁNOPORCJOWE, KONCENTRATY, MINERAŁY, WITAMINY, LIZAWKI, SUPLEMENTY

SZYBKA I DARMOWA DOSTAWA WIĘKSZOŚCI PRODUKTÓW W CAŁEJ POLSCE

NISKIE CENY - EXTRA RABATY ILOŚCIOWE

Zamówienia telefoniczne

572 577 700 | 89 741 37 36

Zamówienia online 24/7

www.big-agro.pl

AgriVision - Karolewo koło Kętrzyna | POLSKA FIRMA

Agro Show Ostróda - Hala 3, stoisko 40 - zapraszamy!

WE DWOJE

Droży Czytelnicy, rubrykę naszą dedykujemy wszystkim poszukującym swojej drugiej połowy wśród osób mieszkających lub chcących zamieszkać na terenach wiejskich. Jak zamieścić swój anons lub wysłać list? Wystarczy wypełnić i wysłać zamieszczony poniżej kupon, w którym należy napisać hasło ogłaszającego się (np. KAWALER Z MAZUR) i numer rubryki. W tym wydaniu jest to numer 79/2018. Należy też pamiętać, by do listu załączyć znaczek pocztowy za 2,6 zł. Ogłoszenia są bezpłatne, ale muszą być napisane na kuponie zamieszczonym poniżej. Listy związane z naszą rubryką, należy wysłać na adres redakcji: „Rolnicze ABC”, ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn, z dopiskiem: We dwoje. W razie pytań zapraszamy do kontaktu telefonicznego pod numerem (89)539-74-82. Następne wydanie kącika matrymonialnego w „Rolniczym ABC” 14 marca 2018 roku.

♂ **Panowie**

WE DWOJE NR 79/2018

PANOWIE W WIEKU 31-45 LAT
WYKSZTAŁCONY

Kawaler, niepełnosprawny po wypadku, chodzący, 38 lat, pozna panią w podobnym wieku na stały związek. Niezależny finansowo, z poczuciem humoru, bez nałogów. Samotność dokucza, we dwoje zawsze milej.

KAWALER

Bez nałogów i zobowiązań, wykształcenie zawodowe, na rencie. Poznam panią w wieku do 43 lat. Cel — przyjaźń lub stały związek.

PANOWIE W WIEKU 46-60 LAT
ZARADNY WDOWIEC

60/180/90 pracujący, zadbany, własne M, bez nałogów, zobowiązań, zmotoryzowany. Poznam panią bez nałogów i zobowiązań, wiek do 55

lat. Pani z Ostródy lub okolic. Nr telefonu ułatwi kontakt.

WAGA

55 l/178 cm, szczupły blondyn, niepalący, wykształcenie wyższe, pracujący zawodowo, zmotoryzowany, lubię przyrodę, o dobrym charakterze, spokojny.

WOLNY 60-LATEK

Zadbany wdowiec 60/185/85 niezależny finansowo i mieszkaniowo, zmotoryzowany, powiat Ostródzki. Szukam panią 55-60 lat, zadbana o kobiecej figurze i podobnym statusie, Ostróda — Olsztyn, tel. ułatwi kontakt.

SPOKOJNY

59/178/76 pracujący, zmotoryzowa-

ny, spokojnego charakteru. Poznam panią do 55 lat, szczupłą, o dobrym charakterze na dalsze lata życia. Nr tel. ułatwi kontakt.

PANOWIE POWYŻEJ 60 LAT
UCZCIWY EMERYT

Samotny po 70-tce, niezależny finansowo i mieszkaniowo, zmotoryzowany, bez nałogów. Pozna panią z Olsztyna lub okolic. Cel — stały związek. Pani może zamieszkać u mnie lub mogę zmienić miejsce zamieszkania.

PAN PO 60-TCE

Samotny, po 60-tce, niezależny finansowo, zmotoryzowany, średniego wzrostu, wszechstronnie zainteresowany. Jestem z okolic Olsztyna, mogę zamieszkać w Olsztynie.

♀ **Panie****PANIE 46-60 LAT**
KĘTRZYNIANKA

Poznam pana do 62 lat, kawalera lub wdowca, bezdzietnego, katolika, niepalącego, o dobrym sercu, na resztę życia. Jestem 54 l/162/82 osobą rozwiedzioną, o obfitych kształtach, katoliczką. Mieszkam w Kętrzynie, mam dobre serce, nie lubię kłamstwa i obłudy.

Z OKOLIC OLSZTYNA

Wdowa o milej aparycji, o dobrym sercu, pozna wartościowego pana po 70-tce bez nałogów, o wszechstronnych zainteresowaniach.

SPOKOJNA RYBA

Pracowita, zadbana, niezależna finansowo i mieszkaniowo, pracująca.

Poznam spokojnego pana do lat 65, chętnie ze wsi.

ZGRABNA

Jestem miłą, szczupłą, spokojną osobą, mam dobry charakter, lubię taniec i przyrodę.

PANIE POWYŻEJ 60 LAT

WDOWA 62-LATA
Na emeryturze, bez zobowiązań, samotna, dzieci na swoim, z własnym domem, bez nałogów, wrażliwa o dobrym charakterze.

POGODNA BASIA

Opiekuńcza pozna pana do lat 75, wzrost 170. Mam własne M, bez zobowiązań, niezależna finansowo. Bez nałogów, wdową jestem 4 lata.

WDOWA 70/158/94

Emerytka, katoliczka, bez nałogów, z własnym „M”. Poznam samotnego wdowca, bez nałogów, 72-75 lat, który pragnie życia we dwoje, warunek ślub cywilny i kościelny. Pan może być ze wsi, ale zadbany, czysty.

WDOWA OPIEKUŃCZA

Lat 62, bez zobowiązań, na emeryturze, samotna, z własnym domem, bez nałogów, wrażliwa, o dobrym charakterze i sercu, opiekuńcza.

72-LATKA

Niepaląca, niebrzydka, chce radośnie spędzić jesień życia. Jesteś samotny, chcesz zmienić swoje życie? Napisz.

Niekorzystne notowania

Firma Tallage w raporcie „Strategie grains” opublikowanym 18. Stycznia 2018 r. przedstawiła swoje pierwsze prognozy zbiorów pszenicy w UE w 2018 r. Według tych bardzo wstępnych przewidywań wyniosą one 141,6 mln t, czyli o 0,2 proc. (0,4 mln t) mniej niż w 2017 r. Ten niewielki spadek to efekt problemów z zasiewami ozimin w Europie Północnej oraz w Polsce.

mgr inż. Robert Stopa,
WMODR z siedzibą
w Olsztynie
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Wśród ważniejszych producentów pszenicy, wzrost zbiorów spodziewany jest w Hiszpanii (o 1,6 mln t do 5,4 mln t), Francji, gdzie mijają one sięgnąć 37,6 mln t, czyli byłyby o 0,7 mln t wyższe niż w 2017 r., oraz w Niemczech — przyrost o 0,4 mln t do 24,8 mln t. Z kolei największe bezwzględne spadki produkcji oczekiwane są w przypadku Polski (o 0,6 mln t do 11,1 mln t), Rumunii (o 0,6 mln t do 7,6 mln t), Bułgarii (o 0,4 mln t do 5,8 mln t) oraz w Danii (o 0,8 mln t do 4,1 mln t).

Spadki w notowaniach cen zbóż

Umocnienie kursu euro do dolara oraz utrzymująca się dobra kondycja zasiewów pszenicy ozimej w Rosji i na Ukrainie to czynniki, które będą hamować dalsze odbicie cen pszenicy.

Oczywiście wszystkie przedstawione tu prognozy należy przyjmować jako bardzo wstępne. Ostateczny wynik z dużym prawdopodobieństwem będzie od nich odbiegał. Jak większość tego typu analiz, zakłada ona „normalny” przebieg warunków pogodowych od momentu sporządzenia prognozy do momentu zbiorów. Dużą niewiadomą w obecnej prognozie, szczególnie w przypadku niektórych krajów (w tym Polski), stanowi dodatkowo powierzchnia zasiewów pszenicy jarej. Niemniej, prognozy te wpływają na oczekiwany rozwój sytuacji na rynku w perspektywie kilku miesięcy i na wyceny kontraktów z dostawą po zbiorach w 2018 r.

Według zestawienia notowań cenowych Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej Ministerstwa Rolnictwa i Roz-

woju Wsi w okresie stycznia 2018 roku polski rynek obrotu zbożami, zarówno konsumpcyjnymi jak i paszowymi objęty został wyraźnymi spadkami cen skupu. Ceny kukurydzy paszowej i owsa paszowego w skupie, jako jedyne zboża, na koniec miesiąca utrzymały wzrostowy poziom i kształtowały się odpowiednio 628,33 zł/t dla kukurydzy oraz 532,21 zł/t dla owsa. Oznacza to, że w zestawieniu z końcem poprzedniego miesiąca przedstawione ceny były wyższe o 5,15 proc. w przypadku kukurydzy i 3,69 proc. w odniesieniu do owsa paszowego. Cena żyta konsumpcyjnego w okresie omawianego miesiąca obniżyła się do wartości 575,35 zł/t. i była o 1,87 proc. niższa niż przed miesiącem. W porównaniu do roku ubiegłego uzyskiwane w skupie ceny te były w przypadku kukurydzy niższe o 2,23 proc., owies w ciągu roku potaniał o 0,07 proc., natomiast w przypadku żyta konsumpcyjnego cena skupu z tego roku była wyższa o 3,87 proc. Podobnie jak na giełdach obrotu zbożem na świecie, tak i w Polsce ceny skupu pszenicy w okresie minionego miesiąca minimalnie spadły do wartości 684,46 zł/t, co przekładało się na spadek w skali 0,53 proc.

Także w notowaniach cen skupu zbóż paszowych w poprzednim miesiącu można było zaobserwować niewielkie obniżenie ich wartości. W przypadku jęczmienia paszowego obniżka średniej ceny w skupie z 669,43 do 668,21 zł/t oznaczał spadek o 0,18 proc. w okresie miesiąca, a w porównaniu do końca stycznia roku 2017 ziarno tego zboża było tańsze o 8,26 proc.

Także pszenżyto paszowe w styczniu 2018 roku lekko potaniało w układzie miesiąc do miesiąca. Zmiana ceny z 621,82 na 621,22 zł/t to

spadek zaledwie o 0,10 proc.

Na rynkach światowych obrotu zbożami odnotowano różnicowane kształtowanie się cen obrotu zarówno zbóż paszowych jak i zbóż konsumpcyjnych. Przeważały jednakże tendencje spadkowe.

Niewielki spadek cen obrotu ziarnem rzepaku

Według ostatnich prognoz Strategie Grains, produkcja rzepaku w UE-28 w sezonie 2018/19 (zbiór 2018) może wynieść około 22,8 mln ton, tj. o 0,8 mln ton więcej od wielkości zbiorów osiągniętych w bieżącym sezonie 2017/18. Wzrost zbiorów rzepaku spodziewany jest głównie w Niemczech, Czechach, na Słowacji i Węgrzech, a znaczny spadek zbiorów w Polsce, Litwie i Łotwie.

W skupie nasion rzepaku w Polsce styczeń był miesiącem, który przyniósł obniżenie cen płaconych przez firmy skupujące. Na koniec ubiegłego miesiąca cena skupu nasion rzepaku kształtowała się na poziomie 1.580,00 zł/t i była o 12,00 zł niższa niż miesiąc temu (spadek o 0,75 proc.), natomiast porównanie z ceną sprzed roku wykazuje spadek o 15,82 proc. (cena – 1.877,00 zł/t).

Złe wiadomości dla producentów wieprzowiny

Sytuacja producentów trzody chlewnej wraz z początkiem 2018 r. wydaje się coraz trudniejsza. W pierwszych tygodniach bieżącego miesiąca utrzymywała się, obserwowana od połowy 2017 r., tendencja spadkowa cen skupu żywca wieprzowego.

Według danych MRiRW w okresie pierwszych jedenastu miesięcy 2017 r. z Polski wyeksportowano 439,7 tys. t mięsa wieprzowego, o blisko 11 proc. więcej niż rok wcześniej. Jednocześnie wielkość importu wyniosła 638,0 tys. t, o prawie 5 proc. więcej r/r.

Mięso wieprzowe jest najczęściej spożywanym gatunkiem mięsa w Polsce, jednak jego udział w całkowitym spożyciu maleje na rzecz mięsa drobiowego. Przemawiają za tym nie tylko zmiany preferencji konsumentów, ale również kwestie ekonomiczne. Mięso wieprzowe jest droższe od mięsa drobiowego.

Pogorszenie opłacalności produkcji trzody chlewnej może wpłynąć na wielkość



Nr 79/2018

hasło

imię i nazwisko

adres

nr PESEL rok urodzenia

treść zgłoszenia (maksimum 30 słów)

.....

Powyższe dane do wiadomości redakcji własnoręczny podpis

cenowe produktów rolniczych

pogłowia w połowie bieżącego roku. Jest duże prawdopodobieństwo, że w czerwcu będzie ono niższe niż przed rokiem.

Dodatkowo coraz większym problemem dla polskiej branży mięsnej staje się ASF. Choroba ta dynamicznie rozprzestrzenia się już nie tylko na terenie wschodniej Polski, ale również i Mazowsza. Nie można więc wykluczyć, że dotrze ona i do obszarów o największym zagęszczeniu produkcji trzody. Jak wynika z danych GIW, na dzień 21.01.2017 r. w Polsce potwierdzono łącznie 107 ognisk ASF u świń i 1058 przypadków u dzików.

Jak wynika z prowadzonych notowań ostatni miesiąc przyniósł znaczne zmiany w tendencjach cenowych odnotowywanych w skupie żywca zarówno miesa czerwonego (wołowiny i wieprzowiny) jak i białego (brojlerów i indyków). Poprawie podlegały jedynie notowania cenowe żywca wołowego. Uzyskiwane w ostatnim miesiącu w skupie ceny za wołowinę podlegały niewielkiemu ale stałemu wzrostowi z 6,67 do 6,92 zł/kg masy żywej. Wzrost ceny w skali miesiąca wyniósł więc 3,73 proc., w skali roku cena żywca wołowego także uległa wzrostowi o 8,50 proc.

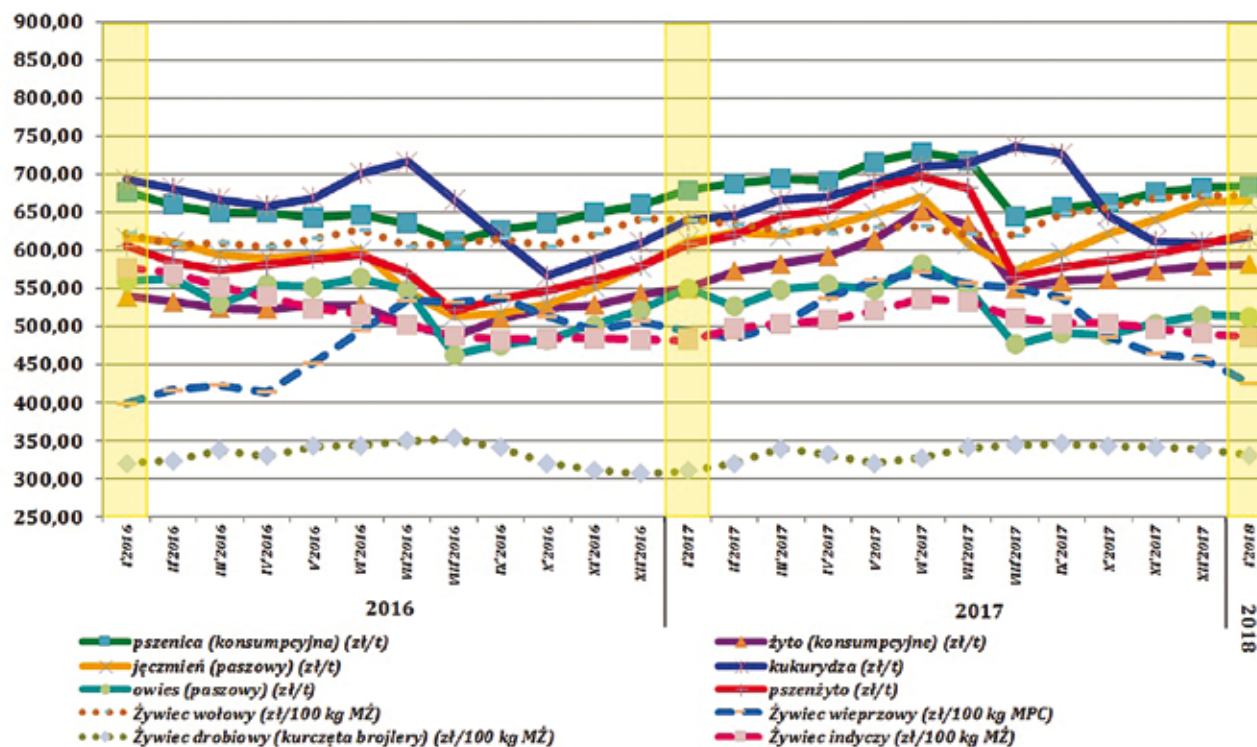
W skupie żywca indyjskiego w omawianym okresie po okresowych wahanach również na koniec odnotowano obniżkę cen skupu wynoszącą 0,05 zł/kg wagi żywej (z 4,88 na 4,83 zł/kg wagi żywej). W okresie miesięcznym była to zatem cena o 1,00 proc. niższa. Notowana w odniesieniu do analogicznego okresu poprzedniego roku była o 0,07 proc. niższa.

Nieco bardziej potaniał żywiec z brojlerów kurzych. Miniony miesiąc charakteryzował się stałym spadkiem cenowym. Na koniec miesiąca odnotowano cenę w wysokości 3,28 zł/kg wagi żywej, co przekładało się na spadek rzędu 1,39 proc. (w ciągu minionego miesiąca). Odnotowana cena była jednak o 5,09 proc. wyższa niż przed rokiem.

Największy spadek odnotowano w średnich cenach skupu żywca wieprzowego. W okresie minionego miesiąca ceny tego żywca z poziomem 4,31 spadły do 4,12 zł/kg wagi żywej, co oznacza spadek o 4,52 proc. W porównaniu do analogicznego

Infografika Robert Sopa

Średnie miesięczne ceny skupu podstawowych zbóż oraz żywca wołowego, wieprzowego i drobiowego w okresie lat 2016 - 2018



okresu roku poprzedniego cena ta była również niższa o 15,64 proc.

Podobne jak w Polsce tendencje w obrocie żywcem można było zaobserwować na rynkach europejskich i światowych.

Obniżka cen jaj spożywczych

Drugą połowę 2017 r. polscy producenci jaj konsumpcyjnych mogą zaliczyć do udanych. Silny popyt zagraniczny na polskie jaja przyczynił się do istotnego wzrostu cen jaj. W drugiej połowie 2017 r.

Większe zapotrzebowanie na polskie jaja wynikało z ograniczonej ich podaży na rynku unijnym. Taka sytuacja była m.in. konsekwencją wykrycia fipronilu na fermach kur niosek w Holandii, Belgii i Niemczech, a następnie w innych krajach UE, problemów związanych z salmonellą, a także obecności grypy ptaków we Włoszech.

Jak podaje portal Poultry World problem fipronilu nie został jeszcze w pełni rozwiązany i na przykład w Holandii nadal zamkniętych jest około 100 ferm. Jednak dane Komisji Europejskiej wskazują na odbudowę unijnego pogłowia kur niosek, co znajduje odzwierciedlenie w spadku cen.

Spadek cen jaj widoczny jest również na rynku krajowym.

Z danych MRiRW wynika, że ceny jaj w zakładach pakujących zaczęły spadać już w grudniu 2017 r.

Wzrost cen jaj w skupie silnie odbił się również na cenach detalicznych jaj. Według danych GUS, w drugiej połowie 2017 r. ceny wzrosły z poziomu 51 gr/szt. (w lipcu) do 75 gr/szt. w grudniu, czyli aż o 47 proc. Wyższym cenom detalicznym w grudniu 2017 r. sprzyjała nie tylko sytuacja po stronie podaży, ale również sezonowy wzrost popytu, związany z okresem świątecznym. Wydaje się, że w pierwszym kwartale br. ceny detaliczne jaj również powinny wykazywać tendencję spadkową, jednak prawdopodobnie spadki te nie będą tak silne, jak w przypadku cen skupu.

Tak więc jak podano, ostatni miesiąc przyniósł

obniżki cen za oferowany asortymentem jaj spożywczych w poszczególnych klasach wielkości. Średnia cena w notowaniach na koniec stycznia 2018 roku wynosiła 41,55 zł/100 sztuk, co oznaczało spadek o 7,82 proc. w skali miesiąca. W porównaniu do ubiegłego roku uzyskiwane średnie ceny były wyższe o 28,44 proc.

Analizując ceny w poszczególnych klasach wielkości natychmiast można zauważyć, że ceny odnotowane za wszystkie klasy za 100 szt., uległy obniżce (tabela poniżej).

Dalsze pogorszenie w obrocie artykułami mleczarskimi

W styczniu 2018 r. obrót zarówno tłuszczem mlecz-

nym jak i mlekiem w proszku na rynku artykułów mleczarskich w Polsce uległ dalszemu pogorszeniu. W przypadku obrotu masłem konfekcjonowanym oraz w blokach odnotowany spadek był zauważalny. Cena płacona za masło konfekcjonowane obniżyła się o kolejne 0,34 z 18,81 zł/kg na koniec grudnia do 18,47 zł/kg w notowaniach na koniec stycznia, natomiast cena masła oferowanego w blokach w tym samym okresie spadła z 17,43 do 126,23 zł/kg. Było to odpowiednio o 1,80 proc. i 6,90 proc. mniej niż przed miesiącem. W odniesieniu do analogicznego okresu sprzed roku masło konfekcjonowane potaniało o 4,61 proc., natomiast masło w blokach o 10,79 proc.

Ceny oferowane na rynku za pełne mleko w proszku także uległy kolejnym obniżkom wartości. Za kg tego produktu na koniec stycznia 2018 r. oferowano 10,44 zł, a więc o 3,78 proc. mniej niż miesiąc wcześniej. Jedynym artykułem notowanym w systemie, który odnotował wzrost wartości było oddłuszczone mleko w proszku. Na przełomie stycznia i lutego 2018 roku płacono za nie o 1,41 proc. więcej niż przed miesiącem, a więc 5,86 zł/kg. W porównaniu do analogicznego okresu 2017 roku mleko pełne kosztowało o 18,56 proc. mniej, a oddłuszczone aż o 31,15 proc. mniej.

Notowania cenowe jaj spożywczych w skali miesiąca i roku

Klasa wielkości	Cena z końca stycznia 2017 zł/100 szt.	Cena z końca grudnia 2017 zł/100 szt.	Cena bieżąca i dynamika zmian		
			zł/100 szt.	zmiana do I.2017 (%)	zmiana do XII.2017 (%)
S	24,00	31,10	28,70	19,58	-7,72
M	30,90	43,30	39,30	27,18	-9,24
L	34,90	50,20	47,20	35,24	-5,90
XL	39,60	55,70	51,00	28,79	-8,44
ŚREDNIO	32,35	45,08	41,55	28,44	-7,82

ŚREDNIE CENY TARGOWISKOWE (w zł) na dzień 22.01.2018 r.

Targowisko/towar	Pszenica (dt)	Jęczmień (dt)	Pszenżyto (dt)	Ziemniaki (dt)	Jaja (szt.)	Prosięta (para)
Biskupiec	-	-	-	90 - 120	0,80 - 1,00	-
Elbląg	-	-	-	-	-	-
Elk	65 - 70	60	58	80 - 90	0,70 - 0,90	-
Giżycko	-	-	-	120 - 160	0,60 - 0,80	-
Olecko	90	80	50 - 60	80 - 90	0,70 - 0,90	-
Orneta	75	-	65	90	0,70	-
Pisz	-	-	-	60 - 70	0,70 - 1,00	-
Szczytno	-	-	-	80 - 90	1,00 - 1,10	-
GUS	80,66	74,71	69,62	86,09	-	366,54

Źródło: WMODR

Od 1 stycznia Jednolity Plik Kontrolny również dla rolnika

Podatki w rolnictwie

W rolnictwie system podatkowy obejmuje m.in. podatek rolny, podatek od nieruchomości, podatek od środków transportowych, podatek od towarów i usług, czyli VAT i podatek dochodowy z działów specjalnych produkcji rolnej.

mgr inż. Małgorzata Gąska,
WMODR z siedzibą
w Olsztynie
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Zgodnie z ustawą z 15 listopada 1984 roku o podatku rolnym przedmiotem opodatkowania podatkiem rolnym są grunty sklasyfikowane w ewidencji gruntów i budynków jako użytki rolne lub jako grunty zadrzewione i zakrzewione na użytkach rolnych, z wyjątkiem gruntów zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej innej niż działalność rolnicza.

Podatek rolny

Stawka podatku rolnego dla gruntów gospodarstwa rolnego wynosi równowartość pieniężną 2,5 q żyta od 1 ha przeliczeniowego (tj. 131,23 zł/ha w 2018 roku). Liczbę hektarów przeliczeniowych ustala się na podstawie powierzchni, rodzajów i klas użytków rolnych wynikających z ewidencji gruntów i budynków oraz zaliczenia do okręgu podatkowego (4 okręgi podatkowe w zależności od warunków ekonomicznych i produkcyjno-klimatycznych). Natomiast grunty o powierzchni poniżej 1 ha, sklasyfikowane w ewidencji gruntów i budynków jako użytki rolne, grunty zadrzewione i zakrzewione na użytkach rolnych, z wyjątkiem gruntów zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej innej niż działalność rolnicza — są opodatkowane podatkiem rolnym według stawki wynoszącej równowartość pieniężną 5 q żyta od 1 ha, obliczonej według średniej ceny skupu żyta za pierwsze trzy kwartały roku poprzedzającego rok podatkowy (tj. 262,45 zł/ha w 2018 roku). Rady gmin mogą obniżyć ceny skupu przyjmowane jako podstawa obliczenia podatku rolnego na obszarze gminy.

Podatek rolny wpłaca się do kasy gminy, w której znajduje się gospodarstwo rolne i jest płatny w 4 ratach proporcjo-



Przychody z rolniczej sprzedaży detalicznej są nieopodatkowane tylko do kwoty 20 tys. zł rocznie. Po przekroczeniu limitu — nie więcej niż równowartość w złotych 150 tys. euro — ryczałt wynosi 2 proc. Fot. Archiwum GO

nalnych do 15 marca, 15 maja, 15 września i 15 listopada. Jeżeli kwota podatku nie przekracza 100 zł, podatek jest płatny jednorazowo do 15 marca. Zgodnie z przepisami ustawy o podatku rolnym, zwolnione są od tego podatku:

- 1) użytki rolne klasy V, VI i VII oraz grunty zadrzewione i zakrzewione ustanowione na użytkach rolnych,
- 2) grunty położone w pasie drogi granicznej,
- 3) grunty orne, łąki i pastwiska objęte melioracją — w roku, w którym uprawy zostały zniszczone wskutek robót drenarskich,
- 4) grunty przeznaczone na utworzenie nowego gospodarstwa rolnego lub powiększenie już istniejącego do powierzchni nieprzekraczającej 100 ha: — będące przedmiotem prawa własności lub prawa użytkowania wieczystego, nabyte w drodze umowy sprzedaży, — będące przedmiotem umowy o oddanie gruntów w użytkowanie wieczyste,
- 5) grunty gospodarstw rolnych powstałe z zagospodarowania nieużytków — na okres 5 lat, zakończony zagospodarowaniem,

- 6) grunty gospodarstw rolnych otrzymane w drodze wymiany lub scalenia — na 1 rok następujący po roku, w którym dokonano wymiany lub scalenia gruntów,
- 7) grunty gospodarstw rolnych, na których zaprzestano produkcji rolnej, z tym że zwolnienie może dotyczyć nie więcej niż 20 proc. powierzchni użytków rolnych gospodarstwa rolnego, lecz nie więcej niż 10 ha — na okres nie dłuższy niż 3 lata, w stosunku do tych samych gruntów,
- 8) użytki ekologiczne,
- 9) grunty zajęte przez zbiorniki wody służące do zaopatrzenia ludności w wodę,
- 10) grunty pod wałami przeciwpowodziowymi i grunty położone w międzywałach,
- 11) grunty wpisane do rejestru zabytków, pod warunkiem ich zagospodarowania i utrzymania, zgodnie z przepisami o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami,
- 12) grunty stanowiące działki przyzagrodowe członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych, którzy: — osiągnęli wiek emerytalny, — są inwalidami zaliczonymi do I albo II grupy, — są niepełnosprawnymi o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, — są osobami całkowicie niezdolnymi do pracy w gospodarstwie rolnym albo niezdolnymi

do samodzielnej egzystencji.

Organem podatkowym właściwym w sprawach podatku rolnego jest wójt, burmistrz, prezydent miasta. Rada Gminy stosownie do art. 13e ustawy z 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym, w drodze uchwały, może wprowadzić inne zwolnienia i ulgi przedmiotowe niż określone w ustawie.

Nieruchomości i transport

Podatek od nieruchomości i podatek od środków transportowych regulują przepisy ustawy z 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych. Opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości podlegają grunty, budynki lub ich części, budowle lub ich części związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości nie podlegają grunty sklasyfikowane w ewidencji gruntów i budynków jako użytki rolne, grunty zadrzewione i zakrzewione na użytkach rolnych lub lasy, z wyjątkiem zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej.

Wysokość stawek podatku określa, w drodze uchwały rada gminy, z uwzględnieniem górnych stawek ogłaszanych przez Ministra Finan-

sów w drodze obwieszczenia.

Opodatkowaniu podatkiem od środków transportu podlegają: samochody ciężarowe o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony i poniżej 12 ton oraz o masie całkowitej równej lub wyższej niż 12 ton; ciągniki siodłowe i balastowe przystosowane do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów od 3,5 tony i poniżej 12 ton oraz o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów równej lub wyższej niż 12 ton; przyczepy i naczepy, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą od 7 ton i poniżej 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego oraz z dopuszczalną masą całkowitą równą lub wyższą niż 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego; autobusy.

Corocznych obliczeń nowych stawek podatku od środków transportowych obowiązujących od następnego roku podatkowego dokonuje się zgodnie z procentowym wskaźnikiem kursu euro na pierwszy dzień roboczy października danego roku w stosunku do kursu euro w roku poprzedzającym dany rok podatkowy.

Podatek od towarów i usług

Zgodnie z ustawą z 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług producenci rolni mają możliwość odliczenia podatku VAT zawartego w cenach środków nabywanych do produkcji rolnej. System zryczałtowanego zwrotu podatku VAT polega na uproszczonym rozliczaniu podatku VAT od sprzedaży produktów rolnych. Rolnicy „ryczałtowi” są zwolnieni z wystawiania faktur, prowadzenia ewidencji sprzedaży, składania w urzędach skarbowych deklaracji VAT, dokonania zgłoszenia rejestracyjnego. Zryczałtowany zwrot podatku VAT polega na tym, że kwota ryczałtu (7 proc. ceny sprzedaży netto) jest wypłacana rolnikowi przez nabywcę produktów

rolnych. Nabywca produktów rolnych — podatnik podatku VAT — wypłacony rolnikowi ryczałt podatkowy rozlicza z urzędem skarbowym jako podatek naliczony.

Rolnicy ryczałtowi mają prawo do wyboru rozliczania się według zasad ogólnych po dokonaniu zgłoszenia rejestracyjnego w urzędzie skarbowym oraz rozpoczęciu prowadzenia ewidencji kupna i sprzedaży towarów i usług umożliwiających sporządzenie deklaracji VAT-7. Coraz więcej rolników z tego przywileju korzysta. Rolnik, który dużo inwestuje i rozwija swoje gospodarstwo może odzyskać podatek VAT.

Jednolity Plik Kontrolny

Od 1 stycznia 2018 roku nastąpiły kolejne zmiany w rozliczaniu podatku od towarów i usług. Wszystkie deklaracje VAT od stycznia muszą być wysyłane elektronicznie. Taki obowiązek na podatników rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego; autobusy.

Przedsiębiorcy nie mogą już dobrowolnie decydować czy deklaracje składają papierowo czy elektronicznie — regulują to przepisy narzucające obowiązek korzystania e-deklaracji. Podatnicy VAT, którzy składają deklaracje VAT-7 lub VAT-7k mają obowiązek prowadzenia elektronicznej ewidencji VAT. Swoją rejestr sprzedaży i zakupów VAT mikropodsiębiorcy będą przysyłać do resortu finansów jako Jednolity Plik Kontrolny dla potrzeb VAT (JPK_VAT). Dotyczy to również rolnika, który jest czynnym zarejestrowanym podatnikiem VAT. Jednolity Plik Kontrolny to zestaw informacji o operacjach gospodarczych przedsiębiorcy za dany okres. Dane są pobierane bezpośrednio z systemów finansowo-księgowych przedsiębiorstwa. JPK posiada określony układ i format, który ułatwia jego przetwarzanie. Pomoże on w eliminowaniu nieuczciwych kontrahentów, porządkowaniu ewidencji i ograniczyć liczbę kontroli ze strony służb skarbowych.

Dochody z działów specjalnych produkcji rolnej

Zgodnie z ustawami o podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych, dochód

uzyskiwany ze źródła dochodów jakim są działy specjalne produkcji rolnej stanowi podstawę opodatkowania podatkiem dochodowym. Przy czym zgodnie z przepisami ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych dochód z działów specjalnych produkcji rolnej, jeżeli podatnik nie prowadzi ksiąg wykazujących przychody, ustala się przy zastosowaniu norm szacunkowych dochodu z określonej powierzchni upraw lub jednostki produkcji zwierzęcej. Minister właściwy do spraw finansów publicznych w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw rolnictwa ogłasza w drodze rozporządzenia normy szacunkowe ww. dochodów zmieniając je corocznie w stopniu odpowiadającym wskaźnikowi wzrostu cen towarowej produkcji rolniczej, ogłaszanego przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.

Rolniczy handel detaliczny i sprzedaż bezpośrednia

Od 1 stycznia 2017 roku obowiązuje ustawa dot. rol-

niczego handlu detalicznego. Nowe przepisy ułatwiają rolnikom sprzedaż żywności wytworzonej we własnym gospodarstwie. Z produktów, które pochodzą z własnej uprawy (owoce, warzywa, ziola) bądź chowu (mleko, jaja) mogą

Od 1 stycznia 2018 roku wszystkie deklaracje VAT muszą być wysyłane elektronicznie jako Jednolity Plik Kontrolny dla potrzeb VAT (JPK_VAT).

wytwarzać szynki, kielbasy, pasztety, śmietanę, masło, ser, chleby, miody, dżemy, soki, przetwory z owoców i warzyw, pierogi, itp. i sprzedawać je odbiorcy końcowemu zarówno we własnym gospodarstwie, ale także w miejscach przeznaczonych do prowadzenia

handlu (na targu, festynach itp.).

Przychody ze sprzedaży detalicznej są nieopodatkowane jednak tylko do kwoty 20 tys. zł rocznie. Zwolnienie to ma charakter de minimis. Zwolnienia z PIT do kwoty 20 tys. zł rocznie obejmuje rolników, którzy sprzedają przetworzone produkty roślinne i zwierzęce w ilościach dozwolonych w ramach rolniczego handlu detalicznego.

Oświadczenie o wyborze ryczałtu rolnik może złożyć na dany rok podatkowy nie później niż do 20 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym uzyskał przychody ze sprzedaży przetworzonych produktów roślinnych i zwierzęcych albo do końca roku podatkowego, jeśli pierwszy taki przychód uzyskał w grudniu roku podatkowego. Zeznanie do Urzędu Skarbowego wg ustalonego wzoru o rocznej wysokości uzyskanego przychodu, składa się w terminie do dnia 31 stycznia następnego roku. W zeznaniu wykorzystane są kwoty odliczeń od należnego ryczałtu. W kwestiach podat-

kowych przy rolniczym handlu detalicznym rolnik obowiązuje: art. 20 ust. 1c-1ea i art. 21 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 2032). Po przekroczeniu limitu 20 tys. zł rocznie, jednak nie więcej niż równowartość w złotych 150 tys. euro, ryczałt wynosi 2 proc. ewidencjonowanych przychodów. Ewidencję przychodów można sporządzać w wersji elektronicznej lub papierowej i powinna być prowadzona na bieżąco w każdym dniu sprzedaży. Odnotowywanie przychodu narastająco pozwoli zauważyć moment przekroczenia kwoty limitu 20 tys. zł od której rolnik zaczyna podlegać obowiązkowi podatkowemu. Ewidencja sprzedaży powinna zawierać co najmniej: numer kolejnego wpisu, datę uzyskania przychodu, kwotę przychodu, przychód narastająco od początku roku oraz ilość i rodzaj przetworzonych produktów. Taką ewidencję sprzedaży rolnik zobowiązany jest prowadzić za każdy rok odrębnie i posiadać ją przy sobie w miejscu sprzedaży.

REKLAMA

PŁOSZKIEWICZ POMOC DROGOWA

HOLUJEMY

- assistance
- osobowe, busy, ciężarowe, ciągniki rolnicze
- bezgotówkowo – z OC sprawcy + samochód zastępczy

Posiadamy nowoczesną flotę holowników, parking strzeżony dla aut powypadkowych i innych

POMAGAMY przy likwidacji szkody

TRANSPORTUJEMY AUTOLAWETAMI, niskopodwoziowo:

- maszyny rolnicze, budowlane i inne towary

WYPOŻYCZAMY samochody osobowe



Szybko, sprawnie i bezpiecznie
Tel. 602 505 623
lub 602 783 489

6418ekwe-B-N

REKLAMA

PRODUCENT MASZYN ROLNICZYCH

OFERUJE:

- beczkowsy asenizacyjne
- aplikatory do beczkowsy
- wyciągi obornika
- owijarki bel
- rozsiewacze nawozów
- ładowacze czołowe
- agregaty talerzów

AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE

HISZPAŃSKIEJ FIRMY HIMOINSA

służą jako rezerwowe lub stałe źródło zasilania na takich obiektach jak: ферmy drobiu, ферmy trzody chlewnej, szpitale, supermarkety

ZACHĘCAMY DO ZAPOZNANIA SIĘ Z NASZĄ OFERTĄ

AGRO-MAX PSTRĄGOWSCY
Będzimin, ul. Główna 71
09-300 Żuromin
tel. 23 685 62 67, 507-145-684
agromax@agromax.biz.pl
www.agromax.biz.pl

SPRZEDAŻ I WYNAJEM

118zmm4-A-N

Białko pasz objętościowych jako podstawa

Wymagania pokarmowe krów wysokowydajnych powodują, że dawki muszą spełniać wymogi wysokiej koncentracji energii i białka w 1 kg suchej masy. Tradycyjne dawki w środkowej i zachodniej Europie składają się z kiszonki z kukurydzy oraz kiszonki z traw i roślin motylkowatych uzupełnione paszami treściwymi. Jednak w ostatnich latach udział kisonzek z traw i motylkowatych stale zmniejsza się w dawkach na korzyść kisonki z kukurydzy.

dr hab. Purwin Cezary,
UWM, Olsztyn
dr inż. Fijałkowska Maja,
UWM, Olsztyn
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Paradoksalnie tanie źródła białka, takie jak kisonki z traw i motylkowatych wypierane są z dawek krów przez kukurydę dlatego, że zawierają zbyt mało energii. Praktyka rolnicza takich krajów jak Irlandia, Finlandia, Holandia, Wielka Brytania i in. wykazuje, że można uzyskiwać wysokie wydajności mleka w oparciu wyłącznie o kisonki z traw lub równoważne ilości traw i kukurydzy.

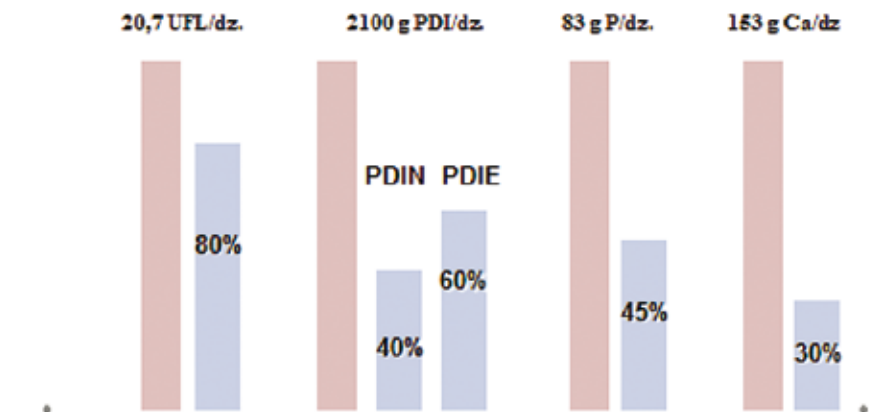
„Tania energia i drogie białko”
Koncentracja energii w dawce krowy produkują-

cej 30 kg mleka wg systemu INRA powinna wynosić 0,95 JPM (jednostki produkcji mleka) i 160 g białka w 1 kg suchej masy (SM) dawki. Kisonka z kukurydzy zawiera odpowiednio 0,90 JPM i 80 g białka ogólnego, natomiast bardzo dobra kisonka z traw 0,90 JPM i 160 g białka ogólnego a kisonka z lucerny 0,80 JPM i 200 g białka ogólnego. Pobranie 10 kg suchej masy kisonki z kukurydzy, czyli około 30 kg świeżej kisonki, generuje deficyt 800 g białka w stosunku do kisonki z traw i 1200 g białka w stosunku do kisonki z lucerny. Niedobór ten odpowiada 1,74 do 2,60 kg poekstrakcyjnej śrutu sojowej o zawartości 46 proc. białka

Rys. 1.

Udział kukurydzy w dawce w stosunku do potrzeb krowy

Krowa 650 kg /35 kg mleka pobierająca 22,5 kg SM w dawce/dz.



ogólnego lub 2,3 do 3,4 kg poekstrakcyjnej śrutu rzepakowej o zawartości 35 proc. białka ogólnego. Strategie żywienia bydła oparte na kukurydzy oprócz tego, że pociągają za sobą duże niedobory wszystkich składników poza energią w stosunku do zapotrzebowania krów, w konsekwencji generują duże koszty uzupełnienia białkiem sojowym i białkiem rzepakowym (Rys. 1). Ponadto taki sposób żywienia zwiększa zagrożenie występowania w stadzie zespołu podklinicznej kwasicy (SARA). Istnieje kilka

sposobów na odwrócenie tej sytuacji, tj. zmiana strategii żywienia z „kukurydzianej” na „trawiasto-motylkowatą” oraz zmiana strategii uzupełnienia z białka „kupowanego” na białko „produkowane we własnym gospodarstwie”. Obecnie, tego typu praktyki stosowane są jedynie w gospodarstwach ekologicznych, ponieważ wymagają tego przepisy. Kalkulacja ekonomiczna w produkcji mleka opiera się więc na zastosowaniu w produkcji „taniej energii w postaci kisonki z kukurydzy” oraz drogiego uzupełniania śrutami poekstrakcyjnym, oraz mieszankami mineralno-witaminowymi. Rodzi się pytanie, czy nie tańszy może okazać się inny wariant, polegający na wprowadzaniu dawek opartych na roślinach białkowych (traw, motylkowatych zawierających powyżej 16 proc. białka) oraz uzupełnieniu ich energią ze zbóż, które przez szereg ostatnich lat charakteryzują się stabilnymi i niskimi cenami. Wprowadzona w ostatnim czasie kampania zakładów przetwórczych, mająca na celu produkcję mleka bez GMO, wzbudziła nadzieję na „przebudowę” dawek pokarmowych dla krów

o wysokiej wydajności, polegającej na zwiększeniu udziału kisonzek z traw i motylkowatych jako źródła białka i ograniczenia tym samym białka pasz treściwych. Problemem jest jednak schemat myślowy zakładający, że nie postrzegamy pasz objętościowych jako pełnowartościowego źródła białka i uważamy, że tylko białko pasz treściwych wysokobiałkowych może stanowić uzupełnienie niedoborów tego składnika w dawkach opartych na kisonce z kukurydzy. Dlatego innowacyjne w obecnych warunkach może się okazać myślenie, że zbilansowania dawek dla krów wysokowydajnych można poszukiwać w zmianie dawki podstawowej, zmniejszając deficyt białka wytworzony przez kisonkę z kukurydzy i słomę. Niestety poszukiwanie białka bez GMO na razie nie idzie w stronę wzrostu zawartości białka w dawce podstawowej, a jedynie w kierunku zamiany źródeł białka w paszy uzupełniającej, czyli zamianie soi GMO na białko soi nie modyfikowanej genetycznie. Śruta sojowa w dawkach dla krów wysokowydajnych jest niezbędna, lecz w znacznie mniejszych ilościach aniżeli

w dawkach większości krów w naszym kraju.

Wysokoenergetyczne kisonki z traw

Czy faktycznie kukurydza jest niezbędnym i niezastąpionym źródłem energii dla bydła? Z czego w takim razie czerpią energię krowy w wielu krajach o wyższej średniej produkcji mleka niż w Polsce tj. Irlandii, Finlandii, Wielkiej Brytanii, Norwegii, Nowej Zelandii, w których kukurydzy w żywieniu krów się nie stosuje. Odpowiedź jest bardzo prosta: w tych krajach kisonki z traw charakteryzują się wartością energetyczną identyczną lub wyższą niż kisonka z kukurydzy.

Warunkiem uzyskania odpowiedniej koncentracji energii w trawach jest zbiór zielonki w odpowiedniej fazie wegetacji. W fazie, w której skład chemiczny, a szczególnie skład frakcji węglowodanowych traw jest zbliżony do kukurydzy zbieranej na kisonkę. Porównanie zielonki z życicy trwałej zbieranej w początku kłoszenia i kukurydzy w później fazie woskowej, wskazuje na podobną zawartość NDF, a w nim bardzo niską i identyczną zawartość ligniny, decydującej o strawności celulozy oraz wysoki udział bardzo dobrze strawnej w żwacz hemicelulozy. Wysokiej zawartości skrobi w kukurydzy odpowiada natomiast bardzo duża zawartość cukrów rozpuszczalnych w wodzie (WSC). Istotną różnicę obserwujemy w zawartości białka (o ok. 11 proc. w suchej masie). To znaczy, że krowa zjadając 1 kg suchej masy trawy pobierze około 110 g białka ogólnego więcej niż pobierając odpowiednią ilość kukurydzy.

Dlaczego uważamy, że kisonka z kukurydzy ma wyższą wartość energetyczną niż kisonki z traw? Odpowiedź zawierają dane z laboratorium Katedry Żywienia Zwierząt i Paszoznawstwa UWM w Olsztynie (Tab. 1).

Tabela 1. Dane z książki analiz Laboratorium Katedry Żywienia Zwierząt i Paszoznawstwa UWM w Olsztynie

KISZONKA Z TRAW – 78 prób			
Ilość prób	Sucha masa (%)	Ilość prób	JPM/SM
1	< 30	0	>0,9
11	30-40	9	0,8-0,9
23	40-50	34	0,7-0,8
33	>50	23	0,6-0,7
10	>60	12	0,5-0,6
KISZONKA Z KUKURYDZY – 89 prób			
Ilość prób	Sucha masa (%)	Ilość prób	JPM/SM
0	< 25	67	≥0,90
21	25-30	22	0,8-0,9
49	30-35	0	0,7-0,8
19	>35	0	0,6-0,7

Tabela 2. Szacowana wielkość uzupełnienia w zależności od wartości energetycznej kisonki z traw

Faza wegetacji	Wartość energetyczna kisonki (JPM/kg SM)	Dodatek paszy treściwej (kg)	Wartość energetyczna dawki pokarmowej (JPM/kg SM)
Początek kłoszenia	0,90	0,25	0,95
Pełnia kłoszenia	0,80	0,70	0,95
Początek kwitnienia	0,70	1,15	0,95
Pełnia kwitnienia	0,60	1,60	0,95

Tabela 3. Wartość 1 kg białka

	Kisonka z lucerny	Soja	Soja
Cena 1 tony	321 zł	2 000 zł	1 500 zł
Zawartość białka w 1 tonie	200 kg	450 kg	450 kg
	321 zł/200 kg	2 000 zł/450 kg	1 500 zł/450 kg
Cena 1 kg białka	1,61 zł	4,44 zł	3,33 zł
1 : 2,76			

produkcji mleka bez GMO, cz. I

W analizowanych kiszoncek z traw można zauważyć przede wszystkim dwa podstawowe błędy. Pierwszy z nich to nadmierne podsuśnienie przed zakiszaniem (wszystkie powyżej 40 proc. \ SM). Zbyt wysoka zawartość suchej masy powoduje, że są one mniej chętnie pobierane, mają niższą strawność suchej masy oraz są niestabilne tlenowo i łatwo mogą ulegać zagrzewaniu. Wartość energetyczna wszystkich kiszonek była poniżej 0,9 JPM w 1 kg suchej masy a poniżej 10 proc. prób osiągnęło wartość energetyczną 0,8 JPM w kg suchej masy. Powodem niskiej wartości energetycznej była zbyt duża zawartość włókna surowego wynikająca opóźnionego terminu zbioru traw, czyli największego błędu. Żadna z analizowanych kiszonek nie osiągnęła wartości energetycznej kiszunki z kukurydzy. Analiza kiszonek z kukurydzy z tego samego regionu, często z tych samych gospodarstw pokazała, że mieściły się one w zalecanym przedziale suchej masy, a przede wszystkim 75 proc. z nich osiągnęło wartość energetyczną na poziomie 0,90 JPM, a reszta niewiele niższą. Porównanie danych z innych krajów z polskimi pokazuje, że tylko w Polsce kiszunka z kukurydzy ma tak dużą przewagę w wartości energetycznej nad kiszunką z traw. Powodem są błędy technologiczne popełniane podczas jej produkcji.

Wczesna faza wegetacji podczas zbioru sposobem na zwiększenie udziału tych pasz w żywieniu krów wysokowydajnych

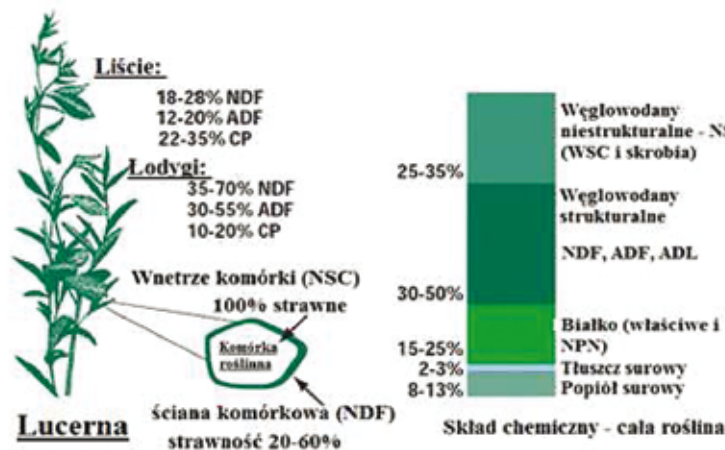
Trudnością w produkcji wysokoenergetycznych kiszonek z traw jest duża zmienność ich składu związana z fazą wegetacji. Kiszunka z kukurydzy natomiast, niezależnie od terminu zbioru zachowuje wartość energetyczną suchej masy na poziomie 0,9 JPM.

Udział kiszonek z traw w dawkach uzależniony jest przede wszystkim od ich wartości energetycznej, natomiast wartość energetyczna od strawności substancji organicznej, a ta z kolei od fazy wegetacji podczas zbioru. Dodatkowo w trawach obserwujemy pozytywną zależność między wartością energetyczną i zawartością białka: im wcześniejszy zbiór tym wartość energetyczna wyższa i zawartość białka też wyższa.

Dane w tabeli 2 pokazują, jak duży wpływ na wielkość uzupełnienia paszą treściwą, ma wartość energetyczna kiszunki. Założenia: TMR składający się z kiszunki z traw i mieszanki treściwej dla krów produkującej 30 kg mleka, o koncentracji energii 0,95 JPM/kg SM, pasza treściwa — 1,20 JPM/kg SM. Zawarta w tabeli kalkulacja pokazuje, w jakim tempie rośnie wielkość dodatku paszy treściwej do 1 kg suchej masy kiszunki w celu utrzymania koncentracji

Rys. 2.

Skład chemiczny zielonki z lucerny



Putnam, Dan, 2000. Producing high quality alfalfa: Factors that influence alfalfa forage quality. Proc. CA Plant and Soil Conference, Jan. 19-20. Stockton, CA.

CP — białko ogólne, NDF — włókno neutralno-detergentowe, ADF — włókno kwaśno-detergentowe, NPN — związki azotowe niebiałkowe, NSC — węglowodany rozpuszczalne

energii w TMR na poziomie 0,95 JPM w kg SM.

Wobec tego jak zrobić kiszunkę z traw równą wartości energetycznej w kiszonce z kukurydzy?

— Dobór gatunków traw — duży udział życiu w mieszance, — Faza zbioru:

I pokos — kłoszenie (10-15 maja),

II pokos po 30 dniach odrostu (10-15 czerwca),

III pokos po 35 dniach odrostu (15-20 lipca),

IV pokos po 40 dniach odrostu (20-25 sierpnia).

Jeśli warunki pogodowe są sprzyjające, stosujemy 12-24 godziny podsuśniania. Nie więcej!! Jeśli pogoda nie dopisuje, zakiszamy bez podsuśniania. Musimy wtedy zapewnić odpływ soków lub drenaż słomą (0,5-1 m warstwa słomy na spód),

Ciąg dalszy na str. 30

REKLAMA

NAJLEPSZE TRAWY Z IŁAWY®

INNE PRODUKTY:

- Mieszanka łąkowa HORDA
- Mieszanka łąkowa SAFARI
- Mieszanka pastwiskowa XARA
- Mieszanka pastwiskowa MELBA
- Mieszanka kośno-pastwiskowa LUNCH
- Mieszanka kośno-pastwiskowa N-KP4 z koniczyną białą i czerwoną na gleby suche
- Mieszanka kośno-pastwiskowa N-KP2 z kupkówką na gleby suche
- Mieszanka kośna N-KP5 z lucerną, koniczyną czerwoną i festulolium
- Mieszanka kośna N-KP3 z koniczyną czerwoną na gleby dobre


Rolimpex
BIURO OBSŁUGI KLIENTA:

48 89 648 32 85

600 404 919

www.rolimpexsa.pl
bok@rolimpexsa.pl

Gdzie nas szukać?

Anna Uranowska
redaktor naczelny,
menedżer Rolniczego ABC
tel. (89) 539 74 73
fax (89) 539 76 20
a.uranowska@rolniczeabc.pl

Monika Kopaczek-Radziulewicz
redaktor www.rolniczeabc.pl,
doradca klienta
tel. 514-800-547
m.radziulewicz@rolniczeabc.pl

Następne wydanie:
14 marca 2018
www.rolniczeabc.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA

dam pracę

W gospodarstwie, 667-899-381.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

SOKOŁÓW-LOGISTYKA skup bydła rzeźnego bez pośredników, odbiór bezpośrednio z gospodarstwa, rozliczenie wg WBC, 604-104-013, (25)787-71-99

inne

SALETRA: Canwil; Mocznik; NPK; Niemiecka Kreda Granulowana; Wapno NORD-KALK; Nawozy sadownicze, ogrodnicze; Mikroorganizmy; Kwasy Humusowe; Materiał Siewny TOP FARMS AGRO, BARENBRUG; Pasze, dodatki paszowe. Firma BAZI, 89/519-16-14; 605-780-852

Ciąg dalszy ze str. 29

ewentualnie jeśli „dokładamy pokos do pokosu” w tym samym silosie, wtedy podsuszony materiał z poprzedniego zbioru zabsorbuję nadmiar wody ze świeżej zielonki.

— Duże zagęszczenie surowca
— zakiszanie wilgotnych traw zapewni bardzo łatwe ubijanie,
— Krótka sieczka — zbiór najlepiej sieczkarnią lub przyczepą z nożami,

— Dodatek kiszonkarski — preparat chemiczny z kwasem mrówkowym (+ 0,05 JPM)

Jeżeli stosujemy zbiór prasą: podsuszanie powinno trwać 24 godziny, prasa powinna gwarantować stopień zgniotu minimum 180 kg SM/m³, czyli masa balotu (1,2 x 1,2m) powinna wynosić ok 650 kg przy zawartości 33 proc. SM, czyli podsuszanie jednodniowe.

Lucerna jako główny komponent białkowy dawek pokarmowych opartych na kukurydzy

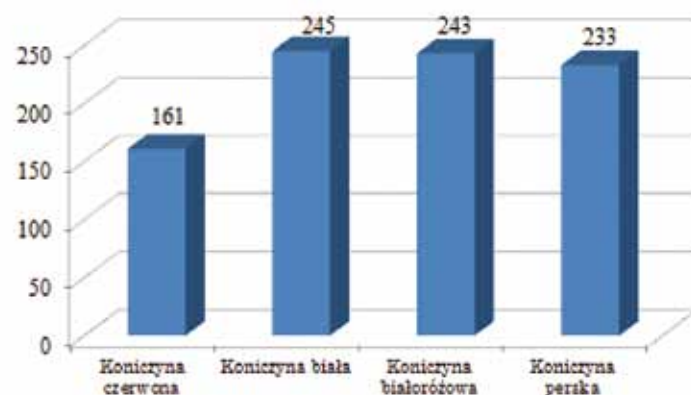
Zaletą lucerny jest wydajność białka z powierzchni uprawy oraz fakt, że jest to gatunek wolny od GMO. Wysoka zawartość białka — średnio 200g w 1 kg SM w fazie pąkowania roślin, oraz jego skład aminokwasowy dobrze uzupełniający niedobory aminokwasowe białka kukurydzy, czynią lucernę idealnym komponentem uzupełniającym kiszonkę z kukurydzy.

Połączenie w dawce podstawowej kiszonki z kukurydzy i kiszonki z lucerny w stosunku 1:1 (według suchej masy) daje mieszankę o średniej zawartości 14 proc. białka ogólnego, bogatą w wapń oraz nie wymagającą dodatku słomy, ze względu na silny efekt „strukturotwórczy” włókna łodyg lucerny.

Rys. 3. Zagrożenia podczas zakiszania roślin bobowatych



Rys. 4. Białko ogólne w zielonkach (g/kg SM) Purwin, Fijałkowska 2015-2016



Zawartość białka w lucernie jest różna w różnych częściach rośliny (Rys. 2), jakkolwiek stosunek liści do łodyg wpływa na jakość zielonki. Łodygi i liście lucerny stanowią odpowiednio 61 i 39 proc. SM rośliny.

Dla porównania 85 proc. SM koniczyny czerwonej stanowią liście a 15 proc. łodygi. Liście zawierają więcej białka w porównaniu do łodyg. Proporcje poszczególnych frakcji białka w roślinach różnicowane są między

gatunkami poprzez różny udział części morfologicznych. Wiele badań wskazuje że łodyga zawiera więcej białka rozpuszczalnego w porównaniu do liści.

Wadą lucerny jest duża dynamika zmian składu chemicznego oraz duży potencjał proteolityczny białka, który ujawnia się już podczas zakiszania (Rys. 3). Skutkuje to wysoką rozkładalnością zwaczową białka kiszzonego i dużymi stratami azotu w zwacu. Efektem końcowym jest zwiększona emisja azotu w moczu, czyli w formie najmniej pożądanej dla środowiska.

Technologia produkcji kiszonki z lucerny, gwarantująca jej konkurencyjność jako źródła białka:

— koszenie we wczesnej fazie pąkowania. Sygnałem jest wyczuwalne palcami „ziarnko pieprzu” w szczytowej części rośliny. Odpowiada to zawartości 20 proc. białka ogólnego

i 40 proc. NDF w suchej masie. Zbiór według takich wymagań jakościowych pozwoli uzyskać pięć pokosów, także w Północnej części Polski,

— podsuszanie zielonki z lucerny jest niezbędnym elementem technologii poprawiającym przebieg fermentacji. Powinno być przeprowadzone bez przetrząsania pokosu, natomiast tempo podsuszania należy poprawić poprzez kondycjonowanie pokosu,

— kondycjonowanie — to dwa zabiegi w jednym. Pierwszy to zgniatanie pokosu, które niszczy strukturę ścian komórkowych poszczególnych roślin i przyspiesza oddawanie wody z łodyg. Drugi to stworzenie luźnej struktury całego pokosu, zwiększające cyrkulację powietrza i poprawiające tempo podsychniania wszystkich jego warstw. Kondycjonowanie lucerny daje największe korzyści, gwarantuje minimalne straty ilościowe białka w czasie zbioru w postaci opadania suchych liści oraz ułatwia ugniatanie zielonki w pryzmach i balotach,

— zbiór — bardzo dobre efekty w postaci jakości kiszzonego lucerny daje technologia polegająca na zbiorze zielonki przewiedniętej do 35 proc. SM sieczkarnią ze zgniataczem i zakiszanie w rękawach. Tak obrabiona mechanicznie zielonka umożliwia bardzo dobry stopień zagęszczenia,

— zagęszczenie (stopień ubicia) — poprzez zmniejszenie ilości powietrza w zakiszanej zielonce skraca fazę tlenową kiszenia. Przyspiesza to zakwaszenie surowca, zmniejsza straty cukrów rozpuszczalnych oraz minimalizuje straty jakościowe białka związane z proteolizą i wzrostem temperatury,

— zastosowanie dodatków do zakiszania tj. mieszaniny kwasów organicznych z dużym udziałem kwasu mrówkowego. Zastosowanie inokulantów bakteryjnych wzbogaconych w enzymy także poprawia przebieg fermentacji eliminując fermentację wtórną (masłową) oraz poprawia jakość białka kiszzonego poprzez hamowanie proteolizy (Rys 3).

Należy pamiętać, że kiszzonka z lucerny stanowi źródło białka, ale także źródło energii. Wartość energetyczna kiszonki z lucerny produkowanej według powyższego schematu technologicznego to około 90 proc. wartości kiszonki z kukurydzy, a biorąc pod uwagę, że nie wymaga ona dodatku słomy, różnica ta jest jeszcze mniejsza. Ponieważ dodatkowe korzyści ze stosowania w dawce pasz z lucerny to wprowadzenie wystarczającej ilości włók-

na fizycznie efektywnego, dzięki czemu nie musimy dawki energetycznie rozcieńczać słomą.

Koniczyny w porównaniu do lucerny, wady i zalety

Różnice w pobraniu pasz i wydajności krów wykazane przez naukowców (Tab. 4) są efektem różnej strawności substancji organicznej, jakości białka kiszzonego, ich różnej degradacji i wydajności syntezy białka bakterierynego w zwacu. Pokazują, że nie zawsze pasze, które są pobierane w największej ilości, dają najwyższy efekt produkcyjny.

Najlepszy efekt produkcyjny kiszzonego z koniczyny białej jest efektem stosunkowo wysokiego pobrania suchej masy i białka ogólnego, ale jednocześnie najlepszej strawności substancji organicznej (wartości energetycznej), obecności związków taninowych powodujących wolniejszy rozkład białka w zwacu oraz korzystniejszego składu aminokwasowego białka trawionego w jelicie. Istotnym czynnikiem mógł być więc skład frakcji azotowych poszczególnych surowców roślinnych oraz stopień ich modyfikacji w czasie zakiszania.

Kiszonki z całych roślin zbożowych lub ich mieszanek z roślinami strączkowymi mogą także stanowić istotne uzupełnienie dawek pokarmowych w białko. Zboża zbierane na zielonkę nawet bez dodatku strączkowych, mogą osiągać zawartość białka na poziomie 17 proc. w suchej masie pod warunkiem, że zbierane są w fazie kłoszenia roślin. Siew razem ze strączkowymi może zwiększyć zawartość białka, a przede wszystkim pozwala zebrać zielonkę w późniejszej fazie i uzyskać znacznie większe plony surowca do zakiszania o zawartości białka powyżej 17 proc. SM. Warunkiem jest udział roślin strączkowych taki, jak w przykładowych mieszankach prezentowanych w badaniach niemieckich i francuskich.

— jęczmień jary 50 proc. + wyka jara 10 proc. + groch 20 proc. + peluska 20 proc.;
— 66 proc. groch + 34 proc. jęczmień jary,
— pszenica 50 proc. + bobik 25 proc. + groch 25 proc.

Kiszonki o takim składzie botanicznym mogą być skarmiane nie zamiast kukurydzy, ale jako uzupełnienie białkowe kukurydzy w dawkach.

Tabela 4. Wpływ gatunku zakiszanych roślin na efekty produkcyjne krów przy uzupełnieniu 8 kg paszy treściwej (Dewhurst i in. 2000)

Wyszczególnienie	Pobranie suchej masy (kg/d)	Wydajność mleka (kg/d)
Trawy	11,1	24,9
Koniczyna biała	12,1	31,5
Koniczyna czerwona	13,5	28,1
Lucerna	13,6	27,7
Trawy : koniczyna biała (1:1)	11,9	27,9
Trawy : koniczyna czerwona (1:1)	11,0	28,6

Tabela 5. Skład chemiczny zielonek z całych roślin, badania własne, 2016

Gatunek	Sucha masa g/kg	Białko ogólne g/kg SM	WSC g/kg SM	NDF g/kg SM
Łubin żółty	115	231	132	300
Łubin wąskolistny	121	201	145	286
Łubin biały	119	185	114	336
Wyka siewna	109	260	30	416
Bobik	111	218	73	360
Groch polny	109	257	108	351
Groch siewny	121	229	99,1	396

Nadal możliwe jest zmniejszenie importu do 50 proc

Apelują do Premiera o „bezpieczeństwo białkowe” kraju

Tomasz Miroński
t.mironski@gazetaolsztynska.pl

Nawet 50 proc. białka roślinnego może być produkowane w Polsce. Podniesie to bezpieczeństwo żywnościowe kraju. Tak twierdzą członkowie kłaster Agropor. 25 stycznia wysłali w tej sprawie apel do premiera.

Trwa batalia o większe „bezpieczeństwo białkowe” kraju. 25 stycznia przedstawiciele kłaster Stowarzyszenie Inicjatyw Rolno-Gospodarczych Agropor, wysłali do premiera Mateusza Morawieckiego apel dotyczący patriotyzmu gospodarczego w produkcji żywności. Pod apelem podpisali się naukowcy z Poznania i Puław.

Uniezależnić do importu

Jego autorzy: prof. dr hab. Wojciech Świąciecki i dr Wojciech Mikulski z Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu; prof. dr hab. Jerzy Szukała, prof. dr hab. Andrzej Rutkowski i prof. Michał Jerzak z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu oraz prof. dr hab. Jerzy Książek z Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach są zaniepokojeni o „bezpieczeństwo białkowe” kraju i w swoim apelu piszą: „Pozwalamy sobie zwrócić uwagę na zagrożenie bezpieczeństwa żywnościowego, a w szczególności bezpieczeństwa białkowego kraju. Dla produkcji mięsa drobiowego i wieprzowego importujemy każdego roku ponad 2 mln ton śrutę sojowej (wysokobiałkowy składnik pasz) o wartości około 4 mld zł. Głównymi producentami i eksporterami tego surowca są Argentyna, Brazylia i USA, a z kolei Chiny importują około 60 proc. światowej produkcji. Fakty te jednoznacznie wskazują na konieczność uniezależnienia krajowej produkcji zwierzęcej od importu dzięki wykorzystaniu krajowych źródeł białka roślinnego”.

Naukowcy podkreślają, że na podstawie posiadanych zasobów roślinnych czyli nasion roślin strączkowych, śrutę rzepakową, wywarów



— Pierwsze firmy, które rozpoczęły skup nasion roślin strączkowych zamiast sprzedawać firmom paszowym w kraju eksportowały je do Danii i Niemiec — mówi Rafał Banasiak Fot. Andrzej Grabowski

zbożowych, możliwe jest zmniejszenie importu do 50 proc. Zwiększyło by to bezpieczeństwo żywnościowe kraju, a około 1-2 mld zł pozostałoby w rękach polskiego sektora rolnego. Dodatkowym czynnikiem stymulującym to rozwiązanie jest niechęć części konsumentów do żywności modyfikowanej genetycznie (GMO). Importowana śruta sojowa pochodzi z odmian GMO, a źródła krajowego białka nie są modyfikowane.

— Wprowadzenie w życie Ustawy Paszowej zakazującej stosowania surowców GMO w żywieniu jest od kilku lat przesuwane w czasie (okresowe moratoria obecnie do końca 2018 roku — przy. red). Brakuje jednoznacznej decyzji rządu lub sejmu — jasno stawia sprawę Rafał Banasiak, prezes Stowarzyszenia Inicjatyw Rolno-Gospodarczych Agropor. — Chociaż wiadomo, że niemożliwe jest całkowite wyeliminowanie śrutę sojowej w żywieniu pewnych grup zwierząt, to ograniczenie do 50 proc. jest realne.

Na jednej tonie roślin strączkowych 50-60 zł

Dopłaty do powierzchni uprawy roślin strączkowych były głównym czynnikiem zachęcającym rolnika, jednak znaczną ich część przeorywano na zielony nawóz. Od 2017 roku warunkiem otrzymania dopłaty jest zbiór nasion. Ponieważ w przepisach nie określono wysokości zbieranego plonu, ten nowy warunek nie ma istotnego wpływu na podaż surowca. Nie mniej od pewnego czasu notujemy spory wzrost produkcji nasion roślin wysokobiałkowych.

— Dotychczasowe niewykorzystanie optymistycznych tendencji należy łączyć z brakiem zorganizowanego rynku zbytu — mówi Rafał Banasiak. — Pierwsze firmy, które rozpoczęły skup nasion roślin strączkowych zamiast sprzedawać firmom paszowym w kraju eksportowały je do Danii i Niemiec, a wyprodukowana tam pasza często wracała do polskich ferm. Tym sposobem dotychczasowe wydatki na dopłaty do uprawy rodzimych roślin białkowych i programy wieloletnie (ok. 420 mln

euro) przyczyniły się wprawdzie do poprawy żyzności gleb, ale przede wszystkim do zysku eksporterów nasion i zagranicznych wytwórni pasz. Bez odpowiednich rozwiązań w kraju ten typ handlu będzie się nadal rozwijać, gdyż eksporter nasion na jednej tonie pszenicy zarabia około 10-15 zł, a na jednej tonie roślin strączkowych 50-60 zł.

Potencjalny, krajowy bilans surowców białkowych i samego białka. Dane tabelaryczne odnoszące się do poekstrakcyjnej śrutę sojowej i rzepakowej są rzeczywiste natomiast produkcja białka z roślin strączkowych jest określona szacunkowo ponieważ nie ma takich rzetelnych danych.

Pochodzenie	Ilość surowca w mln. ton	Ilość białka w mln. ton	Procentowy udział
Nasiona roślin strączkowych	0,4 – 0,5	0,12 – 0,15	7
Śruta rzepakowa	1,5	0,5	32
Wywary zbożowe		0,1	1
Razem kraj		0,72 – 0,75	40

Export: poekstrakcyjnej śrutę rzepakowej 0,7 mln ton = 0,2 mln. ton białka
nasion roślin strączkowych 70 – 100 tys. ton = 0,02 mln. ton białka
Export białka razem 0,22 mln ton, co stanowi 12 proc.

Mogłaby pokryć 40 proc. produkcji

Obecnie w Polsce zapotrzebowanie na paszowe białko roślinne w ok. 20 proc. pokrywane jest z rodzimych źródeł. Zakładając, że cała krajowa produkcja białka zostałaby zagospodarowana w Polsce to pokryje ona ogółem 40 proc. potrzeb. W świetle dzisiejszego stanu wiedzy ta ilość białka mogłaby zostać wykorzystana na produkcję pasz dla drobiu i trzody, co w konsekwencji umożliwiłoby zmniejszenie importu białka o 40 proc. Jednak eksport poekstrakcyjnej śrutę rzepakowej (0,7 mln. ton/rocznie) i nasion roślin strączkowych (70-100 tys. ton/rocznie) zmniejsza dyspozycyjną ilość rodzimego białka o 12 proc.

Autorzy apelu sądzą również, że popyt na krajowe surowce białkowe winien być kreowany przez wytwórnie pasz.

— Firmy te na spotkaniu w Poznaniu wiosną 2017 roku zadeklarowały większe wykorzystanie krajowych surowców białkowych pod warunkiem, że będą to duże, jakościowo jednolite partie. Takie partie surowca białkowego można uzyskać z poekstrakcyjnej śrutę rzepakowej, natomiast produkcja nasion roślin strączkowych, z uwagi na specyfikę polskiego rolnictwa jest rozdrobniona,

a średnia plantacja wynosi kilka hektarów — wyjaśnia Rafał Banasiak.

W celu zwiększenia podaży krajowych nasion roślin strączkowych z rozdrobnionej powierzchniowo i rozproszonej przestrzennie produkcji oraz spełniania oczekiwań wytwórni, co do wielkości partii, autorzy apelu zaproponowali:

— Zorganizowanie Narodowego Celu Wskaźnikowego (NCW), który określałby ile rocznie krajowych surowców białkowych każda wytwórnia pasz winna wykorzystać do produkcji, by w kraju osiągnąć samowystarczalność białka roślinnego na poziomie 50 proc. Pozwoliłoby to ograniczyć eksport poekstrakcyjnej śrutę rzepakowej i zwiększyć podaż nasion roślin strączkowych. Wyliczenia wskazują, że wielkość NCW należy obliczać dla każdego roku osobno według ustalonego algorytmu np. dla 2018 roku określono go na poziomie 10 proc.

— Dopłata do uprawy roślin strączkowych winna być uzależniona od: zasiewu pól nasionami certyfikowanymi, gdyż są one pokryte odpowiednim fungicydem i aktywnymi szczepami bakterii brodawkowych, co zapewnia przyrost plonu oraz wielkości zaoferowanej przez rolników nasion roślin strączkowych na rynku, co skutkowałoby wzrostem produkcji towarowej.

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa ma plany

— Wydaje się, że innowacje w rolnictwie to przede wszystkim mechanizacja gospodarstw, ale nie tylko. Jest kilka obszarów, w których warto rozwijać innowacyjność — powiedział agencji informacyjnej Newseria Biznes Witold Strobel, dyrektor generalny Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. W tej kwestii we wrześniu ubiegłego roku z połączenia Agencji Rynku Rolnego i Agencji Nie ruchomości Rolnych jednostka została nawet utworzony odrębny pion innowacji i rozwoju. — Podchodzimy do tego dosyć poważnie. Jednym z obszarów innowacyjności jest energetyka na obszarach wiejskich. Chcemy wspólnie z Polską Spółką Gazownictwa stworzyć sieci gazowe o charakterze wyspowym. Mogłyby one korzystać również z biogazowni, które też chcielibyśmy rozwijać na obszarach wiejskich. Chodzi o to, żeby sieć zaopatrywała by odbiorców w jakimś określonym promieniu, tam, gdzie nie opłaca się budować klasycznego gazociągu — wyjaśnił Newserii Witold Strobel.

W jego ocenie przyczyni się to do poprawy jakości życia na obszarach wiejskich. Mają temu też służyć projekty monitorowane przez KOWR, a realizowane przez ministerstwo rolnictwa w ramach rządowej Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju

Jeszcze milion hektarów

Jednym z kluczowych statutowych zadań Ośrodka jest gospodarowanie państwowym zasobem ziemi rolnej. Obecnie jest jeszcze ponad 1 mln hektarów takich gruntów. — Rozdysponujemy je przede wszystkim w drodze dzierżawy. Chodzi o to, aby rolnicy stosunkowo tanio dostawali ją do dyspozycji, żeby ta ziemia rolą służyła produkcji rolnej. Jeżeli ją sprzedajemy, wyzbywamy się możliwości wpływania na to, w jaki sposób będzie wykorzystywana. W latach 90. w krajowym zasobie było 4,5 mln ha ziemi przejętych po byłych PGR-ach, co oznacza, że przeszło 3,5 mln ha zostało sprzedanych — powiedział szef KOWR. Jak dodał, jednostka wspiera również ry-

nek pszczelarstwa. — Miód jest cenionym produktem, sami pszczelarze prowadzą gospodarstwa w charakterze dodatku do produkcji rolnej. Wpłynęło kilkadziesiąt wniosków, wypłaciliśmy prawie 30 mln zł wsparcia dla tej branży. Monitorujemy również rynek biokomponentów, biopaliw, energii odnawialnej w rolnictwie, wspieramy też rozwój eksportu — wyliczył Witold Strobel.

Polskie nasiona i genetyka

Wdrażany jest już też projekt związany z postępowaniem biologicznym w polskim rolnictwie.

— Podpisaliśmy z Instytutem Zootechniki i naszymi spółkami strategicznymi umowę utworzenia konsorcjum „Polska Genetyka”. W jego ramach instytut będzie wspierał rozwijanie tych ras zwierząt, których hodowlą jest najbardziej obiecująca. W oparciu o bardzo zaawansowane technologie molekularne będziemy selekcjonować materiał genetyczny, żeby do dalszego rozwoju trafiły te najlepsze pod względem genetycznym rasy. To

już się dzieje — przekonywał cytowany przez Newserię Strobel.

Podobne plany KOWR ma również wobec upraw inasiennictwa. Ministrowi rolnictwa Krzysztofowi Jurgielowi został zgłoszony pomysł promocji wyprodukowanego w Polsce materiału siewnego poprzez utworzenie we współpracy z państwowymi spółkami, które zajmują się hodowlą roślin, „Grupy Polskie Nasiona”. — W tej chwili ok. 50 proc. materiału siewnego na krajowym rynku pochodzi z Polski. Chcielibyśmy zwiększyć tę proporcję. W podległych nam spółkach hodowli roślin przygotowywany jest taki najlepszy materiał, chcielibyśmy go sprzedawać pod jedną marką i promować, żeby mieli go do dyspozycji polscy rolnicy. Nasza spółka Danko na ostatnich targach Polagra-Premiery zdobyła cztery złote medale za różne odmiany przygotowanych przez siebie zbóż. To naprawdę duży sukces. Chcielibyśmy, aby polskie nasiona były w ten sposób promowane — zaznaczył Witold Strobel. **dk**

Zwrot podatku akcyzowego

Luty to miesiąc, w którym rolnicy powinni złożyć wnioski o zwrot podatku akcyzowego. Rolnik, który chce odzyskać część pieniędzy wydanych na olej napędowy używany do produkcji rolnej powinien złożyć w terminie od 1 do 28 lutego 2018 r. odpowiedni wniosek do wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, w zależności od miejsca położenia gruntów rolnych. Do wniosku należy dołączyć zebrane faktury VAT lub ich kopie, które stanowią dowód zakupu oleju napędowego w okresie od 1 sierpnia 2017 r. do 31 stycznia 2018 r.

Limit zwrotu podatku akcyzowego w 2018 r. wynosi: 86,00 zł razy ilość ha użytków rolnych.

Wójt, burmistrz lub prezydent miasta wydają decyzję ustalającą wysokość zwrotu podatku akcyzowego w terminie 30 dni od złożenia wniosku. Pieniądże wypłacane będą w terminie od



Rolnik, który chce odzyskać część pieniędzy wydanych na olej napędowy używany do produkcji rolnej powinien do 28 lutego 2018 r. złożyć odpowiedni wniosek do wójta, burmistrza lub prezydenta miasta

Fot. Archiwum G0

3-30 kwietnia 2018 r. gotówką w kasie urzędu gminy lub miasta, albo przelewem na rachunek bankowy podany we wniosku.

MKR

REKLAMA

Nowa oferta Banku BGŻ BNP Paribas dla rolników: kredyty z niską marżą i bez prowizji

W ZMIENIAJĄCYM SIĘ ŚWIECIE
NA POLU AGROBIZNESU
ZWYCIĘŻASZ
Z ATRAKCYJNYM KREDYTEM

MARŻA OD
0,99%

BEZKONKURENCYJNE KREDYTY DLA ROLNIKÓW

- 0 zł prowizji za udzielenie kredytu z ubezpieczeniem
- wysokie kwoty finansowania

Zapraszamy do oddziału Banku w Warszawie
ul. Warszawska 6, tel. 22 222 22 22



PROMOCJA
KREDYTÓW
15.01 - 31.05



BGŻ BNP PARIBAS

**Bank
zmieniającego się
świata**

Bank BGŻ BNP Paribas przygotował specjalną ofertę dla rolników. Obejmuje ona kredyty udzielane na korzystnych warunkach, takich jak zerowa prowizja i niska, sięgająca nawet 0,99 proc. marża, a także atrakcyjnie oprocentowane lokaty terminowe. Oferta Banku BGŻ BNP Paribas będzie dostępna do końca maja 2018 r.

— Dla naszych klientów przygotowaliśmy bezkonkurencyjną ofertę kredytów, dzięki którym będą mogli na korzystnych warunkach sfinansować inwestycje, kupić środki do produkcji rolnej czy spłacić zaciągnięte wcześniej pożyczki i kredyty. Nie zapomnieliśmy również o tych, którzy mają nadwyżki środków i chcieliby je ulokować na atrakcyjnych warunkach — mówi Marcin Grabiszewski, dyrektor Departamentu Rozwoju Produktów Biznesowych w Banku BGŻ BNP Paribas. — Pierwszy kwartał to okres, w którym większość rolników rozpoczyna przygotowania do wiosennych zasiewów, potrzebuje więc finansowania np. na zakup środków obrotowych, modernizację gospodarstwa, zakup nowego sprzętu lub gruntów — dodaje Marcin Grabiszewski.

Kredyt odnawialny **Agro Ekspres** jest udzielany w rachunku bieżącym na 5 lat z możliwością odnowienia na kolejne okresy. Po jego uruchomieniu każda wpłata środków będzie zaliczana na spłatę kredytu, co umożliwia jego ponowne wykorzystanie. Kredyt jest dostępny bez prowizji za udzielenie, z niskim oprocentowaniem WIBOR 3M i marżą od 0,99 proc. do 3,99 proc., w zależności od wybranego wariantu ubezpieczenia na życie, w zakresie określonym przez Bank.

Kredyty inwestycyjne **Agro Progres** oraz pożyczka hipoteczna **Agro Lider** pozwolą z kolei na długoterminowe finansowanie zakupu gruntów, sprzętu lub na sfinansowanie dowolnego celu związanego z prowadzeniem gospodarstwa. Te produkty również można otrzymać bez prowizji w Banku BGŻ BNP Paribas. Z oferty specjalnej mogą skorzystać zarówno nowi, jak i obecni klienci.

Dodatkowo rolnicy, którzy w okresie promocji dołączą do grona klientów Banku i posiadają nadwyżki środków, będą mieli możliwość ulokowania ich na jedno-, trzy- lub sześciomiesięcznej lokacie terminowej z podwyższonym oprocentowaniem 2,1 proc., bez ograniczenia co do liczby zakładanych lokat.

Szczegółowe informacje dotyczące warunków cenowych i warunków skorzystania z promocji dostępne są m.in. w oddziałach Banku oraz na stronie Banku BGŻ BNP Paribas www.bgzbnpparibas.pl.

Material ma charakter reklamowy i informacyjny, nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 kodeksu cywilnego. Okres promocji obowiązuje od 15 stycznia do 31 maja 2018 r. Promocja skierowana jest do nowych i obecnych Klientów Banku z Segmentu Klientów Biznesowych (Mikroprzedsiębiorstwa), prowadzących działalność wytwórczą w rolnictwie i ubiegających się o produkty kredytowe objęte promocją. Podane warunki cenowe dotyczą nowo udzielanych kredytów. Prowizja 0 zł dotyczy kredytów Agro Ekspres, Agro Progres i Agro Lider. Kredyt Agro Ekspres z marżą 0,99% dostępny jest z obligatoryjnym ubezpieczeniem Cardif w WARIANCIE 1 na życie, NNW i poważne zachorowania lub w WARIANCIE 2 na życie i poważne zachorowania, z marżą 2,99% w WARIANCIE 3 z obligatoryjnym ubezpieczeniem Cardif na życie lub z marżą 3,99% w WARIANCIE 4 z obligatoryjnym ubezpieczeniem Concordia NNW w wersji VIP. Marża standardowa 4,3% dla Kredytu Agro Progres oraz 5% dla Kredytu Agro Lider dotyczy kredytów zawieranych z obligatoryjną polisą ubezpieczenia Concordia sprzetu/majątku/budynków/życia i zdrowia w wariancie VIP. Prowizja 0,9% dla kredytu preferencyjnego dotyczy kredytów zawieranych przez nowych Klientów na wnioskowaną kwotę min. 200 tys. zł, z obligatoryjną polisą ubezpieczenia Concordia na życie i zdrowie w wersji VIP. Warunkiem skorzystania z oferty kredytowej przez nowych Klientów Banku jest otwarcie rachunku bieżącego w ramach pakietu Agro Lider z kartą debetową, a przez obecnych Klientów Banku - wystąpienie z wnioskiem o wydanie karty debetowej, jeżeli do tej pory nie została wydana. W przypadku Kredytu Agro Ekspres dodatkowym warunkiem obligatoryjnym skorzystania z oferty promocyjnej jest przeniesienie wpływu z płatności bezpośrednich na rachunek w Banku BGŻ BNP Paribas. Zastosowanie podanych warunków cenowych możliwe jest tylko w przypadku złożenia prawidłowo wypełnionego i kompletnego wniosku kredytowego przez Klienta. Warunki cenowe dla produktów kredytowych określonych w materiale obowiązują przez okres kredytowania od dnia podpisania umowy kredytu. Warunkiem skorzystania z niniejszej oferty kredytowej jest posiadanie przez Klienta zdolności do spłaty kredytu we wnioskowanej kwocie oraz spełnienie warunków przyznania produktu. Świadczenie ochrony ubezpieczeniowej następuje na warunkach określonych w umowie zawartej z Klientem za pośrednictwem BGŻ BNP Paribas, działającego jako agent ubezpieczeniowy, przez Concordia Polska Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych z siedzibą w Poznaniu lub Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie Cardif Polska S.A. z siedzibą w Warszawie oraz w Ogólnych Warunkach Ubezpieczeń. Świadczenie reklamowanych usług i produktów bankowych następuje na warunkach szczegółowo określonych w umowie zawartej z Klientem oraz w regulaminach i taryfach prowizji i opłat, dostępnych w oddziałach Banku oraz na stronie www.bgzbnpparibas.pl. Bank BGŻ BNP Paribas Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie przy ul. Kasprzaka 10/16, 01-211 Warszawa, zarejestrowany w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, pod nr. KRS 0000011571, posiadający NIP 526-10-08-546 oraz kapitał zakładowy w wysokości 84 238 318 zł, w całości wpłacony.